

## Co dalej z polskimi hodowlami?

DODATEK HODOWLANY. s. 21-36

• TRZODA W DÓŁ,  
BYDŁO W GÓRĘ

s. 8

• AKTYWNY ROLNIK  
WYWOŁUJE EMOCJE

s. 5

• CO ZYSKAMY NA  
ODMIANACH Z NGT?

s. 9-10



Leszek Simiński ze Szczytnik  
Czarniejewskich  
w powiecie gnieźnieńskim  
(Wielkopolska)

fol. P. Budnik

REKLAMA

**SKAVSKA**  
**HALE**







# FERMA<sup>DLG</sup>

WRACAMY DO ŁÓDZI

XXIV Międzynarodowe Targi Ferma Bydła  
XXVII Międzynarodowe Targi Ferma Świń i Drobiu

**21-23 lutego 2025**  
**Hala EXPO / MOSiR Łódź**

- Specjalistyczne targi technologii hodowli i chowu
- Panele dyskusyjne i prelekcje w ramach forum
- Ekspozycja maszyn i urządzeń
- Wiele atrakcji i konkursów z nagrodami



[www.targiferma.com.pl](http://www.targiferma.com.pl)



# agrotech

XXX Międzynarodowe Targi  
Techniki Rolniczej

**14-16 | 03 | 2025**

**Targi Kielce**  
exhibition & congress centre

30  
1995 - 2025

**Jak marzec,  
to Kielce!**

Badź na bieżąco





**Aleksandra Pilarczyk**  
redaktor naczelna

## Rolnik to zawód elitarny

Nie wystarczy kupić ziemię czy ją odziedziczyć. Trzeba dbać o jej żyzność, nawozić, uprawiać. Trzeba zabiegać o wydajność i dobrostan utrzymywanych zwierząt. Trzeba podnosić swoją wiedzę na temat nowoczesnych technologii upraw, hodowli i techniki. Trzeba się też orientować w przepisach, rynkach, księgowości i nie wiadomo w czym tam jeszcze...

Niechże więc definicja aktywnego rolnika, przygotowywana przez ministerstwo rolnictwa, tę elitarność zawodu zawiera. Nie bójmy się postawić twardych warunków. Jeśli państwo ma prowadzić politykę rolną, a nie wie, jak zdefiniować ponad połowę gospodarstw pobierających dopłaty (str. 5), to świadczy to o słabości tego państwa. Trudność może powodować fakt, że wśród tych 660 tys. niezdefiniowanych gospodarstw są bardzo różne przypadki: od bogaczy, dla których ziemia jest dobrą inwestycją, poprzez dwuzawodowców, którym emocjonalnie trudno się rozstać z ojcowskimi hektarami, na niemających osób, które kurczowo trzymają się KRUS-u, kończąc. Państwo słabych musi wziąć oczywiście pod opiekę. I z tego, co mówi minister rolnictwa, tak właśnie ma być. Ale definicja aktywnego rolnika niech strzeże elitarności zawodu.

Spotkania konsultacyjne prowadzone przez ministra Czesława Siekierskiego pokazały, że rolnicy na ściśle sprecyzowaną definicję aktywnego rolnika czekają. Oczywiście są i będą próby rozmycia tej definicji. Niektórym zależy, żeby to wszystko nadal było rozmyślane. Bo w mętnej wodzie łatwiej łowić... pieniądze.



**Dołącz do nas  
na Facebooku!**

[www.facebook.com/wiescirolnicze](http://www.facebook.com/wiescirolnicze)

**OGLĄDAJ  
NAJLEPSZE  
FILMY ROLNICZE  
NA NASZYM  
KANALE YOUTUBE**



**WIEŚCI  
ROLNICZE**

## Spis treści

### Informacje

Pieniądze na rozwój produkcji zwierząt .....	4
Harmonogram naboru wniosków w ARiMR .....	4
Rolnicy czekają na dopłaty unijne .....	4
Dopłaty tylko dla aktywnych .....	5
„Nikt nie chce już składać wniosków” .....	6
Czy uda się skorzystać z przyznanych dotacji? .....	7
Zapaść na rynku wieprzowiny .....	8
Ceny bydła szczybują .....	8
Materiał siewny będzie droższy, ale za to lepszy? .....	9-10
Za nami, przed nami .....	40-42
Felieton .....	50

### Uprawy

Oziminy są wygłodniałe. Trzeba o nie zadbać .....	11-12
Zboża jare - wiemy, które odmiany zasiać ...	13-15
Wiosenne odchwaszczanie zbóż ozimych 2025: Kiedy i czym przyskać .....	15-16
Soja 2024 - rekordowa powierzchnia zasiewów i wysokie plony .....	17-19
Wizytówka uprawowa .....	19
Kukurudza na ziarno - jakie odmiany najlepiej plonowały? .....	19-20

### WIEŚCI Hodowlane

Gospodarstwo z pokaźną flotą maszyn na 60 ha .....	21-22
Przyczyna to najgroźniejsza choroba .....	23
Poznaj bliżej swoje krowy .....	24-25
Bezpieczniejsze zboże w dawce .....	26-27
Uwaga na spadek odporności .....	28-29
Remont czy wymiana stada? .....	30-31
Biogazownie, czyli energia z odchodów .....	31-32
Jak tuczniaki mogą napędzać biogazownię .....	33-34
Hoduje świnię i tańczy na turniejach .....	35-36
Wizytówki hodowlane .....	36

### Technika rolnicza

„Bestie” na gąsienicach .....	37-39
Polska premiera nowego ciągnika marki Case .....	39
Wizytówka techniczna .....	39

### Więści Regionalne

Rolnik w czepku urodzony .....	43-44
Apiterapia, uloterapia, a może apiturystyka? .....	45-46
Cykl spotkań z rolnikami .....	47

### Więści dla domu

Czekolada - uwielbiana na całym świecie .....	48-49
---	-------

## Polecamy



s. 9-10



s. 17-19



s. 21-22



# Pieniądze na rozwój produkcji zwierząt

W ramach tzw. konkurencyjności będzie można starać się o pieniądze na rozwój produkcji zwierzęcej z obszaru A. Warto wspomnieć o tym, co wchodzi w zakres pomocy. Pomoc będzie przyznawana na operacje polegające na stosowaniu rozwiązań rolnictwa precyzyjnego w budynkach lub budowlach służących do produkcji zwierzęcej. Do wsparcia

kwalifikować się będą inwestycje w nowe maszyny i urządzenia, stanowiące wyposażenie budynków lub budowli służących do produkcji zwierzęcej lub wykorzystywane wyłącznie w budynkach lub budowlach służących do produkcji zwierzęcej wraz z oprogramowaniem. Chodzi między innymi o urządzenia takie jak wozy paszowe, roboty udojowe itp.

O pomoc, w formie dotacji w kwocie do 300 tys. zł, będzie mógł ubiegać się rolnik, który prowadzi działalność rolniczą, z której uzyskuje roczny przychód ze sprzedaży w wysokości co najmniej 75 tys. zł i którego gospodarstwo nie przekracza 250 tys. euro SO wielkości ekonomicznej oraz prowadzi oczywiście produkcję zwierzęcą, której dotyczy

inwestycja.

O pieniądze na obszar A będzie można ubiegać się jeszcze w tym roku. Zgodnie z informacją podaną przez ARiMR, ma to nastąpić dopiero w listopadzie 2025. Jak czytamy w harmonogramie, rozpocznie się 20 listopada i potrwa do 19 grudnia 2025 r. Są to, jak zaznacza Agencja, orientacyjne terminy. **DA**

## Harmonogram naboru wniosków w ARiMR

Kiedy będzie można wnioskować o unijne fundusze na inwestycje? Kiedy ruszy premia dla młodych rolników czy na rozwój małych gospodarstw? ARiMR opublikowała harmonogram naboru wniosków o środki unijne w ramach Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

### HARMONOGRAM NABORU WNIOSKÓW O ŚRODKI UNIJNE DLA ROLNIKÓW (wybrane programy)

- Inwestycje w gospodarstwach rolnych zwiększające konkurencyjność (obszary A i D) - 20 listopada - 19 grudnia 2025
- Inwestycje w gospodarstwach rolnych zwiększające konkurencyjność (Instrumenty finansowe) - 1 marca 2024 - nabór ciągły
- Inwestycje w gospodarstwach rolnych w zakresie OZE i poprawy efektywności energetycznej (obszary A, B i C) - 21 października - 19 listopada 2025
- Inwestycje zapobiegające rozprzestrzenianiu się ASF - 2 września - 1 października 2025
- Rozwój małych gospodarstw krótki łańcuch dostaw i gospodarstwa ekologiczne - 1 października - 28 listopada 2025
- pozostałe operacje - 1 października - 28 listopada 2025
- Rozwój współpracy w ramach łańcucha wartości (Instrumenty finansowe) - w gospodarstwie - 1 marca 2024 - nabór ciągły
- Rozwój współpracy w ramach łańcucha wartości (dotacja) - poza gospodarstwem - 2 grudnia - 31 grudnia 2025
- Rozwój współpracy w ramach łańcucha wartości (Instrumenty finansowe) - poza gospodarstwem - 1 marca 2024 - nabór ciągły
- Scalanie gruntów wraz z zagospodarowaniem poscaleniowych - 30 sierpnia 2024 (ciągłość)
- Rozwój usług na rzecz rolnictwa i leśnictwa (Instrumenty finansowe) - 2 stycznia 2025 - nabór ciągły
- Infrastruktura na obszarach wiejskich - przydomowe oczyszczalnie - 19 lutego 2025
- Infrastruktura na obszarach wiejskich - Smart Village - 24 października 2025
- Inwestycje poprawiające dobrostan bydła i świń - 3 czerwca - 4 lipca 2025
- Premie dla młodych rolników - 2 czerwca - 31 lipca 2025

## Rolnicy czekają na dopłaty unijne

**Na ten przelew czeka wielu rolników. Dopłaty bezpośrednie i płatności obszarowe za 2024 rok, zgodnie z przepisami, najpóźniej mogą być przelane na ich konta do końca czerwca 2025 r. Większość tych środków, z reguły, trafiała jednak z początkiem każdego roku.**

Rolnicy z optymizmem przyjęli pomysły wprowadzenia wypłaty zaliczek na poczet dopłat bezpośrednich, które już od kilku lat ruszają przed grudniem. Nie wszyscy producenci jednak są w gronie uprawnionych do otrzymania wspomnianych zaliczek. Jak poinformowała nas ARiMR, w 2024 roku o płatności bezpośrednie ubiegało się 1,215 mln rolników. - *Po odjęciu: rolników, którzy zmarli przed naliczaniem zaliczek; rolników, którzy wycofali w całości swoje wnioski i otrzymali decyzję o umorzeniu postępowania; rolników, dla których wydane zostały na etapie kontroli administracyjnej decyzje odmawiające przyznania płatności - do naliczania zaliczek potencjalnie kwalifikowało się 1,208 mln rolników - wyjaśniła ARiMR. Zaliczki natomiast zostały naliczone dla 1,157 mln rolników. Łączna suma zaliczek do wypłaty wyniosła 8,928 mld zł. - Pieniądze z tego tytułu były wypłacane do 29 listopada, otrzymało je 1,154 mln rolników (95,47% rolników potencjalnie kwalifikujących się do naliczania zaliczek), a kwota to 8,874 mld zł - dodało Biuro Prasowe ARiMR. Zaliczek na poczet*

płatności bezpośrednich, jak dalej tłumaczy ARiMR, nie otrzymało 54,4 tys. rolników. - *W tym ok. 25 tysięcy rolników nie otrzymało zaliczki także w ramach innych schematów pomocowych - zaznaczyło Biuro Prasowe ARiMR.*

Co spowodowało, że nie wszyscy rolnicy otrzymali zaliczki?

Nie zostały one naliczone dla rolników, którzy nie spełnili warunków kwalifikowalności lub dla których nie zostały zakończone kontrole administracyjne. - *Było to spowodowane głównie niezłożeniem wyjaśnień dotyczących stwierdzonych błędów. Zarówno liczba rolników z naliczonymi zaliczkami, jak i ich kwota są wyższe niż dane dotyczące realizacji tych płatności. Należy zatem wyjaśnić, iż zgodnie z rozporządzeniami w sprawie zaliczek wypłacane są one do wysokości środków finansowych dostępnych na ten cel w budżecie środków europejskich i w budżecie państwa na realizację wspólnej polityki rolnej - podała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.*

Do 29 stycznia 2025 r. na konta rolników ARiMR przekazała łącznie ponad 13,6 mld zł. W ramach tegorocznej kampanii na konta ponad 1,2 mln beneficjentów ma trafić ok. 19,3 mld zł. **(DA)**





# Dopłaty tylko dla aktywnych

**Zmiana definicji aktywnego rolnika to jeden z trudniejszych tematów, jakiego podejmuje się obecnie ministerstwo rolnictwa. Czy resortowi i rolnikom uda się wypracować wspólne stanowisko w tym zakresie? Nie będzie to łatwe, choć wydaje się, że znaczna większość sektora rolniczego akurat w tej materii jest po ministerialnej stronie barykady...**

TEKST ■ Dorota Andrzejewska

**W**ielogodzinne dyskusje w resorcie rolnictwa, rozmowy na targach rolniczych, dialogi między politykami na platformach społecznościowych. Takiego poruszenia w odniesieniu do jednej tematyki w sektorze rolnym dawno nie było. Nic w tym dziwnego. Nowa definicja aktywnego rolnika wprowadzi ogromną rewolucję w zakresie dotowania polskich gospodarzy. Dlaczego? Przede wszystkim ma zakończyć przelewanie publicznych pieniędzy na fikcyjne rolnictwo, do czego w ostatnich latach dochodziło. Od teraz fundusze unijne mają trafiać tylko do tych, którzy rzeczywiście prowadzą działalność rolniczą. Co, jak podkreślił w wywiadzie dla portalu wiescirolnicze.pl wiceminister rolnictwa Adam Nowak, jest niezwykle istotne w kontekście utrzymania długofalowego bezpieczeństwa żywnościowego w kraju w dobie zagrożeń związanych z konkurencją płynącą z krajów Mercosur czy Ukrainy.

## Jak jest dziś?

Aby odnieść się do założeń nowej definicji, warto wspomnieć o tym, co obowiązuje w tej chwili. Opierając się na wytycznych Komisji Europejskiej, w 2023 roku Polska musiała przyjąć własną definicję. Już wtedy temat ten budził sporo emocji. Ostatecznie przyjęto, że rolnicy, którzy za poprzedni rok otrzymali płatności bezpośrednie w kwocie nieprzekraczającej 5 tys. euro są automatycznie uznawani za aktywnych zawodowo. W przypadku, gdy kwota płatności za poprzedni rok przekracza 5 tys. euro - rolnik jest uznawany za aktywnego, jeżeli nie prowadzi żadnej z działalności wymienionej na negatywnej liście, tj. zarządzanie portami lotniczymi czy świadczenie usług w zakresie obrotu nieruchomości. Ta definicja, zgodnie z założeniami z 2023 roku, miałyby obowiązywać przez cały okres realizacji Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Zauważono jednak potrzebę wprowadzenia w niej zmian już teraz, przede wszystkim po to, by przygotować się na nowe rozdanie unijne po 2027 roku. Choć resort rolnictwa nie wyklucza, że chciałby, aby nowa



Fot. Adobe Stock

definicja zaczęła obowiązywać już w przyszłym roku.

## Jak ma być?

Zgodnie z założeniami, weryfikacja aktywności zawodowej ma dotyczyć wszystkich rolników wnioskujących o płatności bezpośrednie lub płatności ONW, niezależnie od wielkości obszarowej gospodarstwa. Niektórzy rolnicy będą jednak uznani za aktywnych z automatu. Mają to być m.in. posiadacze zwierząt zarejestrowanych w IRZ, rolnicy ekologiczni, osoby otrzymujące płatności związane z produkcją do roślin czy korzystający z wybranych ekoschematów (rolnictwo węglowe, integrowana produkcja roślin, biologiczna ochrona upraw). Resort rolnictwa oszacował, że takich rolników jest w Polsce ok. 570 tysięcy. Co z pozostałymi, których zgodnie z danymi GUS jest w naszym kraju aż 660 tysięcy? Ta grupa beneficjentów musiałaby udowodnić, że są rolnikami aktywnymi. W jaki sposób? Weryfikacja ich „aktywności rolniczej” odbywałaby się na podstawie minimalnych kosztów ponoszonych na działalność rolniczą lub przychodów z działalności rolniczej.

## Nowe kryteria

W jaki sposób rolnik miałby udowodnić, że jest aktywnym? Mógłby to zrobić poprzez wykazanie kosztów związanych m.in. z zakupem nawozów, ŚOR, materiału siewnego, uiszczenia czynszu dzierżawnego, korzystania z usług czy pracy najemnej. Do doprecyzowania jest określenie okresu, w jakim koszty miałyby być ponoszone, żeby mogły zostać uznane oraz sam minimalny ich poziom. Pod rozważę poddano, czy powinien być wyższy niż staw-

ka PWD - 112,93 EUR/ha (483 zł/ha). Byłaby to weryfikacja kryterium prowadzenia produkcji. W przypadku weryfikacji kryterium utrzymywania gruntów w stanie nadającym się do wypasu lub uprawy, ministerstwo rolnictwa zastanawia się, czy powinien być wyższy np. od kosztu koszenia, tj. ok. 200-300 zł/ha? Pojawia się również pytanie, czy powinien być jednolity w całym kraju? Dalej zaznacza, że zgodnie z minimalnym poziomem kosztów, np. na podstawie FADN?: w produkcji roślinnej wynosi 137 zł/ha, a w produkcji zwierzęcej - 457 zł/ha.

## Trzeba będzie wykazać koszty lub przychody

Swoje propozycje w tym zakresie podali rolnicy, którzy uczestniczyli w wielogodzinnym spotkaniu z ministrem Czesławem Siekierskim. - *Jeżeli GUS wylicza nam, rolnikom dochód na poziomie 5,5 tys., to może ten minimalny koszt powinien być tysiąc, tysiąc pięćset, bo ja uważam jako rolnik, że nie jest problem znaleźć faktury, tylko problemem jest za te faktury zapłacić* - przekonywał Konrad Krupiński z Ruchu Gospodarstw Rodzinnych. Jeszcze wyższą kwotę proponował Wiesław Gryń: - *To musi być około 2 tysięcy kosztów na hektarze do III klasy, a od III w górę do V - przypuścmy tysiąc, półtora. Bo za 500 zł nikt mi nie udowodni, że się gospodaruje zgodnie z dobrą praktyką rolniczą. Bo trzeba wapnować, trzeba nawozić, trzeba chronić.*

Jest jeszcze druga możliwość wykazania rolniczej aktywności - przychody z działalności rolniczej. O czym wspominał z kolei Grzegorz Majewski z Ruchu Młodych Farmarów. - *Każdy rolnik, który produkuje,*

*ma koszty i dochody. Odnośnie kontrolowania: zróbmy to ewolucyjnie, nie rewolucyjnie, co roku ARIMR są na miejscu u rolników i zajęłoby to dosłownie chwilę, żeby takie faktury sprawdzić na miejscu* - podkreślał Grzegorz Majewski. W ramach przychodów, jak zaproponowało ministerstwo, można by było udokumentować sprzedaż produktów rolnych w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Należałoby jednak określić szczegółowy katalog uznawanych przychodów oraz okresy, w jakich powinny być osiągnięte a także ich minimalny poziom. Resort rolnictwa rozważa, czy rolnik mógłby jeszcze w inny sposób udokumentować działalność rolniczą, np. poprzez zawarte umowy kontraktacji lub umowy dostawy.

## Wystarczy utrzymać użytki rolne?

Jest jednak pewien element, który burzy całą układankę. Jest to prawodawstwo unijne, zgodnie z którym definicja rolnika aktywnego nie może powodować zawężania wsparcia tylko do rolników prowadzących produkcję. Wystarczające jest utrzymywanie użytków rolnych. Wielu rolników nie wie, jak interpretować ten zapis. Ministerstwo rolnictwa musiało znaleźć sposób, by pogodzić swoje dążenia do wspierania aktywnych rolników i respektowania tych przepisów unijnych. A co o samym pomysłe wprowadzenia zmian myślą rolnicy? Wydaje się, że spora ich część mówi jednym głosem: dopłaty powinny trafiać do tych rolników, którzy rzeczywiście uprawiają ziemię czy hodują zwierzęta. - *Dzisiaj jest tak, że w Polsce dochodzi do popełniania przestępstwa w majestacie prawa. Bo jeżeli Kowalski składa wniosek o dofinansowanie czy zwrot w ramach suszowego do kukurydzy, której nigdy nie uprawiał, to co to jest? Przyjeżdża do mnie rolnik i płacze, że miał 70 ha kukurydzy akurat na gruntach dzierżawionych na tzw. gębę. I sąsiad śmieje mu się w oczy, bo to on bierze dopłaty* - mówi Sławomir Izdebski, szef OPZZ rolników.

Minister Siekierski podkreśla, że nie chce sam tworzyć definicji, a budować ją ze środowiskiem rolniczym. Ostateczny kształt jeszcze nie jest gotowy. Resort rolnictwa sobie i rolnikom daje na to czas do czerwca. ■

## Rolnicy alarmują o absurdach aplikacji suszowej

# „Nikt już nie chce składać wniosków”

**Temat aplikacji suszowej od dawna wzbudza ogromne emocje. Nie inaczej było podczas styczniowego spotkania rolników i związkowców z przedstawicielami ministerstwa rolnictwa. Padło wiele gorzkich słów, a sami gospodarze po raz kolejny wymieniali absurdalności związane z wyliczeniami. Jak podkreślają, wyliczeniami, przez które wielu z nich - mimo ogromnych strat z powodu suszy - nie zobaczyło nawet złotówki. Farmerzy mówią dziś m.in. o konieczności powrotu do tradycyjnych komisji, ale także przedstawiają propozycje zmian systemowych.**

Podczas wielogodzinnego spotkania rolników z ministrem Czesławem Siekierskim i przedstawicielami resortu poruszono wiele bardzo ważnych kwestii. Rozmowy były merytoryczne, choć oczywiście emocje i tak nie brakowało. Największą z nich wzbudzała bez wątpienia kwestia aplikacji suszowej. Rolnicy zaznaczają dziś wprost, że mają ogromny żal do resortu rolnictwa. Przede wszystkim o to, że pomimo wielu obietnic - nic w kwestii aplikacji suszowej się nie zmieniło.

### „Nie mamy nawet, jak się odwołać”

Jak dodają - najgorsze jest to, że rolnik jest z góry na straconej pozycji, ponieważ - nawet, jeśli nie zgadza się z wyliczeniami z aplikacji suszowej - to nie ma instancji odwoławczej. Problemy były nawet w momencie, gdy udało się „wymusić” powołanie komisji do szacowania strat z powodu suszy. - *Ja mam np. ziemię w trzech różnych gminach. I tylko z jednej można było wprowadzić do systemu protokół, z pozostałych dwóch już nie. Gdzie my w ogóle możemy to dziś zweryfikować?* - dopytywał jeden z rolników.

### Problem z definicją suszy rolniczej

Gospodarze podkreślali ponadto, że dziś problemem jest zresztą sama definicja suszy, która utrudnia racjonalizowanie pomocy. Bo za sytuację na polach odpowiada bowiem nie tylko deszcz - czy też bardziej jego brak - ale także same wysokie temperatury, które pod definicję już nie podlegają. A tym samym wpływu na wyliczenia praktycznie nie mają - choćby nie wiem jak wysokie były.

Jak twierdziła na spotkaniu z rolnikami Beata Gawlik-Pliszka z departamentu budżetu ministerstwa rolnictwa - w rozumieniu obecnych przepisów nie można temperaturę uwzględnić przy ocenianiu suszy, bo jest to „inne zjawisko meteorologiczne”. - *Musieliśmy dołączyć je do katalogu, ale IUNG (Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa, przyp. red.) mówi na razie, że nie ma możliwości - odpowiadała wicedyrektor departamentu. Co z kolei z innymi kwestiami, poruszanymi przez rolników? Jak przypominała*

kilkukrotnie przedstawiciela resortu, najważniejsze wyliczenia, które ostatecznie wpływają na ocenę suszy na polach danego rolnika, nie pochodzą stricte od samej aplikacji, ale są pochodną systemu monitoringu suszy rolniczej, prowadzonego przez IUNG.

### Co z komisjami?

Odnosząc się do komisji szacujących straty, które obowiązywały jeszcze przed powstaniem aplikacji suszowej, przypominała, że i wówczas głosów niezadowolonych nie brakowało. - *Spoty-*



*kamy się nie pierwszy raz i przypomnę, że zanim była aplikacja, państwo również przyjeżdżali do ministerstwa, były zastrzeżenia do systemu monitoringu suszy. Bo komisje - tak wcześniej, tak i teraz - mogą szacować suszę tylko w danych uprawach. Tymczasem dzięki tym właśnie naszym spotkaniom wprowadziliśmy m.in. monitoring kukurydzy na klasie V i VI - komentowała urzędniczka ministerstwa rolnictwa.*

### Czy coś zmieniono w aplikacji?

Co z kolei z samą aplikacją, która - według rolników - w tym roku działała jeszcze gorzej niż wcześniej. Jak opowiadała przedstawiciela resortu, w minionym 2024 roku algorytm aplikacji był identyczny jak w roku 2023. - *Nie zmieniliśmy przepisów, nic nie zmienialiśmy w aplikacji. Działa dokładnie tak samo. W roku 2024 susza była w dużo mniejszym stopniu niż w roku poprzednim - tak nam napisał IUNG - odpowiadała.*

Dlaczego rolnicy nie mogą się jed-

nak odwołać od wyników, jakie tworzy aplikacja suszowa? Czy rolnik może mieć do tego prawo? - *W każdym demokratycznym państwie można odwołać się od danej decyzji - podkreślali bowiem wprost rozgoryczeni rolnicy. Resort odpowiada jednak, że obecnie takich możliwości nie ma. Dlaczego? - Zwracam uwagę, że szacowanie szkód nie odbywa się w trybie KPA (Kodeks postępowania administracyjnego - przyp. red.). To tylko aplikacja, która to przelicza. Aby uczciwie to rozpatrzyć - musiałoby to być w takim terminie,*

*sji. Inni dodawali, że konieczne są szersze zmiany.*

### Minister o aplikacji

Sam minister rolnictwa, Czesław Siekierski, nie gryzł się w język i uczciwie odpowiadał rolnikom na wspomniane zarzuty. - *Gdybyśmy mieli iść z suszą według komisji, to by nam zabrakło pieniędzy w ogóle. To już mieliśmy przy przymrozkach w sadach - pewne rejony na Mazowszu trzeba było wyłączyć, bo tam straty szacowano większe niż w Sandomierzu czy na Ziemi Lubelskiej - odpowiadał Czesław Siekierski. Minister nie ukrywał ponadto, że ze wszystkimi wspomnianymi kwestiami finansowymi musi przebiegać się ponadto w samym rządzie. A to łatwe nie jest. - Na jednym z posiedzeń rządu mówiłem o mniejszych plonach z powodu suszy. A wtedy jeden z ministrów mnie zapytał: to jak to jest - bo poprzednio mówiłeś, że trzeba dopłacać, żeby wyeksportować zboże - opowiadał sugestywnie Czesław Siekierski.*

### Czy będzie nowy ekoschemat związany z pomiarami?

Na koniec padła jednak ciekawa deklaracja z ust ministra - w kontekście pomiarów, o których mówili wcześniej rolnicy. - *Chcemy zwiększyć, a wręcz wprowadzić w ekoschematach prowadzenie pomiarów. Byłby to ekoschemat płatny za dokonywanie pomiarów w gospodarstwie. Myślę, że w tym kierunku pójdziemy. Problem jest. Nie rozwiązaliśmy go, ale nie jest prawdą, że się nim nie zajmowaliśmy - podsumowywał całą dyskusję Czesław Siekierski. Minister zadeklarował ponadto, że w najbliższym czasie spotyka się z naukowcami z instytutów badawczych w celu omówienia kwestii związanych z suszą.*

Na koniec warto wspomnieć też krótką wymianę zdań - między jednym z rolników a ministrem - w kontekście aplikacji suszowej. - *Ta aplikacja nie nadaje się do niczego, proszę wyrzucić ją do kosza - mówił do ministra jeden z rolników. - Myślę, że nie ma tak dużego kosza... - odpowiadał żartobliwie Czesław Siekierski.*

Jakub Nowak



**Modernizacja gospodarstw rolnych  
- tylko 8 miesięcy na rozliczenie**

## Czy uda się skorzystać z przyznanych dotacji?

**Modernizacja gospodarstw rolnych to program, który w poprzednich perspektywach unijnych cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Rolnicy chętnie składali wnioski o dotację m.in. na maszyny rolnicze. Niektórzy z tych beneficjentów, którzy złożyli wnioski o dofinansowanie w 2023 roku, podpisali umowy o wsparcie dopiero w roku 2025. Postanowiliśmy zapytać Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ilu rolników to dotyczy?**

Z początkiem stycznia zwróciliśmy się m.in. zapytaniem, ile wniosków z naborów z 2023 roku w ramach programu Modernizacja gospodarstw rolnych jeszcze pozostało do zweryfikowania? W odpowiedzi ARiMR podała, że „w ramach naborów z 2023 roku z operacji typu Modernizacja gospodarstw rolnych (wg rezerwacji środków z listy kolejności przysługiwania pomocy wygenerowanej z systemu w dniu 2025-01-03) do zakończenia obsługi wynikiem pozytywnym tj. zawarciem umowy pozostaje jeszcze ok. 960 wniosków”. Co do zasady, jak podała nam w połowie stycznia ARiMR, umowy z prawie tysiącem rolników o przyznaniu pomocy powinny być podpisane do 31 stycznia 2025 r. Sporo wniosków, bo aż 3,3 tys., jak zapowiedziała Agencja, zostanie jednak rozpatrzonych negatywnie. Powodem jest niewystarczająca ilość środków. W 2024 roku w ramach Modernizacji gospodarstw rolnych podpisano umowy na kwotę ok. 954 mln zł. Do zakontraktowania, jak usłyszeliśmy w połowie stycznia, pozostało jeszcze ok. 210,7 mln zł.

### Beneficjenci w trudnej sytuacji

Czy rolnicy, którzy w styczniu dowiedzieli się o tym, iż przyznano im wsparcie, otwierali przysłowiowego szampana? Nie do końca. Przed nimi bowiem będzie sporo pracy, a czasu mało. W tak krótkim okresie trudna będzie przede wszystkim realizacja inwestycji związanych z budową, przebudową oraz remontem połączonym z modernizacją budynków lub budowli wykorzystywanych do produkcji rolnej oraz przechowywania, magazynowania czy przygotowania produktów rolnych do sprzedaży. Wskazuje na to Podlaska Izba Rolnicza. Na jej prośbę pismo do ministra rolnictwa Czesława Siekierskiego,

obrazujące trudną sytuację, w jakiej znaleźli się beneficjenci, skierowała Krajowa Rada Izb Rolniczych.

### 8 miesięcy zamiast 60

W piśmie podano, że zgodnie z przepisami, rolnik ma 60 miesięcy na realizację inwestycji od chwili zawarcia umowy. Tym razem jednak czas ten będzie drastycznie skrócony. Pierwotnie podano termin 30 czerwca 2025. Według samorządu rolniczego w wielu przypadkach będzie to niemożliwe. A to oznacza, że w efekcie niektórzy rolnicy dotacji nie otrzymają. Mimo dobrze przygotowanych wniosków i, co bardzo istotne, związanych z nimi kosztów. „Realizacja i rozliczenie inwestycji dotyczących Modernizacji gospodarstw rolnych do dnia 30 czerwca 2025 roku wydają się niemożliwe, co oznacza, że praca rolników, ich zaangażowanie oraz czas poświęcony na przygotowanie dokumentacji i załączników mogą pójść na marne” - czytamy w piśmie KRIR. Samorząd rolniczy zapytał, czy istnieje szansa na wydłużenie ostatecznego terminu na zakończenie realizacji operacji i złożenia wniosku o płatność końcową. Zaproponował termin do 30 czerwca 2026 r. Na to ministerstwo rolnictwa nie może się zgodzić. Wiceszef resortu rolnictwa Stefan Krajewski podał, że termin wykonania wspomnianych czynności planuje się przesunąć z 30 czerwca 2025 r. na 31 sierpnia 2025 r.

### 2 miliardy na dotacje dla gospodarstw

Na wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych na operacje typu Modernizacja gospodarstw rolnych w celu zwiększenia rentowności i konkurencyjności gospodarstw w całym kraju przewidziano łącznie 2 323 401 907 euro.

**Dorota Andrzejewska**

— OGŁOSZENIE —

**Rhizosum<sup>®</sup>**

**N plus**

**Żywa fabryka azotu**

Rhizosum N plus zawiera bakterie dostarczające roślinom azot

**AGROSIMEX**



Ceny minimalne i maksymalne tuczników w styczniu 2025 w zł/kg

**31.01. - 4,20 zł - 5,30 zł (średnia 4,75 zł)**

24.01. - 4,50 zł - 5,60 zł (średnia 4,78 zł)

16.01. - 4,50 zł - 5,90 zł (średnia 4,89 zł)

9.01. - 4,90 zł - 5,90 zł (średnia 5,15 zł)

2.01. - 5,30 zł - 6 zł (średnia 5,56 zł)

# Zapaść na rynku wieprzowiny

**Pierwszy miesiąc roku z dużymi spadkami cen żywca wieprzowego i nadwyżką towaru na rynku.**

**C**hciałoby się powiedzieć Nowy Rok - nowe nadzieje. Niestety, styczeń póki co nie przyniósł producentom trzody chlewnej nic dobrego. W przeciągu minionego miesiąca ceny tuczników spadły o złotówkę. Pod koniec miesiąca stawki zatrzymały się na poziomie obserwowanym przed kilkoma laty.

## Nadmiar towaru na rynku

Czas świąteczny wymusił na hodowcach świń przetrzymanie towaru. Po tym okresie pośrednicy masowo dostawali zgłoszenia o chęci sprzedaży świń. Na rynku zrobił się zatem nadmiar towaru. Znaczna część świń była utuczona, co finalnie też przełożyło się na niższą cenę dla rolnika. - *Co z tego, że były cięższe, jak mniej wartościowe, jeżeli chodzi o mięso - mówił jeden ze skupujących trzodę. Z nadwyżką towaru pośrednicy mierzyli się praktycznie cały miesiąc. Pod koniec stycznia jeden z nich wspominał, że dziennie wywozi 130% normy. Na szczęście ubojnia, z którą współpracuje, przyjmuje od niego takie ilości. Poinformował jednak, że inni pośrednicy mieli kłopot ze zbytem. Nadwyżka towaru, widoczna na początku miesiąca, była wynikiem okresu świątecznego. Po obniżkach cen na niemieckiej giełdzie i panice wśród*

*producentów, wywołanej przez pryszczycę w Brandenburgii, sytuacja zrobiła się jeszcze trudniejsza. - Na tę chwilę tuczniaka jest dość sporo na rynku. Gdyby nie panika z pryszczycą, to tego towaru nie byłoby teraz tak dużo. Jeżeli informacje są niepokojące i ceny spadają w dużym tempie, to jest naturalne, że ludzie próbują się wyprzedzić. Druga sprawa jest taka, że jeżeli się dokłada, to lepiej to sfinalizować, sprzedając mniejsze sztuki - i wielu ludzi to właśnie próbuje zrobić. Nie jest to dzisiaj łatwe, bo co z tego, że zakłady biją pełną parą, jak ludzie teraz próbują wypchnąć świnię, które normalnie poszłyby za 2-3 tygodnie. Zrobiła się nadwyżka. Jak sytuacja by się minimalnie unormowała albo delikatnie odwróciła, to szybciej nadwyżka zniknie i zrobi się dziura. Wolą teraz sprzedać mniejsze świnię i zboże zostawić na później. Zbiory nie były ciekawe w ubiegłym roku i jeśli ktoś ma dzisiaj jeszcze dokupować po to tylko, żeby trzymać świnię, na których traci, to lepiej sprzedać niedorożnięte - mówił Andrzej Podgajny z firmy Jędreń, skupujący trzodę i bydło.*

## Spadki na niemieckiej giełdzie

Na początku stycznia notowania na niemieckiej giełdzie po długiej stabilizacji spadły o 10 eurocentów, co w przeliczeniu na krajową walutę wyniosło ponad 40 groszy na kilogramie. Odbiło się to szerokim echem w polskich rzeź-

niach i skupach. Stawki u nich obniżono o około 70 groszy na kilogramie. Niestety, w kolejnym tygodniu sytuacja w Niemczech się powtórzyła. Ceny na giełdzie znowu skorygowano o kolejne 10 eurocentów. Nietrudno się domyślić, że przełożyło się to również na ponowne obniżki na krajowym rynku o kilkadziesiąt groszy. Producenci załamują ręce. Takie stawki, jakie aktualnie obowiązują, notowane były trzy lata temu. W ostatnim tygodniu stycznia obniżki wyhamowały. Aktualne ceny są poniżej opłacalności. - *30 lat temu tucznik kosztował 4,40 zł za kg, za to można było kupić 1 tonę saletry, a dzisiaj zaledwie 300 kg - napisał uczestnik dyskusji pod tekstem dotyczącym obniżek na jednym z mediów społecznościowych. Pośrednicy sądzą, że z pewnością będziemy świadkami likwidacji kolejnych stad. Producent trzody chlewnej z okolic Gniezna, prowadzący gospodarstwo rodzinne, ma z kolei żal przede wszystkim do rządzących. Uważa, że brak działań z ich strony wymierzony jest głównie w takie produkcje, a ich celem jest rozpowszechnianie tuczu nakładczego. Niemniej jednak niejednokrotnie podczas rozmów słyszeliśmy stwierdzenie, że doprowadza to do likwidacji polskiego rolnictwa i do tego, że Polska nie będzie samowystarczalna żywnościowo.*

Romana Antczak

# Ceny bydła szybują

Stawki za bydło rosną z tygodnia na tydzień. Ostatni raz taki poziom osiągały kilka lat temu.

Tendencja wzrostowa cen bydła widoczna jest od kilku miesięcy. W ostatnim czasie jednak stawki mocno poszybowały w górę, co z pewnością cieszy producentów. Tym bardziej że w wyniku wykrytych chorób bydła raczej nie spodziewali się takiego obrotu sprawy.

Dlaczego ceny bydła mocno podskoczyły? Jedną z przyczyn windowania stawek jest brak towaru na rynku. Zapotrzebowanie jest tak duże, że ubojnie przeciągają się

jedną przez drugą. Niestety, reakcją producentów było wstrzymanie sprzedaży. Handlowcy z kolei mówią, że to naturalne zachowanie rolników. Jednogłośnie podkreślają, że zawsze tak się dzieje, kiedy ceny rosną. Wówczas producenci hamują sprzedaż w oczekiwaniu na kolejne podwyżki. - *Przy wzrostach nigdy nie ma tego momentu, kiedy rolnik powie „dość, dobra sprzedaż”. Każdy czeka do ostatniej chwili, aż w którymś momencie się zdziwiał, bo w końcu zaczną opuszczać te ceny. Ona poszła praktycznie o złotówkę do góry i uważam, że jest na tyle zadowo-*

*lająca, że nie powinni wstrzymywać, bo to w którymś momencie odbije w drugą stronę i na pewno wyjdą na tym gorzej, aniżeli w tej chwili sprzedając - wyjaśnia Paweł Sworowski z firmy Martrans, skupujący bydło. Pod koniec stycznia ceny żywca wołowego kształtowały się następująco: Za byki mleczne (HF) notowania wahały się między 11,00 a 12,50 zł/kg. Za mieszańce (MCB) wyniosły wówczas 11,50 - 14,50 zł/kg. W przypadku mięsnych (MM), rolnik mógł dostać od 12,00 - 15,50 zł/kg. Najwyższe stawki dochodziły do 15,80 i tyle za kilogram*

otrzymał hodowca limousien'ów. Wysokie stawki notowały również jałówki. Za mleczną (HF) ceny wahały się od 10,00 do 12,00 zł/kg. Za kilogram mieszańcowych (MCB) z kolei oscylowały w granicach 11,00 a 12,50 zł. W przypadku mięsnych (MM) stawki wyniosły 11,00 - 13,50 zł/kg. W najwyższej cenie są oczywiście jałówki najlepszej jakości i tutaj dochodziła ona do 14,80 zł/kg. Stawki za krowy natomiast wahały się między 5,60 a 12,00 zł/kg, w zależności od klasy.

Romana Antczak



## NOWE TECHNIKI GENOMOWE

# Materiał siewny będzie droższy, ale za to lepszy?

**Czy koszty NGT zostaną zrzucone na rolników? Czy wiąże się to z podniesieniem cen materiału siewnego? Czy z tego tytułu będzie dla rolników więcej strat, czy zysków w ogólnym rozrachunku?**

**N**a ten temat dyskutowano podczas debaty „Wieści Rolniczych” na targach Agro-Premiery 2025 w Poznaniu 24 stycznia. Spotkanie odbyło się pod hasłem: „Postęp genetyczny gwarancją wysokich plonów”. W gronie prelegentów znaleźli się: Marcin Behnke - zastępca dyrektora Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych ds. badawczo-doświadczalnych, Sławomir Sikorski - zastępca dyrektora ds. sprzedaży i marketingu Poznańskiej Hodowli Roślin oraz Paweł Wakor - menedżer ds. public affairs w Corteva Agriscience. Debata prowadziła dziennikarka działu Uprawy „Wieści Rolniczych” - Marianna Kula.

## Korzyści dla rolników niesie NGT?

Nowe techniki genomowe (ang. New Genomic Techniques), w skrócie NGT, opisują różne nowoczesne techniki stosowane w hodowli roślin, które umożliwiają precyzyjną

zmianę materiału genetycznego. Głównym zadaniem NGT, jak tłumaczył Marcin Behnke, jest zmiana genomu. W ten sposób tworzy się cechy, których uzyskanie metodami tradycyjnymi zdaniem prelegentów byłoby bardzo trudne i długotrwałe - chodzi m.in. o odporność na szkodniki, choroby i niekorzystne warunki środowiskowe oraz skutki zmiany klimatu. - *Jeśli chodzi o korzyści NGT dla rolników, to w pierwszej kolejności dzięki nim rolnik będzie mógł nadążyć za tymi zmianami klimatycznymi. Po drugie - rolnik będzie miał wcześniej odmiany o cechach pożądanym. Przy użyciu metod tradycyjnych byłoby to ok. 10 lat, jeśli natomiast rozmawiamy o NGT, to ten czas skracamy o ponad połowę* - mówił Paweł Wakor. - *Co jeszcze może się zmienić dla rolnika za sprawą NGT? Dzięki temu na pewno zyskujemy też większy dostęp do odmian -* dopowiedział prelegent z Corteva Agriscience. Swoimi spostrzeżeniami w tej materii dzielił się także Sławomir Sikorski. Zwracał uwagę na to, że mamy coraz mniej preparatów do ochrony

roślin. - *Coraz więcej substancji czynnych środków ochrony roślin jest wycofywanych. To już widać na polach. Rolnicy mają zagwozdkę, jak stworzyć dobrą ochronę przed patogenami, m.in. przed rdzami. NGT na pewno w tym pomoże, niekoniecznie może wpłynąć na plon, jednak na takie rzeczy jak np. zaoejlnie już - tak, na odporność na choroby i stresy suszowe również - wskazywał przedstawiciel PHR-ów.*

## NGT to nie GMO

Paweł Wakor z kolei w tym temacie zwracał uwagę na to, że NGT to nie GMO. - *GMO tj. technika z wykorzystaniem - wprowadzeniem DNA obcego organizmu. W przypadku NGT natomiast rozmawiamy o roślinach, które są hodowane w konwencjonalny sposób, które pojawiają się też w naturze -* wyjaśniał Paweł Wakor.

Marcin Behnke natomiast tłumaczył, że wyróżniamy dwie kategorie roślin NGT - NGT 1 i NGT 2. NGT 1 ma następujące cechy: różni się od rośliny biorcy / rodzicielskiej nie



Debata odbyła się na scenie czerwonej targów Agro-Premiery 2025. Od lewej: Marianna Kula, Marcin Behnke, Paweł Wakor i Sławomir Sikorski



OGŁOSZENIE

**phr**  
POZNAŃSKA HODOWLA ROŚLIN  
POROZMAWIAJMY O NASIONACH!

**Jęczmień jary**  
**Massimo**  
Massimo, klucz do obfitych plonów.  
Plonowanie na poziomie 103% (a1) w 2024 r.

**Wirtuoz**  
Jęczmień jary  
Świetnie radzi sobie ze stresem suszowym

**CLIM**  
Groch siewny jadalny  
Lider zawartości białka!

**REFLEKS**  
Owies  
Wyższy poziom plonowania  
Bardzo wysoka zawartość tłuszczu

**NOWOŚĆ**  
**FUZJA**  
Pszenvica ozima  
Fuzja najlepszych cech  
tworzy nowe wymiary agrobiznesu!

**ZASIEJ SWÓJ SUKCES Z PHR!**  
Twoja droga do obfitych plonów!

Sławek  
tel: 451 177 665

Laszek  
tel: 571 948 112

Karolina  
tel: 501 258 372

www.phr.pl

Krajowa Grupa Spożywcza  
Grupa Kapitałowa

Zobacz gdzie kupić!

Pobierz katalog!

więcej niż 20 modyfikacjami genetycznymi; jest uważana za równoważną roślinom konwencjonalnym; przyznanie tej kategorii nie powoduje konieczności przeprowadzenia oceny ryzyka i zarządzania ryzykiem. Roślina kategorii NGT 2 ma następujące cechy: różni się od rośliny biorcy/rodzicielskiej więcej niż 20 modyfikacjami genetycznymi; jej modyfikacje genetyczne wykraczają poza ramy ustalone dla kategorii 1; nie jest równoważna z roślinami konwencjonalnymi.

## Polska chce zakazu patentowania roślin NGT. Dlaczego to takie ważne?

W związku z różnicami, występującymi pomiędzy organizmami GMO a produktami NGT, stało się oczywiste, że konieczne jest ustanowienie nowych przepisów dla NGT na szczeblu europejskim. Trwają prace nad kształtem ostatecznego rozporządzenia Unii Europejskiej w ten materii, a jedną z kwestii, która opóźnia jego przyjęcie, jest sprawa patentowania roślin NGT. Obawia się bowiem monopolizacji rynku. - Uważam, że dorobek hodowlany powinien być powszechnie dostępny dla rolników, a nie pozostawać w rękach wielkich koncernów. Dlatego działania przeciwdziałające patentowaniu NGT są wyjątkowo ważne - tłumaczył w listopadzie 2024 r. podczas konferencji pt. „Nowe techniki genomowe. Propozycje dla innowacyjnego rolnictwa” - Czesław Siekierski, minister rolnictwa.

Do tej sprawy odniósł się w trakcie naszej debaty Marcin Behnke. - My (polskie hodowle - przyp. red.) się dopiero do tego przygotowujemy, przyglądamy temu, natomiast globalne koncerny mają już zarejestrowane odmiany, czy to w Ameryce Południowej - czy to w Ameryce Północnej. Oni tylko czekają na moment, kiedy europejskie prawo pozwoli traktować tego typu odmiany jak odmiany tradycyjne. Jeżeli będą mieć możliwość patentowania tych odmian, to właściwie stanie się monopol w hodowli, dlatego że w Europie patentowanie normalnych odmian jest praktycznie zakazane. Jest kilka przypadków odmian, które są w tej chwili opatentowane, są to jednak wyjątki, generalnie - podkreślam - jest zakaz - tłumaczył Marcin Behnke. Zaznaczył, że patenty NGT stanowią zagrożenie dla przywileju hodowcy, czyli możliwości wykorzystania zarejestrowanych odmian do tworzenia nowych. - Obecnie jest tak, że każdy hodowca w procesie hodowli nowych odmian może wziąć dowolne odmiany do rejestrów konkurencji i może z nich korzystać jakby w dalszej hodowli. Jeżeli wszedłby system patentowania, to w przypadku użycia odmiany z konkurencji, hodowca będzie zmuszony uzyskać zgodę tego pierwotnego hodowcy. Nie można oczywiście zakładać, że zawsze taka zgoda będzie, jeśli natomiast będzie, to pytanie: za ile? Więc tutaj patentowanie jest bardzo istotne - tłumaczył prelegent COBORU. Podkreślił jednocześnie: - Ale jeżeli będzie możliwość patentowania, to

-niestety - ja się osobiście obawiam o małe i średnie przedsiębiorstwa hodowlane.

Do stanowiska Polski w kwestii patentowania odniósł się także Paweł Wakor. - Z perspektywy Corteva traktujemy z optymizmem to, że polskie ministerstwo rozpoznało, że jest wartość w postaci własności intelektualnej, która ma znaczenie dla ochrony konkurencyjności - to pierwsza sprawa. Druga to jest to, że przyjęliśmy do wiadomości, że jeśli jest mowa o roślinach NGT 1 już opatentowanych, to wówczas, żeby tego rodzaju produkty były dostępne na rynku europejskim, siłą rzeczy trzeba też spełnić dodatkowe wymagania przejrzystości - mówił prelegent z Corteva Agriscience.

Jak temat traktuje Poznańska Hodowla Roślin, będąca polską spółką? - Cały czas przyglądamy się temu, jak to się rozwija. W ostatnich miesiącach dość dynamicznie zmiany przecież zachodzą. Ma być rozróżnienie między NGT 1 a NGT 2. Dopóki nie będzie jednak całkowicie to prawo unormowane, to my nie będziemy mogli się to tego ustosunkować. Na razie nie mamy takich budżetów jak spółki globalne, będziemy jednak robić wszystko, żeby nie zostać w tyle - zaznaczał Sławomir Sikorski. Podkreślił jednak, że merytorycznie do tematu NGT Poznańska Hodowla Roślin jest przygotowana.

## Czy koszty NGT poniesie rolnik?

To pytanie w pierwszej kolejności zostało skierowane do przedstawiciela Corteva Agriscience, jako lidera na rynku nasion. - Po pierwsze - po stronie korzyści na pewno jest to, że może być ograniczona ilość, jeśli chodzi o zużycie zarówno nawozów, jak i pestycydów. To jest pierwsza rzecz. Podobnie może być w przypadku zużycia wody, bo są też przykłady produktów odpornych na suszę, jak choćby kukurydza. To też docelowo mogłoby wpłynąć na budżet gospodarstwa rolnego - zaznaczał Paweł Wakor.

Sławomir Sikorski przyznał z kolei, że NGT jest jedną z droższych technik hodowli roślin. - Wszelkie techniki genomowe, tak w ogóle, wśród nich np. badania molekularne czy in vitro, które weszły już w życie i dzieją się od kilkunastu lat, nie spowodowały jednak tego, że materiały siewne jakoś szczególnie podrożały - zwracał uwagę prelegent z PHR-ów. Zgodził się jednocześnie ze zdaniem swojego przedmówcy. - Jeśli nawet materiał siewny będzie trochę droższy, to korzyści będą gdzieś indziej - w postaci np. mniejszego zużycia pestycydów czy oszczędności w nawozach. To się powinno gdzieś wyrównać i nie powinno być jakichś większych skoków cenowych - mówił Sławomir Sikorski.

Swoimi spostrzeżeniami w tej materii podzielił się także Marcin Behnke. - Tak naprawdę to rolników nie będzie interesować, czy to jest NGT, czy traktacyjna odmiana. Ważny jest efekt - jakie to będą odmiany i myślę, że rolnik za to będzie płacił. Jeżeli ta odmiana będzie odporniejsza, zdrowsza, bardziej tolerancyjna na suszę to rolnik będzie musiał się liczyć z tym, że więcej zapłaci, ale coś za coś. Tylko za to, że to jest NGT, to myślę, że nikt nie będzie płacił - podkreślał prelegent z COBORU.

Marianna Kula



# Ozimy są wygłodniałe. Trzeba o nie zadbać

**Ozimy potrzebują wiosną wczesnego precyzyjnego nawożenia, w tym interwencyjnego dokarmiania dolistnego, które pobudzi procesy rozwoju fizjologicznego w okresie wiosennym. Dotyczy to zwłaszcza jednej części Polski. Tam bowiem rośliny szczególnie ucierpiały w okresie jesiennym.**

TEKST **■** Marianna Kula

**C**hodzi oczywiście o tereny dotknięte powodzią. Instytut Ochrony Roślin - Państwowy Instytut Badawczy w Poznaniu przygotował dla nich konkretne zalecenia na wiosnę. Zbyt wyrosnięte rośliny lub osłabione z powodu podtopień, niedoboru powietrza czy składników pokarmowych niedostarczonych jesienią, na co uczuła IOR-PIB, będą wymagały konkretnych zabiegów agrotechnicznych podczas startu wiosennej wegetacji. - *Słabo zahartowane, w słabej kondycji wizualnej, silnie uszkodzone, poźłokle fizjologicznie zboża potrzebują wiosną wczesnego precyzyjnego nawożenia, w tym interwencyjnego dokarmiania dolistnego, które pobudzi procesy rozwoju fizjologicznego w okresie wiosennym* - radzi Instytut.

Oprócz tego w wielu przypadkach wskazany będzie też zabieg fungicydowy, gdyż prze-

bieg pogody w ostatnim czasie sprzyja występowaniu chorób grzybowych. - *Zwrócić tu należy uwagę na powszechnie występujące w glebie i powietrzu grzyby rodzaju Fusarium (...). Ważnym grzybem chorobotwórczym w okresie wiosennym, który ma dogodne warunki do rozwoju przy zwiększonej wilgotności, jest (...) również Zymoseptoria tritici, który powoduje paskowaną septoriozę liści. Na terenach popowodziowych, na takich gatunkach zbóż ozimych jak żyto, jęczmień i pszenżyto należy spodziewać się także grzyba powodującego rynchosporiozę zbóż (R. secalis) - wskazuje IOR-PIB.*

Na terenach popowodziowych, poza chorobami pochodzenia organicznego, należy spodziewać się, zdaniem Instytutu, fitotoksycznego działania różnych chemikaliów, szczególnie pochodzących z grup chemicznych herbicydów, a także wywołanych przez nadmiar pierwiastków należących np. do metali ciężkich.

Wiele plantacji zbóż wiosną będzie wymagało zabiegu odchwaszczającego korygującego



— OGŁOSZENIE —

Odkryj nagrody,  
które możesz  
wygrać w loterii  
Wielka Majówka 2025!

20 Lat

**WIELKA MAJÓWKA**  
Timac Agro 2025

1x Ford Fiesta  
2x Ford Focus  
2x Ford Kuga  
2x Ford Puma  
2x Ford Transit

Więcej informacji po zeskanowaniu kodu QR!

## ASTELIS

- ✓ Optymalizacja krzewienia dzięki regulacji gospodarki hormonalnej zbóż.
- ✓ Budowa wysokich i jakościowych plonów.
- ✓ Wysoka odporność na stresy.
- ✓ Możliwość redukcji zbyt gęstych lanów dla zdrowotności i jakości.



**Twoje  
zboża  
w ekstra  
klasie**

Timac AGRO

NAWOŻENIE  
I BIOSTYMULACJA

pl.timacagro.com





## Co dzieje się na polach w innych regionach Polski?

### WIELKOPOLSKA

Tadeusz Wiśniewski, rolnik z miejscowości Tarnowiec w woj. wielkopolskim, prowadzi gospodarstwo rolne na areale ok. 150 ha. Sieje przede wszystkim oziminy - rzepak i pszenicę. Zajmują one w sumie obszar mniej więcej 120 ha. W jakiej kondycji są rośliny? - *Bardzo dobrze się prezentują. Naprawdę ładnie wyglądają. Pola znajdują się koło domu, wszystko mam na oku. Zboża i rzepaki zostały wysiane w optymalnych terminach. Jesienią z kolei zostały wykonane wszelkie potrzebne zabiegi ochronne, nie oznacza to jednak, że wiosną nie będzie trzeba wykonać korekty. Mamy problemy z przytulią czepną. Pod jej kątem na pewno wskazany będzie oprysk - mówi pan Tadeusz.*

Wspomina także o tym, że wiosną w pierwszej kolejności zamierza zasilić rośliny Kizerytem. Zastosuje również Polifoskę. - *Wiem, czego potrzeba, bo wykonałem badania gleby. Sprawdziłem zasobność gleby m.in. w fosfor, potas i wapń. Ogólnie rzecz ujmując na polach jest dobrze - opowiada gospodarz.*

Mówi jednocześnie o tym, że w tym sezonie - ze względu na niskie ceny zbóż - nie zamierza na większą skalę stosować preparatów biostymulujących. - *Zakupiłem jedynie niewielkie ilości na działania interwencyjne, tym bardziej że, jak mówiłem wcześniej, rośliny są w dobrej kondycji - podkreśla nasz rozmówca.*

Rolnik od lat sieje jęczmień browarny. W tym roku będzie podobnie. Farmer zamierza tę roślinę uprawiać na areale 27 ha. - *Materiał siewny został zamówiony. Będę siał tę samą odmianę, co w roku ubiegłym, bo jest naprawdę*



Plantacja rzepaku w Wielkopolsce – 28 stycznia

*dobra - niska i przede wszystkim pełna. Daje ponad 7 t z ha, nie tylko na moich polach, ale u zaprzyjaźnionych, okolicznych rolników także. Czekam na nią. Pole jest dość suche, będę więc starał się ten jęczmień posiać w miarę szybko. Myślę, że nastąpi to w lutym - zaznacza pan Tadeusz.*

### KUJAWSKO-POMORSKIE

Przemysław Zaćmiński, rolnik z miejscowości Wymysłowice k. Inowrocławia (woj. kujawsko-pomorskie), uprawia z bratem ok. 300 ha. Podobnie jak w przypadku naszego poprzedniego rozmówcy, na jego polach dominują gatunki ozime. Prym wiodą rzepaki, a także pszenice. - *Zimy właściwie nie ma. Wegetacja cały czas „idzie”. Wszystko rośnie. Aż strach patrzeć, choć wymarznięć raczej nie będzie, patrząc na długoterminowe prognozy pogody. Zima - można powiedzieć - nas opuściła - twierdzi pan Przemek.*

Przyznaje, że aktualnie skupia się na pracach naprawczych w gospodarstwie - wszystko po to, żeby wiosną można było w pola wystartować sprawnym sprzętem. - *Brat jednak zagląda na pola. Zaobserwował, że owies zimowy na poletku demo w ciągu niespełna miesiąca urosł o jeden liść. Oznacza to, że rośliny w ogóle nie stanęły. Jak tak dalej będzie*

*to wyglądało, to myślę, że żniwa będą wcześniej niż w normalnych latach - uważa farmer.*

Kiedy rolnik zamierza wystartować w pole z azotem? - *Żebyśmy mogli to zrobić, to musi tak pogoda „przesunąć” się w kalendarzu, ale - tak na dobrą sprawę, to to wszystko głoduje - zaznacza pan Przemysław.*

### LUBELSZCZYNA

Szymon Chyliński, rolnik z miejscowości Wierzchowiska Pierwsze na Lubelszczyźnie, gospodaruje na ok. 150 ha. Uprawia pszenicę ozimą, a także rzepak i buraki. Co słyhać na jego polach? - *Można powiedzieć, że mamy wiosnę od początku tego tygodnia (od 27 stycznia - przyp.red.). Takie temperatury, jak teraz mamy, fajne byłyby w marcu, teraz - niekoniecznie. Tro-*

*chę to mnie martwi. Myślę jednak, że jeszcze może nie typowa zima, ale ochłodzenie już tak - nastąpi. Trzeba wziąć na tzw. wstrzymanie i czekać. Nie ma co się w pole wyrwać, tym bardziej że na polach nie jest źle - uważa farmer z Lubelszczyzny. Oko cieszą rzepaki. - Są fajne, wyrosnięte. Widać, że właściwie nic im nie brakuje. Ruszyć raczej nie ruszyły - opowiada pan Szymon.*

Co z pszenicami? - *Mamy dwa rodzaje pszenic. Jedne to są oczywiście po burakach, siane w końcówce października - one ładnie powschodziły. Wyglądają dobrze, jak na tę porę, w której były siane. Pszenice siane w terminie wczesniowym z kolei są dobrze pokrzewione. Przezimowały dobrze. Zresztą dziwne byłoby, żeby nie przezimowały, skoro tej zimy nie było - mówi rolnik z Lubelszczyzny.*

Najważniejszą kwestią w okresie wiosennym, zdaniem naszego rozmówcy, będzie odżywienie roślin - zasilenie ich azotem. Kolejną to zabieg fungicydowy. - *Na pewno na polach nagromadzonych jest dużo patogenów - zaznacza pan Szymon. Wspomina również o tym, że wiosną trzeba będzie wykonać zabieg odchwaszczający korygujący. - Na pewno dotyczy się to pszenic po burakach. W rzepaki z herbicydami myślę, że nie będę wjeżdżał, aczkolwiek wszystko się okaże, jak wegetacja ruszy na dobre - opowiada rolnik.*

\*rozmowy z rolnikami zostały przeprowadzone 28 stycznia

### ZASADY STOSOWANIA AZOTU WIOSNĄ

Obowiązujący od 2023 r. program azotanowy daje możliwość elastycznego stosowania nawozów zawierających w składzie azot w okresie od 1. do ostatniego dnia lutego, jeżeli wystąpią odpowiednie warunki pogodowe, czyli:

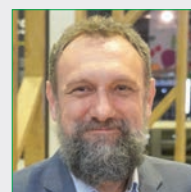
- Przez 5 dni następujących po sobie, każdego dnia, średnia dobowa temperatura powietrza przekroczy 3°C - dotyczy możliwości nawożenia roślin zasianych jesienią, upraw trwałych, upraw wieloletnich i trwałych użytków zielonych.

- Przez 5 dni następujących po sobie, każdego dnia, średnia dobowa temperatura powietrza przekroczy 5°C - dotyczy możliwości nawożenia pozostałych upraw. Niezależnie od panujących warunków pogodowych, na co szczególnie uczula MRiRW, trzeba pamiętać o tym, że zabronione jest stosowanie nawozów na glebach zalanych wodą, nasyconych wodą, pokrytych śniegiem, zamarzniętych. Za glebę zamarzniętą nie uznaje się taką, która rozmarza co najmniej powierzchniowo w ciągu dnia.

Źródło: MRiRW

### CZEGO POTRZEBUJĄ AKTUALNIE ROŚLINY?

Jesteśmy tuż na przednówku i jak widać przysłowie „Idzie luty, ubij buty” raczej się nie sprawdzi w tym roku. Nie będzie srogich mrozów i dobrze, bo bez okrywy śnieżnej byłoby to tragiczne w skutkach. Wegetacja tej zimy nie zatrzymała się na długo. Rośliny w tempie ślimaczym wegetowały. Tak długa wegetacja powoduje, że spore ilości składników pokarmowych są zużywane. Czego najbardziej potrzeba roślinom na starcie? Najczęściej azotu, ale nie w każdym gospodarstwie jest



to problem, ponieważ coraz więcej gospodarstw stosuje azot w formie chronionej na samym końcu jesiennej wegetacji. Mamy to świetnie sprawdzone z użyciem Sulfammo 30 N-Process. Nie ma obawy o brak azotu na starcie.

Jednak u progu nowej wegetacji trzeba wiedzieć, jaki zasób składnika mamy w glebie, warto robić badania, aby optymalnie dobrać dawkę zarówno dla zbóż, jak i rzepaku. Musimy koniecznie przeprowadzić lustrację pól i zweryfikować zabieg poczynione jesienią. Być może trzeba jak najsprawniej podać naszym uprawom najistotniejsze składniki albo wykonać poprawki na chwasty. Czysty łan to mniejsze straty składników oraz większa przestrzeń dla roślin głównych i mniejsze ryzyko chorób grzybowych. W zbożach podstawa to optymalne rozkrzewienie i zdrowotność podstawy zdźbła, czyli miedź i mangan w odpowiednim momencie. Należy też dobrać formę azotu, termin i dawkę zależnie od sytuacji na polu. Idealnie na proces krzewienia działa Astelis, stworzony specjalnie dla zbóż, który potrafi zarówno zadbać o dokrzewienie, jak i ich redukcję, gdy łan jest za gęsty. Zostają nam wtedy na polu tylko najsilniejsze pędy kłosośnośne. W rzepakach trzeba sprawnie uruchomić korzeń i ruszyć transport cukrów. Na ten moment w rzepaku polecam Fertiacyl Radical, który dostarczy boru i manganu, ale głównie poprzez silną, wielokierunkową biostymulację zapewni optymalne odżywienie, odporność i sprawność procesów fizjologicznych. To przełoży się na budowanie bardzo dobrego potencjału plonowania czyli silny korzeń i dużo rozgałęzień bocznych.

PIOTR KOTOWSKI

dyrektor Marketingu Technicznego, Timac Agro Polska sp. z o.o.



# Zboża jare - wiemy, które odmiany zasiać

Które odmiany zbóż jarych w sezonie 2024 spisały się najlepiej? Które z nich tym samym warto zasiać w roku bieżącym? Sporządziliśmy listę topowych odmian.

**W** tym celu - wzorem lat ubiegłych - przejrzyliśmy najnowsze wyniki badań Centralnego Ośrodka Badań Odmian Rośliny Uprawnych w Słupi Wielkiej, prowadzone w ramach Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego (PDO). Specjaliści COBORU pod przysłowiową lupę wzięli następujące gatunki: jęczmień (zarówno typ pasywny,

jak i typ browarny), owies zwyczajny (zarówno zwyczajny, jak i nagi), pszenicę zwyczajną oraz pszenżyto. Badali je (za wyjątkiem owsa) na dwóch poziomach agrotechniki: a1 - niski poziom agrotechniki i a2 (wysoki poziom agrotechniki - zwiększone nawożenie azotowe, dolistne preparaty wieloskładnikowe oraz ochrona przed wyleganiem i chorobami).

## NAJWYŻEJ PLONUJĄCE ODMIANY ZBÓŻ JARYCH W CIĄGU TRZECH OSTATNICH LAT

### Jęczmień (typ pastewny i typ browarny)

Plon wzorca dla poziomu a1 (niski poziom agrotechniki) wynosi 54,5 dt z ha, z kolei dla a2 - (wysoki poziom agrotechniki - zwiększone nawożenie azotowe, dolistne preparaty wieloskładnikowe oraz ochrona przed wyleganiem i chorobami) - 64,2 dt z ha. Wzorcem w 2024 r. były następujące odmiany: - Aristelle, LG Flamenco, RGT Planet, Tilmor.

#### Lista najwyższej plonujących odmian - poziom a1, typ browarny:

NOS Gambit - 102% wzorca (106, 104)  
Lexy - 101% wzorca (103, 105)

#### Lista najwyższej plonujących odmian - poziom a2, typ browarny:

NOS Gambit - 105% wzorca (103, 104)  
Lexy - 105% wzorca (103, 104)  
Sting - 103% wzorca (104, 106)  
LG Belcanto - 105% wzorca (103, 104)

#### Lista najwyższej plonujących odmian - poziom a1, typ pastewny:

Brigitta - 108% wzorca (102, 98)  
KWS Premis - 105% wzorca (103, 104)  
Aristelle - 104% wzorca (106, 103)  
Laser - 104% wzorca (102, 99)  
Wirtuoz - 104% wzorca (101, 99)  
Masimo - 103% wzorca (100, 103)  
Kakadu - 102% wzorca (101, 102)  
NOS Playmaker - 102% wzorca (109, 102)  
Poemat - 102% wzorca (96, 97)  
Mecenas - 102% wzorca (99, 100)  
Amaretto - 102% wzorca (98, 102)  
Rekrut - 102% wzorca (97, 102)  
RGT Gagarin - 102% wzorca (101, 96)  
Trofeum - 101% wzorca (97, 100)

#### Lista najwyższej plonujących odmian - poziom a2, typ pastewny:

Brigitta - 106% wzorca (103, 96)  
KWS Premis - 104% wzorca (101, 102)  
Aristelle - 102% wzorca (106, 103)  
Laser - 101% wzorca (101, 97)  
Wirtuoz - 102% wzorca (100, 100)  
Masimo - 100% wzorca (99, 99)  
NOS Playmaker - 102% wzorca (108, 104)  
RGT Gagarin - 102% wzorca (102, 98)  
Feedway - 101% wzorca (103, 98)  
Jovita - 102% wzorca (103, 100)  
Adwokat - 100% wzorca (100, 100)  
Bente - 101% wzorca (105, 103)

### Owies (zwyczajny i nagi)

Plon wzorca dla owsa wynosił 60,6 dt z ha. Wzorcem

stanowiły następujące odmiany: - Rambo, Gepard, Kozak

### Owies zwyczajny

Kreator - 102% wzorca (102, 101)  
Pablo - 102% wzorca (101, 98)  
Rambo - 102% wzorca (102, 101)  
Refleks - 101% wzorca (101, 102)

### Owies nagi

MHR Harem - 75% wzorca (69, 69)  
Adorator - 66% wzorca (70,71)

### Pszenica zwyczajna

Plon wzorca dla poziomu a1 wynosi 52,4 dt z ha, z kolei dla a2 - 59,9 dt z ha. Wzorcem były następujące odmiany: Copacabana, Klaudyna, KWS Dorium

#### Lista najwyższej plonujących odmian - poziom a1

Itaka - 103% wzorca (105, 97)  
Copacabana - 102% wzorca (103, 103)  
KWS Carusum - 101% wzorca (101, 99)  
Magadan - 101% wzorca (103, 103)

#### Lista najwyższej plonujących odmian - poziom a2

Itaka - 101% wzorca (103, 97)  
Copacabana - 101% wzorca (102, 103)  
KWS Carusum - 100% (100, 100)  
Magadan - 102% wzorca (105, 105)  
Merkawa - 100% wzorca (102, 98)  
Pireus - 101% wzorca (102, 104)  
Stachus - 101% wzorca (104, 101)  
KWS Dorium - 101% wzorca (100, 104)  
WPB Pebbles - 103% wzorca (110, 104)  
Aplauz - 100% wzorca (100, 101)  
Atrakcja - 102% wzorca (100, 97)

### Pszenżyto

Plon wzorca dla poziomu a1 wynosi 52,9 dt z ha, z kolei dla a2 - 57,8 dt z ha. Wzorcem były następujące odmiany: Dyzma, Impetus, Nokturn

#### Lista najwyższej plonujących odmian - poziom a1

Dyzma - 105% wzorca (111, 118)  
Namaku - 104% wzorca (111, 104)  
Pryzmat - 101% wzorca (108, 101)  
Kompan - 100% wzorca (100, 101)

#### Lista najwyższej plonujących odmian - poziom a2

Dyzma - 104% wzorca (111, 115)  
Namaku - 106% wzorca (109, 103)  
Pryzmat - 103% wzorca (108, 102)  
Narval - 102% wzorca (109, 111)  
Santos - 100% wzorca (100, 105)  
Hugo - 100% wzorca (103, 106)

Źródło: COBORU

OGŁOSZENIE

## Twoje najlepsze odmiany

OWIES

# RAMBO

PRZETRWA WSZYSTKO

Nie ma lepszej odmiany owsa na rynku i basta!

Najczęściej zalecany przez COBORU do uprawy w Polsce

Wysoka zawartość tłuszczu

Nr 1 w plonie w 2024 r.

Nr 1 w plonie w 2021 r.

Nr 1 w plonie w 2020 r.

W ofercie również odmiany owsa:

## BINGO GEPARD

## JĘCZMIEN JARY

# ADWOKAT

Odporny na wyleganie

Najczęściej zalecana do uprawy paszowa odmiana jęczmienia w Polsce (wg LOZ COBORU/24)

Wysoka zawartość białka

W ofercie również odmiany jęczmienia:

## TROFEUM FARMER RADEK

## Aplauz

Pszenica jara

Erawa za plon!

Wysokie plonowanie

Wysoka tolerancja na niskie pH

W ofercie również odmiany pszenicy:

## AURA ZADRA

Hodowla Roślin  
**STRZELCE**  
Sp. z o.o.  
Grupa IHAR

Hodowla Roślin  
**Strzelce Sp. z o.o.**  
Grupa IHAR

Przedstawiciele regionalni:

☎ 696 056 514 ☎ 660 408 159

☎ 662 202 376 ☎ 603 101 690

99-307 Strzelce, ul. Główna 20

Biuro handlowe: tel. 24 356 69 04, tel. 24 356 69 05, strzelce@hr-strzelce.pl

www.hr-strzelce.pl facebook.com/hrstrzelce



## Plony zbóż jarych w trzyleciu

W przypadku jęczmienia jarego plony, zarówno na poziomie a1, jak i poziomie a2 są niższe od tych z 2023 r. i 2022 r. To samo tyczy się pszenicy jarej i pszenżyta jarego. Jeśli natomiast chodzi o owies, ta roślina też dała w sezonie 2024 niższy plon od tego, z jakim mieliśmy do czynienia w latach 2022 i 2023. Ten gatunek, jak informowaliśmy wcześniej, był jednak - w przeciwieństwie do pozostałych - badany tylko na jednym poziomie agrotechniki. Wpływ na tę sytuację - niższe plony - miał niekorzystny przebieg pogody w roku ubiegłym, chodzi przede wszystkim o suszę.

## Topowe odmiany zbóż jarych

Jakie odmiany królowały w roku 2024 na poziomie a1? W przypadku jęczmienia jarego jest to Brigitta. Plon wzorca w przypadku tej odmiany wyniósł 108%. Itaka - to najlepsza odmiana jarej pszenicy (103% wzorca). Dyzma (105% wzorca) z kolei stanęła na podium w grupie "pszenżyta na podium". Które odmiany spisały się na poziomie a2? Brigitta (106%) - w przypadku jęczmienia jarego, Itaka - w przypadku pszenicy jarej (101% wzor-

ca), a Namaku (106% wzorca) - w przypadku pszenżyta jarego. Szczegółowe wyniki badań zamieściliśmy w tabeli obok. Uwzględniliśmy te odmiany, które znalazły się na podium.

Marianna Kula

### ODMIANY JARYCH POLECANE PRZEZ FIRMY NASIENNE W SEZONIE 2025

#### Hodowla Roślin Smolice

■ **SM Redstar** to nowość w ofercie HR Smolice na sezon 2025, którą wyróżnia wyjątkowy potencjał plonowania. Koncertowo przeszła doświadczenia rejestrowe COBORU dzięki znakomitemu wynikowi - osiągając 105% wzorca przy agrotechnice ekstensywnej i 104% przy intensywnej, dzięki czemu jest idealnym wyborem na różne stanowiska, zarówno słabsze, jak i mocniejsze o większej zasobności. SM Redstar wyróżnia się bardzo wysoką odpornością na choroby, w tym mączniaka prawdziwego, rdzę jęczmienia, ryńchosporiozę oraz ciemnobrunatną plamistość, pozwalając znacząco ograniczyć koszty ochrony chemicznej.

#### Poznańska Hodowla Roślin

■ **Masimo** to jęczmień jary o wysokim potencjale plonowania, co potwierdzono w badaniach, również w latach suchych. Jest doskonałą odmianą pastewną, o wysokiej zawartości białka. Masimo ma bardzo dobry profil zdrowotności - odpor-



ność na większość chorób (ryńchosporiozę, mączniaka prawdziwego, ciemnobrunatną plamistość i rdzę jęczmienia) została oceniona na min. 7,5 w skali 9-stopniowej. Rośliny tej odmiany mają średnią wysokość, sztywną słomę i są odporne na wyłeganie. Masimo przystosowany jest do uprawy na terenie całego kraju.

■ **Olimp** to odmiana grochu siewnego o bardzo wysokim potencjale plonowania, osiągającym nawet 6 t/ha, przy plonie białka dochodzącym do 13 dt/ha. Charakteryzuje się dużą zawartością białka w nasionach - powyżej 24% suchej masy. Na polskim rynku to lider. Olimp jest uznawany za jedną z najodporniejszych odmian na wyłeganie przed zbiorem, co potwierdzają badania COBORU (6,8 na 9 punktów). Jest to zasługa silnych wosów czepnych, zapewniających stabilność podczas wegetacji. Odmiana ta ma bardzo dobre parametry jakościowe nasion, a dzięki świetnej odporności na choroby, nadaje się

również do upraw ekologicznych.

■ **Refleks** - odmiana owsa, która wyróżnia się niezwykłą wydajnością i stabilnością plonowania. Jedną z kluczowych cech tej odmiany jest jej wyjątkowa odporność na choroby grzybowe, w tym mączniaka prawdziwego, helmintosporiozę oraz rdzę żdźbłową. Dzięki temu rolnicy mogą być pewni, że uprawa tej odmiany nie będzie narażona na negatywne skutki tych schorzeń. Refleks to także świetna opcja pod względem wartości energetycznej paszy. Odmiana ta ma ziarno o doskonale wyrównanej strukturze, wysokiej gęstości, bogate w białko i charakteryzujące się wysoką wartością MTZ (37,8 g).

#### RAGT

■ **RGT Planet - jęczmień jary browny** - to odmiana jęczmienia jarego, która zdobyła uznanie na rynku polskim i międzynarodowym, będąc najczęściej uprawianą odmianą bro-

— OGŁOSZENIE —






Grupa Kapitałowa

### Wysokiej jakości kwalifikowany materiał siewny

- Kukurydza
- Pszenica Zwyczajna Jara
- Jęczmień Jary
- Pszenżyto Jare
- Owies Zwyczajny
- Owies Nagi

[www.sklep.mhr.com.pl](http://www.sklep.mhr.com.pl)

Kup kwalifikowany materiał siewny z dostawą prosto do domu





warną w Europie. Jej popularność sięga także poza kontynent, znajdując miejsce na polach Ameryki Północnej i Południowej, w Chinach, Afryce oraz Nowej Zelandii. Jęczmień browarny RGT Planet wyróżnia się bardzo dobrymi cechami agronomicznymi, łączącymi się z wysoką zdrowotnością, co zapewnia stabilność i jakość plonów. Jest to odmiana pełniąca przez wiele lat rolę wzorcową w COBORU. Jej wyniki potwierdzają wysoką przydatność do uprawy. RGT Planet jest ceniony przez rolników ze względu na łatwość uprawy i możliwość uzyskania korzystnych cen skupu.

■ **RGT Gagarin** - jęczmień jary paszowy - to odmiana jęczmienia jarego z hodowli RAGT przeznaczona na rynek produkcji pasz. Charakteryzuje się wysokim potencjałem plonowania. Jęczmień RGT Gagarin wykazuje dobrą odporność na wiele powszechnych chorób jęczmienia. Odmiana RGT Gagarin jest elastyczna w zakresie adaptacji do różnych warunków klimatycznych i glebowych, co pozwala na jej uprawę w wielu regionach bez utraty jakości plonów. Wśród właściwości agrotechnicznych RGT Gagarin wyróżnia się szybkim rozwojem roślin. Dobra zdolność krzewienia roślin jęczmienia RGT Gagarin sprawia, że lepiej wykorzystują one przestrzeń na polu, co zwiększa efektywność produkcji.

## Małopolska Hodowla Roślin

■ **MHR Jutrzenka** - Pszenica jara charakteryzująca się wczesnym i stabilnym plonowaniem, nawet w suchych latach. Rośliny są średniej wysokości z małą skłonnością do wylegania. Odmiana ta wykazuje bardzo dobrą odporność na choroby. Jest szczególnie przydatna do mniej intensywnej technologii uprawy. Zalecana jest do upraw w mieszkankach zbożowych i strączkowych. Charakteryzuje się bardzo dobrym wyrównaniem ziarna przy wysokiej MTZ (44,5 g). Ziarno tej odmiany jest idealne do celów przemiałowych. Jest to odmiana o wszechstronnym zastosowaniu.

■ **MHR Fajter** - Odmiana jęczmienia jarego o wysokim plonie nasion o bardzo dobrej zdrowotności i pastewnym typie użytkowym. Charakteryzuje się wcześniejszym terminem dojrzałości. Ta odmiana wykazuje lepszą odporność na okresowe susze. Posiada wysoką odporność na choroby takie jak mączniak, plamistość, pasiastość liści i rdzę jęczmienia. Przydatna do uprawy o mniej intensywnej technologii. Ziarno tej odmiany jest przydatne do celów przetwórczych. Odmiana o wszechstronnym zastosowaniu,

Sprawdzająca się w różnych warunkach uprawy.

■ **MHR Samuraj** - Żółtoziarnista odmiana owsa jarego charakteryzująca się wysokim plonem ziarna z łuską i bez (102% w badaniach COBORU). Ma niską zawartość łuski (24,4%) i średnią MTZ (41,5 g). Wykazuje dużą odporność na choroby, zwłaszcza mączniaka prawdziwego i rdzę brunatną. Rośliny osiągają 82 cm i są odporne na wyleganie. Zawartość białka w ziarnach wynosi 12,3%, a tłuszczu 4,4%. Odmiana toleruje zakwaszenie gleby i plonuje na glebach o niskim pH. Należy do roślin fitosanitarnych hamujących rozwój patogenów chorobotwórczych.

## HR Strzelce:

■ **Jęczmień jary Adwokat** - Polska odmiana jęczmienia jarego paszowego. Absolutna czołówka plonowania w Polsce, a co najważniejsze odmiana plonująca bardzo wiernie w latach o różnym przebiegu pogody. Posiada wysoką zawartość białka w ziarnie. Jest również jedną z najbardziej odpornych na wyleganie odmian jęczmienia. Na podstawie wieloletnich wyników plonowania jest najczęściej rekomendowaną do uprawy przez COBORU odmianą paszową jęczmienia jarego w Polsce.

■ **Owies Rambo** - Najlepiej plonująca odmiana owsa w Polsce w ostatnich latach. Rambo konsekwentnie osiąga najwyższe wyniki plonowania w kolejnych latach doświadczeń COBORU, co świadczy o jego wyjątkowej stabilności. Gdy nałoży się na to wyniki uzyskiwane w innych krajach, wyłania się obraz odmiany charakteryzującej się wyjątkową elastycznością pod względem wymagań glebowo-klimatycznych. Sprawdza się na różnych stanowiskach. Buduje ziarno o dużej gęstości i wysokiej MTZ. Rambo to najczęściej zalecana do uprawy przez COBORU odmiana owsa w Polsce.

■ **Pszenica jara Aplauz** - Pszenica wysokojakościowa w klasie A. Jedna z najlepiej plonujących z całej gamy odmian HR Strzelce. Jej głównymi zaletami są stabilność (dobre wyniki w różnych latach i lokalizacjach) i jakość ziarna (spełnia nawet najwyższe wymagania skupowe). Aplauz posiada najwyższą, wśród wszystkich odmian zarejestrowanych w Polsce, tolerancję na obniżone pH gleby, dzięki czemu daje sobie doskonałe radę także na trudniejszych stanowiskach. Posiada również cechy przewodnikowe, dzięki czemu można go z powodzeniem uprawiać w siewie późnojesiennym.

# Wiosenne odchwaszczanie zbóż ozimych 2025: Kiedy i czym przyskać?

**Planujesz wiosenne odchwaszczanie zbóż ozimych? Sprawdź, kiedy - w jakiej fazie rozwojowej rośliny uprawnej - zrobić to najlepiej. Dowiedz się także, jakie preparaty o tej porze roku zdają egzamin. Jest to szczególnie ważne w przypadku miotły zbożowej. Wiosenna paleta preparatów do jej zwalczania jest bowiem szersza niż jesiennej.**

TEKST ■ Marianna Kula

**K**luczowe chwasty dwuliścienne występujące najczęściej w zbożach wiosną to oczywiście: przytulia czepna, chwasty rumianowate, chaber bławatek, fiołek polny, mak polny, samosiewy rzepaku. Z kolei na polach, gdzie dominującym sposobem uprawy jest uprawa bezorkowa - rosną bodziszki. Podstawowy chwast jednoliścienne to natomiast miotła zbożowa. - *Występowanie roślin niepożądanych stanowi bezpośrednią konkurencję z roślinami uprawnymi o wodę, światło czy składniki pokarmowe, a to ma znaczący wpływ na jakość i wysokość plonu. Brak pełnego zwalczania chwastów to również sprzyjanie rozwojowi odporności roślin niepożądanych na herbicydy* - tłumaczy Rafał Kowalski, technical expert w firmie Corteva Agriscience.

Dr inż. Marek Reich z firmy PHU Chemirol także mówi o konsekwencjach niewłaściwej ochrony plantacji przed chwastami lub jej braku. - *Zachwaszczenie utrudnia zbiór oraz powoduje spadek jakości plonu ziarna poprzez wzrost wilgotności oraz zanieczyszczenie obcymi nasionami. Spadek plonu ziarna zbóż jest z kolei ściśle skorelowany z suchą masą chwastów na m<sup>2</sup> powierzchni pola* - uczyła ekspert z firmy PHU Chemi-

rol. - *Szkodliwość zachwaszczenia w ogólnej skali może sięgać do 60% strat w plonie* - dodaje.

## Rodzaje wiosennego odchwaszczania zbóż ozimych

Jeśli chodzi o wiosenne odchwaszczanie zbóż ozimych, wyróżniamy dwa rodzaje zabiegów: kompleksowy i korygujący. - *Zabieg korygujący ma na celu eliminację chwastów, które w jesiennym zabiegu nie zostały zwalczone. Powodem mogą być ponowne wschody chwastów po wykonanym już zabiegu, szczególnie w przebiegu długiej i ciepłej jesieni* - mówi Beata Sobczak, product manager w firmie QEMETICA Agricultural Solutions Poland S.A. Zwraca jednocześnie uwagę na to, że jeśli zabieg wiosenny jest pierwszym zabiegiem ochronnym - ważna jest lustracja jakie chwasty i w jakich fazach rozwojowych występują na plantacji, następnie dobieramy preparat i dawkę. Podkreśla także, że ochrona plantacji powinna się opierać na mieszaninach składników aktywnych do zwalczania chwastów jedno- i dwuliściennych.

## Kiedy stosować preparaty do wiosennego odchwaszczania zbóż ozimych?

Preparaty wiosenne, jak podkreślają eksperci, stosuje się

najczęściej w temperaturach powyżej 8 stopni C. Herbicydy od Corteva umożliwiają aplikację już od 5 stopni C, choć są także takie, które możemy stosować już od 2 stopni C (Starane Forte). - *Wiosenny zabieg herbicydowy należy wykonać jak najwcześniej, po ruszeniu wegetacji. Najczęstszym terminem aplikacji jest faza krzewienia zbóż (BBCH 21-29) - radzi Rafał Kowalski. Tego samego zdania jest Beata Sobczak.*

Kiedy stosować preparaty do wiosennego odchwaszczania zbóż ozimych? Robert Chrzanowski z firmy Agrosimex odpowiada następująco: - *Wiosen-*

*ny oprysk powinien być wykonany w najmłodszych fazach rozwojowych chwastów. Do wcześniejszych zabiegów można wykorzystać produkty działające w niskich temperaturach jak np. Dicurex Flo 500 SC 3,0 l/ha (chlorotoluron) zwalczający szereg chwastów dwuliściennych i miotłę zbożową. Mattera 1,0 l/ha (florasulam + Arylex) eliminuje wiele chwastów dwuliściennych z możliwością późniejszego stosowania. Możliwa jest mieszanina tych produktów Dicurex Flo 500 SC 2,5 l/ha + Mattera 0,75 l/ha + Amigo 1,0 l/ha (adiuwant olejowy). Co w przypadku wyższych temperatur? Odpowiedź w ramce poniżej.*



## Herbicydy na wiosnę. Kiedy i jakie stosować? Eksperti tłumaczą

### dr inż. MAREK REICH PUH Chemirol

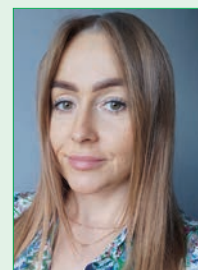
Zabieg wiosennego zwalczania chwastów powinniśmy w oziminach wykonać praktycznie zaraz po ruszeniu wegetacji, uwzględniając warunki pogodowe. Istotnym warunkiem jest odpowiednia temperatura w momencie zabiegu oraz dni bez przymrozków nocnych trzy dni przed zabiegiem i po zabiegu odchwaszczania. Optymalna temperatura działania dla większości herbicydów to 10-15 stopni C. Ciekawą propozycją do odchwaszczania zbóż wiosną jest niezwykle skuteczny trójskładnikowy herbicyd Fundamentum 700WG, ponieważ ma bardzo szerokie spektrum zwalczanych chwastów dwuliściennych w trudnych warunkach temperaturowych. W zestawie w Pacyfik DUO tworzy kompleksowe rozwiązanie do zwalczania najważniejszych wyżej wymienionych chwastów dwuliściennych oraz miotły zbożowej i innych trudnych chwastów jednoliściennych w zbożach.



### BEATA SOBCZAK product manager, QEMETICA Agricultural Solutions Poland S.A.

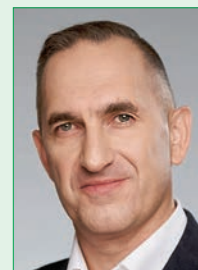
Optymalnie jest zwalczać chwasty w niższych fazach rozwojowych. Pomocne jest zwrócenie uwagi na fazę zbóż - można przyjąć, że optymalne zwalczanie jest między BBCH 21-29.

Warto sięgać po środki gwarantujące szybkość i skuteczność działania, np. herbicydy z rodziny CHWASTOX (np. Chwastox Turbo 340 SL). Są świetnym partnerem do sporządzania mieszanin opryskowych. Po zastosowaniu środków zostaną zwalczone wszystkie uciążliwe chwasty dwuliścienne zbóż występujące wiosną - m.in. przytulia czepna, komosa biała, mak polny, chaber bławatek, rdest powojowaty, rumian polny i maruna bezwonna.



### RAFAŁ KOWALSKI technical expert, Corteva Agriscience

Dobierając herbicydy do wiosennego zabiegu, warto wybierać sprawdzone rozwiązania, np. Lancet Plus 125 WG czy Mustang Forte 195 SE. Inna możliwość to Rexade Esteron Pak, który poza zwalczaniem miotły zbożowej, owsa głuchego eliminuje z plantacji wiele chwastów dwuliściennych wraz z bodziszkiem drobnym i chabrem bławatką (także odpornym na tribenuron). Zestaw ten umożliwia swobodny dobór roślin następczych uprawianych w normalnej rotacji. Produktem zwalczającym, np. bodziszki czy przytulię czepną (niezależnie od jej fazy rozwojowej), umożliwiającym aplikację nawet tuż przed kłoszeniem zbóż, jest Starane Forte.



### ROBERT CHRZANOWSKI Agrosimex

Opcją do stosowania w wyższych temperaturach może być produkt Cothket 306 SE 0,6 l/ha (2,4-D + florasulam) kontrolujący dużą grupę chwastów dwuliściennych. Ciekawym rozwiązaniem jest też zastosowanie sulfo-sulfuronu - Athos 75 WG max w ilości 26,6 g/ha, koniecznie z dodatkiem adiuwanta olejowego, ograniczający kluczowe chwasty dwuliścienne oraz miotłę. Sulfosulfuron to substancja, która także zwalcza perz właściwy i jest selektywna dla pszenicy oraz pszenżyta. Możliwa mieszanina Athos 75 WG 26,6 g/ha + Cothket 306 SE 0,5 l/ha + adiuwanta olejowy. Ostatnia propozycja to Obelisk 0,2-0,4 kg/ha (jodosulfuron metylosodowy + mezosulfuron metyloowy), koniecznie z adiuwanta olejowym, zwalczający chwasty dwuliścienne i miotłę zbożową.





# Soja 2024 - rekordowa powierzchnia zasiewów i wysokie plony

**W sezonie 2024 areał soi w Polsce osiągnął rekordową powierzchnię 79,815 tys. ha (wg danych ARiMR). Oznacza to dwukrotny wzrost w porównaniu do roku poprzedniego. Co natomiast z plonami? Te też są na naprawdę przyzwoitym poziomie.**

**O** podsumowanie sezonu 2024 dla soi poprosiliśmy przedstawicieli instytucji i organizacji zajmujących się tą rośliną: Centralny Ośrodek Badania Roślin Uprawnych, Stowarzyszenie Polska Soja oraz Fundacja Terra Nostra - wspierająca producentów soi.

## COBORU: „Wyniki plonowania są satysfakcjonujące”

Agnieszka Osiecka z Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupii Wielkiej, zajmująca się już szeregiem lat badaniami nad soją w Polsce, m.in. w ramach tzw. „Inicjatyw białkowych”, zwraca uwagę na to, że soja, mimo że może być narażona na okresowe niedobory wilgoci, z pewnością bardzo dobrze wykorzystuje warunki termiczne w okresie letnim. Tak też było w tym roku. - Z punktu widzenia uprawy tego gatunku sezon 2024, podobnie jak rok wcześniejszy (2023), można uznać za udany. Mimo że dane z doświadczeń odmianowych realizowanych w ramach PDO nadal sphywają do COBORU, wyniki plonowania są satysfakcjonujące. Są również rejon, w których dla niektórych odmian soi uzyskano rekordowe plony nasion - informuje ekspertka.

## Soja 2024 - przebieg sezonu

Część doświadczeń PDO (zwłaszcza w rejonach południowych) zakładano w ostatnich dniach kwietnia, choć w większości soję (na plantacjach produkcyjnych) siano w maju. - Było to związane z niekorzystnymi warunkami termicznymi, które wystąpiły w kwietniu - było zimno. Soja, jako roślina ciepłolubna, do skielkowania wymaga tymczasem nie tylko właściwie spulchnionej i wilgotnej,



Fot. Adobe Stock

ale również dobrze ogrzanej gleby - tłumaczy specjalistka. Informuje jednocześnie o tym, że warunki do wschodów były średnio korzystne, dlatego często obserwowano, że rośliny na poletkach wschodziły w kilku terminach. Wystąpił również problem ze szkodnikami. - Podobnie jak w latach wcześniejszych w niektórych lokalizacjach konieczne było chronienie zasiewów w trakcie wschodów z powodu nalotów dzikiego ptactwa - wskazuje Agnieszka Osiecka. - Problemy w tym względzie pojawiają się najczęściej, gdy pola z soją znajdują się w niedużej odległości od miast - wyjaśnia nasza rozmówczyni.

W maju i czerwcu w niektórych rejonach kraju (zwłaszcza w woj. mazowieckim, dolnośląskim, warmińsko-mazurskim, lubelskim) notowano okresowe niedobory opadów atmosferycznych. W woj. zachodnio-pomorskim natomiast jeszcze w czerwcu zarejestrowano niskie temperatury - zarówno w nocy, jak i w ciągu dnia. - W trakcie wzrostu i w fazach kwitnienia soi występowały najczęściej lokalne opady o zróżnicowanej intensywności, często o charakterze burzowym. W trakcie wzrostu soi w dwóch lokalizacjach wystąpiło gradobicie. W jednej lokalizacji (w Polsce centralnej) uszkodzenia na

poletkach były znaczące, ale rośliny, które jeszcze nie rozpoczęły kwitnienia, zregenerowały się. W innej lokalizacji (w rejonie południowym), gdzie gradobicie wystąpiło w połowie lipca, zniszczenia były tak znaczne, że rośliny obumarły - relacjonuje ekspertka. Zwraca jednocześnie uwagę na warunki siedliskowe. - Mimo zróżnicowanych warunków wilgotnościowych w trakcie kwitnienia, soja dobrze sobie radziła, gdyż potrafiła wykorzystywać potencjał termiczny letnich miesięcy - uważa Agnieszka Osiecka. - W wielu rejo-

nach kraju, mimo że soja wysiewana jest w bardzo zróżnicowanych warunkach siedliskowych, rośliny były dość wysokie, w niektórych przypadkach nawet bardzo wysokie, i dobrze ostrącone - dodaje.

## Soja 2024 - plony

COBORU plonowanie soi w badaniach PDO 2024 podzieliło na trzy grupy - serie: I odmiany bardzo wczesne i wczesne, II - odmiany średnio wczesne i średnio późne, III - odmiany późne i bardzo późne. - W odróżnieniu do roku 2023, w bieżącym sezonie uzyskano bardzo zadowalające plony odmian bardzo wczesnych i wczesnych (seria I) - średnia z większości zebranych doświadczeń wynosiła aż 3,7 t/ha. Plony nasion uzyskane przez wczesne odmiany w rejonie północnym i centralnym były zbliżone (odpowiednio 3,4 t/ha i 3,6 t/ha), w odróżnieniu do roku ubiegłego, gdy dotkliwa susza późnowiosenna w Polsce centralnej negatywnie odbiła się na uzyskanych wynikach - relacjonuje ekspertka. W prawie połowie zrealizowanych doświadczeń, co ważne, odmiany o najkrótszym okresie wegetacji

## ODMIANY SOI POLECANE PRZEZ FIRMY NASIENNE

### Prograin Zia

**Liska** - odmiana wczesna (4), o wysokim potencjale plonowania i wysokiej zawartości białka w nasionach. Odpowiednia do wszystkich obszarów uprawy soi w Polsce. Rośliny charakteryzują się doskonałą zdrowotnością. Liska to odmiana nadająca się do przemysłu spożywczego ze względu na wysoką zawartość białka.

**Hana** - odmiana późna (8), ale wczesnie kwitnąca. Rośliny charakteryzują się szybkim początkowym wzrostem oraz bardzo dobrą zdrowotnością, szczególnie przeciwko bakteriozie. Hana jest odporna na wyleganie i pęknięcie strąków. Wysoka zawartość białka w nasionach predysponuje odmianę do przemysłu zarówno spożywczego, jak i paszowego.

**Tertia** - odmiana najpóźniejsza, ale najplenniejsza. Bardzo wysoki potencjał plonowania oraz wysoka zawartość białka w nasionach. Rośliny średniej wysokości, o doskonałej zdrowotności, o wysokiej odporności na pęknięcie strąków. Odmiana z przeznaczeniem do przemysłu spożywczego. Tertia to odmiana nr 1 w badaniach COBORU, zarówno w latach (2021-2023), jak i we wszystkich rejonach uprawy soi w Polsce (PN, CN, PD).



osiągały plony średnio powyżej 4 t/ha. - W kontekście uprawy odmian w tym typie, kiedy nie ponosi się ryzyka związanego z przedłużeniem wegetacji roślin kosztem mniejszego potencjału plonowania, takie wyniki są bardzo obiecujące. Oznaczają bowiem, że takie odmiany w sprzyjających warunkach pogodowych mogą być bardzo przydatne - mówi Agnieszka Osiecka.

Średnie plony nasion odmian o średnio dłuższej (seria II) i dłuższej wegetacji (seria III) były zbliżone i wyniosły odpowiednio 4,2 t/ha i 4,4 t/ha. Porównując badane odmiany średnio wczesne i średnio późne (seria II) w rejonach, stwierdzono, że najwyższe plony uzyskały one na południu (średnio 4,6 t/ha), a najniższe na północy (średnio 3,4 t/ha). - W przypadku odmian o najdłuższej wegetacji średnie plony nasion, niezależnie od rejonu kraju, wynosiły powyżej 4 t/ha, a na południu Polski nawet prawie 5 t/ha - wskazuje nasza rozmówczyni. Dodaje, że w roku wcześniejszym średnie plony powyżej 4 t/ha uzyskiwano we wszystkich trzech seriach, ale tylko w rejonie południowym.

W 2024 r. odnotowano rekordowe plony nasion na Dolnym Śląsku, a bardzo wysokie w Wielkopolsce. - Wynikało to z korzystnych warunków, zwłaszcza wilgotnościowych, mimo że w latach wcześniejszych wspomniane rejonu wskazywano jako te z utrzymującym się od dłuższego czasu niewystarczającym zasobem opadów - wyjaśnia specjalistka. Wspomina jednocześnie o tym, że zróżnicowanie plonowania pomiędzy miejscowościami we wszystkich seriach było duże - od niespełna ponad 2 t/ha do nawet ponad 6,5 t/ha. - Niezależnie, w każdej serii w blisko połowie doświadczeń spośród zrealizowanych i których wyniki są już dostępne, zbierano ponad 4 tony soi. Wśród nich były i takie, gdzie plon nasion średnio wyniósł 5, a nawet 6 t/ha - mówi Agnieszka Osiecka.

Ekspertka podkreśla, że sprzyjająca we wrześniu pogoda zapewniła równomierne dojrzewanie wszystkich odmian soi i dobre warunki do przeprowadzenia omłotu. - Podsumowanie testowania odmian w ramach dotychczas realizowanej Inicjatywy białkowej COBORU dowodzi, że soja upra-

wiana w Polsce może coraz bardziej wykorzystywać warunki pogodowe, które obserwuje się w sezonie letnim - zwłaszcza z punktu widzenia warunków termicznych - zaznacza ekspertka.

### Fundacja Terra Nostra: „Soja staje się jednym z lepiej opłacanych gatunków”

Dr Marcin Markowicz z Fundacji Terra Nostra\* zwraca uwagę na to, że w sezonie 2024 areał soi w Polsce osiągnął rekordową powierzchnię 79,815 tys. ha (wg danych ARiMR). Ekspert podkreśla, że był to dwukrotny wzrost w porównaniu do sezonu poprzedniego. - Niskie koszty uprawy i otrzymane plony pozwalają stwierdzić, iż soja staje się jednym z lepiej opłacalnych gatunków, co prowadzi do tego, że rolnicy decydują się na zwiększenie jej udziału w strukturze zasiewów w gospodarstwach - uważa ekspert.

### Soja 2024 - przebieg sezonu

Przebieg pogody, w szczególności średnie temperatury spowodowały, że wegetacja w polu ruszyła (w zależności od regionu) od dwóch do trzech tygodni wcześniej niż w poprzednich latach. - W kwietniu średnia temperatura w woj. opolskim wynosiła 11,1 °C i była wyższa o 2 °C od średniej z ostatniej dekady (dane z własnych stacji). Siewy soi w południowej części kraju rozpoczęły się po 20 kwietnia i przebiegały w dobrych warunkach. Można było zaobserwować także sporą ilość plantacji zasianych z końcem maja, a nawet początkiem czerwca, niemniej jednak jest to oczywiście obciążone pewnym ryzykiem, z tego względu w takiej sytuacji należy wybierać odmiany z grupy najwcześniejszych - mówi dr Marcin Markowicz. Zaznacza jednocześnie, że wschody soi w większości regionów przebiegały bezproblemowo. Ekspert wskazuje, że znaczna część rolników siała tę roślinę w rozstawie tradycyjnej zbożowej. Można było jednak zauważyć znaczący wzrost plantacji zasianych w sposób punktowy w rozstawie 45 cm - co jest typowe dla soi uprawianej w USA, Brazylii czy Kanadzie.

Kwitnienie soi rozpoczęło się na początku czerwca. Występujące w tym czasie okresowe susze

nie zaszkodziły roślinom, co jak zaznacza nasz rozmówca - potwierdza ich dobrą odporność na suszę oraz niewielkie zapotrzebowanie na wodę.

W niektórych regionach kraju, jak wynika z rozeznania specjalisty, czerwcowe ulewę i gradobicia spowodowały znaczne uszkodzenia plantacji. - Roślina ta jednak po raz kolejny udowodniła swoją odporność oraz zdolność do regeneracji nawet po dużych zniszczeniach - podkreśla dr Marcin Markowicz. W takiej sytuacji, zdaniem naszego rozmówcy, warto pozostawić plantację i nie podejmować pochopnych decyzji o likwidacji - tym bardziej że o tej porze roku trudno jest znaleźć alternatywne rośliny do siewu.

Specjalista zwraca także uwagę na to, że w regionach, gdzie wystąpiły uszkodzenia spowodowane gradobiciem, zaobserwowano wtórne zachwaszczenie, co sprawiło niektórym rolnikom trudności. Ekspert porusza również temat chorób. - W okresie kwitnienia oraz zawiązywania strąków na południu kraju na wielu plantacjach zauważalna była duża presja wywołana przez zgniliznę twardzikową (*Sclerotinia sclerotiorum*) - mówi dr Marcin Markowicz. Zaznacza, że taka sytuacja powinna być sygnałem do zaplanowania zabiegu fungicydowego w fazie początku kwitnienia soi w przyszłych latach, a także do ostrożności przy doborze gatunków międzyplonów wysiewanych przed uprawą soi.

### Soja 2024 - plony

Ubiegłoroczne żniwa sojowe, w zależności od regionu i wczesności odmiany, rozpoczęły się w drugiej dekadzie września. - Niestety rekordowe opady deszczu we wrześniu, a w następstwie powodzie, które dotknęły woj. dolnośląskie i opolskie, zalały niektóre plantacje soi. Rolnicy w niektórych przypadkach nie zdążyli już zebrać plonów - informuje ekspert.

Większość rolników, jak podaje dr Marcin Markowicz, uzyskała bardzo dobre wyniki plonowania, które na południu wynosiły średnio od 2,8 do 4,5 t/ha, a doświadczeni rolnicy z powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego z poszczególnych plantacji zebraли nawet powyżej 5 t/ha. - Zdecydowanie tak wysokie plony pozwalają

— OGŁOSZENIA —

**Prograin Zia**

Odkrywaj z nami świat SOI

Oferta dystrybucji nasion

Polecamy najlepsze odmiany:

**KOFU TERTIA**

Portfolio odmian Prograin:  
Odmiany wczesne: Mayrika, Marzena, Royka, Liska,  
Odmiany średnio dojrzewające: Silesia, Brunensis, Kofu, Korus,  
Odmiany późne: Hana, Lenka, Tertia,

Prograin Zia, s.r.o. sp. z o.o. Oddział w Polsce  
ul. Raciborska 113, 48-130 Kietrz  
Tel. 663 724 665  
polska@prograin-zia.com  
www.prograin-zia.com.pl



uzyskać wysoki zysk z hektara i zachęcają do uprawy tej rośliny - uważa dr Marcin Markowicz. Na tym nie koniec plusów. - Dodatkowo należy pamiętać, że soja pozostawia jedno z najlepszych stanowisk dla roślin następczych oraz doskonale wpisuje się w płodozmian, przerywając niekorzystny w wielu przypadkach zbyt duży udział zbóż w gospodarstwach rolnych - przypomina ekspert.

## Stowarzyszenie Polska Soja: „Soja uzyskuje rekordowe wyniki na północy Polski...”

Sezon 2024, jak zaznacza Emilia Fink-Podyma, prezes Stowarzyszenia Polska Soja, to był kolejny bardzo korzystny rok do uprawy soi. Ekspertka, podobnie jak dr Markowicz, zwraca uwagę na powierzchni uprawy soi w naszym kraju. - Po udanym 2023 roku areal soi wzrósł bardzo dynamicznie, bo z 44 tys. ha w 2023 roku do niespełna 80 tys. ha w 2024 roku. Warto też zauważyć, że w ciągu ostatnich 5 lat powierzchnia ta wzrosła z niespełna 20 tys. ha do 80 tys. ha - informuje szefowa Stowarzyszenia Polska Soja.

### Soja 2024 - przebieg sezonu

Emilia Fink-Podyma zaznacza, że głównym wyzwaniem dla rolników, szczególnie tych, którzy rozpoczynali swoją przygodę

z soją, jak co roku, była ochrona herbicydowa. - W Stowarzyszeniu Polska Soja prowadziliśmy intensywną kampanię informacyjną, aby pomóc rolnikom w prawidłowym wykonaniu ochrony herbicydowej, co jest kluczowe dla uzyskania czystej plantacji - podkreśla specjalistka.

### Soja 2024 - plony

Prezes Stowarzyszenia Polska Soja podkreśla, że dobrze wykonana agrotechnika oraz korzystne warunki pogodowe przyczyniły się do prawidłowego rozwoju roślin, co skutkuje dużą ilością strąków i dobrymi plonami.

Z już pierwszych prognoz Stowarzyszenia wynikało, że soja uzyskuje rekordowe wyniki na północy Polski, natomiast na południu plony są dobre i bardzo dobre. - W mediach pojawiło się wiele relacji od plantatorów, którzy podkreślali wysoką opłacalność uprawy soi w ich gospodarstwach oraz korzystny wpływ na glebę i środowisko. To z pewnością dobry prognostyk na kolejny wzrost arealu w 2025 r. - uważa Emilia Fink-Podyma.

\* Fundacja Rozwoju Rolnictwa Terra Nostra, jak czytamy na jej oficjalnej stronie internetowej, powołana została w 2019 roku przez Fundatorów, będących praktykami rolnictwa regeneratywnego, aby dzielić się i popularyzować wieloletnie doświadczenie w zakresie produkcji regeneratywnej

# Kukurydza na ziarno - jakie odmiany najlepiej plonowały?

Zastanawiasz się, jaką odmianę kukurydzy zasiać w tym sezonie? Pomocne w tym zakresie mogą się okazać wyniki niezależnych badań prowadzonych przez Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych w Słupi Wielkiej. Warto je przewertować.

Przedstawiamy listę najwyższej plonujących odmian kukurydzy na ziarno w 2024 r. Powstała ona na podstawie wstępnych wyników plonowania Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego, którym zajmuje się wspomniane COBORU pod przewodnictwem Karoliny Piecuch. Wzorzec dla badanych w PDO roślin kukurydzy w 2024 r. stanowiła średnia plonu z wszystkich odmian badanych w danej grupie wczesności.

## Jakie plony w poszczególnych grupach wczesności?

Należy zaznaczyć, że „wzorzec” był w roku ubiegłym w grupie wczesnej wyższy od tego z lat poprzednich. Wynosił on kolejno: 2024 r. - 118,2, 2023 r. - 110,5 dt z ha, 2022 r. - 108,5 dt z ha. Najlepiej plonującą odmianą okazała się Ibarama z wynikiem 108% wzorca.

Co z odmianami z grupy średnio wczesnej? W ich przypadku wzorzec z 2024 r. był wyższy od tych z lat 2023 i 2022, niższy jednak od tego z roku 2021. W zesłym sezonie plon wzorca wyniósł bowiem: 126,6 dt z ha, dwa lata temu - 123,4 dt z ha, trzy lata wstecz - 111,7 dt z ha, a cztery lata „do tyłu” - 126,8 dt z ha. Która odmiana spisała się najlepiej? Na podium stanęła LID2155C z plonem wzorca

na poziomie 108%.

Co można powiedzieć o średnio późnej grupie odmian kukurydzy? Plon wzorca 2024 był niższy od plonu wzorca 2023 i plonu wzorca 2021, jednak wyższy od tego, z czym mieliśmy do czynienia w 2022 r. Żeby nie być gołosłownym, podajemy dokładne wyniki: 2024 r. - 133,6 dt z ha, 2023 - 136,0 dt z ha, 2022 r. - 114,9, a 2021 r. - 134,3 dt z ha. Jaka odmiana z grupy średnio późnej najlepiej zdała egzamin w minionym sezonie? Chodzi o P 9639. 105% - tle wyniósł w przypadku wspomnianej odmiany plon wzorca.

## Czym charakteryzują się liderki?

Ibarama, która wiodła prym w przypadku odmian z grupy wczesnej, charakteryzuje się połączeniem wigoru flinta z potencjałem plonowania denta. Sprawdza się w klimacie Europy Środkowej. Odmiana tolerująca słabsze stanowiska i okresowe niedobory wody. Najwyższy potencjał osiąga na glebach średnich i dobrych. Jej rośliny są średnio wysokie ze stosunkowo wysoko osadzoną kolbą. Ibarama to odmiana o wysokiej odporności na głównie i fuzariozę.

LID2155C - odmiana, która najlepiej zdała egzamin w grupie średnio wczesnej w 2024, nadaje się do uprawy na wszystkich stanowiskach. Jednak, jak zaznacza jej hodowca, najlepiej spisuje się

## WIZYTÓWKA UPRAWOWA

### Dobry start dla roślin z FERTIACTYL RADICAL

Wiosna to okres, w którym rośliny potrzebują szybkiej mobilizacji do startu i pobierania składników pokarmowych. Gama nawozów biostymulujących Fertiactyl jest do tego stworzona idealnie. Fertiactyl Radical to nawóz, który dostarczy w formie całkowicie dostępnej dla roślin bor i mangan - składniki pokarmowe niezbędne w rzepaku. Dzięki temu, że jest on sformułowany do aplikacji zarówno dogłębnej, jak i dolistnej pozwala na aplikację we wczesnych fazach, kiedy powierzchnia chłonna roślin nie jest zbyt duża. Mikroelementy są bardzo ważną, ale tylko małą częścią jego działania. Dzięki kompleksowi Fertiactyl pobudza wzrost nowych korzeni włóknikowych, rozbudowuje całą masę zarówno nad - jak i podziemną. Zawarte w nim zeatyna, gliny - na - betaina oraz kwasy huminowe odgrywają ogromną rolę w nadaniu wigoru, szybkim transporcie składników. Działa również na glebę, zwiększając dostępność składników pokarmowych z gleby. Kompleks pozwala również na zwiększenie odporności roślin na stresi środowiskowe.

Produkt dostępny w dystrybucji Timac Agro Polska



na stanowiskach średnich oraz słabszych. LID2155C posiada ziarna typu dent o wysokiej masie. Cechą rozpoznawczą tej odmiany jest bardzo mocny efekt stay green, a także wysoka odporność na wyleganie.

P9639 - lider w grupie średnio późnej 2024, to mieszaniec

pojedynczy SC o ziarnie typu dent. Jest mieszańcem późnym z przeznaczeniem do produkcji ziarna w najcieplejszych regionach. Należy do odmian o dobrym wzroście początkowym, które odznaczają się wytrzymałością na suszę.

Marianna Kula



**Najwyżej plonujące odmiany kukurydzy na ziarno w 2024 r., badane w ramach PDO (plon ziarna przy wilgotności 14%)**

**Wzorzec dla badanych roślin stanowiła średnia plonu z wszystkich odmian badanych w danej grupie wczesności.**

**Odmiany wczesne:**

Wzorzec: 118,2 dt z ha  
Ibarama - 107% wzorca  
SY Fanfara - 105% wzorca  
KWS Norento - 104% wzorca  
Wesley - 104% wzorca  
KWS Emporio - 103% wzorca  
Amaroc - 102% wzorca  
LID1015C - 101% wzorca  
P7818 - 101% wzorca  
Aktoro - 100% wzorca  
Ashley - 100% wzorca  
LID1145C - 100% wzorca  
**Odmiany średnio wczesne:**  
wzorzec: 126,6 dt z ha  
LID2155C - 108% wzorca

P9255 - 107% wzorca  
Farmueller - 105% wzorca  
Inception - 104% wzorca  
Kingstone - 103% wzorca  
LID1244C - 103% wzorca  
LID2020C - 103% wzorca  
LID2288C - 103% wzorca  
Bots - 102% wzorca  
RGT Veluxxo - 102% wzorca  
Sunbird - 102% wzorca  
Barkley - 102% wzorca  
Farmoritz - 102% wzorca  
Lunexal - 101% wzorca  
P8904 - 101% wzorca  
RGT Cedexx - 101% wzorca

**Odmiany późne:**

Wzorzec: 133,6 dt z ha  
P9639 - 105% wzorca  
LID3306C - 104% wzorca  
P0710 - 103% wzorca  
P9610 - 102% wzorca  
P9398 - 101% wzorca  
Winterstone - 100% wzorca  
RGT Alexx - 100% wzorca  
*Źródło: COBORU*

## ODMIANY KUKURYDZY POLECANE PRZEZ FIRMY NASIENNE

### RAGT Polska

#### RGT Metropolixx - FAO 230

Kukurydza RGT Metropolixx to wczesna odmiana z parametrem FAO wynoszącym 230. Charakteryzuje się ona wyjątkową stabilnością oraz niezawodnością, co sprawia, że jest idealnym wyborem nawet w przypadku słabszych stanowisk. Dzięki swojej wczesności odmiana ta umożliwi wcześniejsze zbiory, co jest szczególnie korzystne w regionach o krótszych sezonach wegetacyjnych. RGT Metropolixx zapewnia stabilność plonów i daje pewność produkcji nawet w mniej sprzyjających warunkach glebowych. Roślina ta doskonale adaptuje się do różnorodnych warunków uprawowych, w tym do gleb o niższej jakości. Z tego powodu RGT Metropolixx stanowi znakomity wybór dla rolników, którzy poszukują niezawodnej odmiany kukurydzy przynoszącej stabilne plony.

#### RGT Smartboxx - FAO 250-260

Druga propozycja z portfolio RAGT Polska to odmiana kukurydzy RGT Smartboxx. Jest to uniwersalna odmiana kukurydzy i choć może być zbierana także na kisonkę, to za sprawą świetnych parametrów ziarnowych właśnie ten kierunek uprawy dominuje wśród gospodarstw wybierających RGT Smartboxx na swoje pola. Odmiana charakteryzuje się doskonałymi parametrami plonowania. Jej wyróżniającą cechą jest bardzo dobry wigor w całym okresie wegetacji i wydajność ziarna. Odmiana dla gospodarstw nastawionych na intensywną produkcję szukających bezpieczeństwa i zwrotu z inwestycji w uprawę na ziarno. Ziarno tej odmiany cechuje się wysoką zawartością skrobi i dobrymi właściwościami przetwórczymi - może być wykorzystywane w gorzelnictwie.

#### RGT Alexx - FAO 280

Kukurydza RGT Alexx to jedna z najnowszych odmian hodowli RAGT wprowadzonych na polski rynek. Należy do grupy średnio późnej - kukurydza do uprawy na ziarno o parametrze wczesności FAO wynoszącym 280. Odmiana ta charakteryzuje się bardzo dobrym wypełnieniem kolb, przekładającym się na wysoki plon. RGT Alexx wyróżnia się odpornością na stres pogodowy oraz zdolnością do uprawy w trudnych warunkach środowiskowych. Dzięki tym cechom, pomimo iż jest stosunkowo nową propozycją, zarówno w oficjalnych doświadczeniach, jak i na polach produkcyjnych wykazała zdolność do budowania bardzo dobrego plonu ziarna. RGT Alexx jest atrakcyjnym wyborem dla rolników poszukujących niezawodnej i wydajnej odmiany kukurydzy o późniejszym FAO.

— OGŁOSZENIA —

myślisz  
KUKURYDZA  
myślisz RAGT

**Wybierz odmiany ziarnowe kukurydzy RAGT**

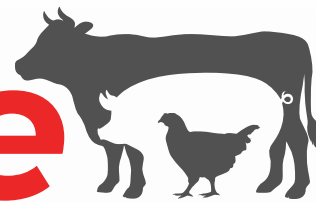
na sezon 2025



 think SOLUTIONS think RAGT

+ www.ragt.pl | tel. 601 069 463





## Inwestują w maszyny

**Na nieco ponad 60 ha pracuje 6 ciągników. W gospodarstwie na własny użytek są też m.in. niedawno zakupione: kombajn, prasa, agregat do uprawy bezorkowej, rozrzutnik obornika i przyczepy o ładowności 9 t. W planach: 2 nawigacje, nowoczesny opryskiwacz oraz hala do słomy.**

TEKST ■ Marianna Kula

**T**o wszystko u rodziny Niedzieliów z Rokutowa k. Pleszewa. Gospodarze przez władze ze swojego regionu zostali nominowani do tytułu Wielkopolski Rolnik Roku 2024. Walczą o złotą statuetkę Siewcy, a także nagrodę finansową w wysokości 15 tys. zł.

W życie gospodarstwa angażują się aż trzy pokolenia: Regina i Marian Niedzieliowie, ich syn Jarosław z żoną Joanną oraz wnuk Bartosz, uczeń szkoły rolniczej w Marszewie. Natomiast wnuczka Kornelia pracuje w CUW MiG Pleszew oraz studiuje zaocznie zarządzanie. - *Pracujemy w zgodzie. Kłótni nie ma i nie było* - podkreśla seniorka rodu.

Farmerzy gospodarują na areale przeszło 60 ha, z tego 45 ha stanowią grunty własne. Przeważają gleby od klasy IVA i IV do klasy VI. - *Pszenżyta ozimego siejemy najczęściej - ok. 25 ha. Ziemiaki zajmują u nas przeważnie areal 10 ha. Mamy również zwykle 2 ha łubinu oraz ok. 5 ha łąk i użytków zielonych. Na pozostałym obszarze siejemy mieszanki jarych - wymienia Jarosław Niedziela.*

### 10 krów i 300 świń

Niedzieliowie zajmują się produkcją zwierzęcą. - *Posiadamy ok. 40 sztuk bydła, w tym 10 krów mlecznych. Od naszych zwierząt mamy ok. 60 tys. l mleka rocznie. Mleko sprzedajemy do mleczarni Ceko w Goliszewie, która jest zarządzana przez grupę Polmlek - opo-*



wiada pani Joanna. Gospodarze należą do Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka. - *W związku z tym raz w miesiącu przyjeżdża do nas zootechnik. Pobiera próbki mleka od każdej krowy. W ten sposób dokonywana jest ocena użyteczności mlecznej. To pozwala szybciej wykryć m.in. choroby metaboliczne - wspomina rolniczka.*

W gospodarstwie funkcjonuje tradycyjny system doju. - *Doimy w kany. Średnio zajmuję nam to ok. 45 min. Praca idzie dość sprawnie, ponieważ działamy we*

*troje: ja, teść i mąż - mówi pani Joanna. Zaznacza, że obora nie będzie - przynajmniej na razie - unowocześniana. - Na tę chwilę nic takiego nie zamierzamy. Przy tej ilości krów, jaką posiadamy, to, co mamy, nam wystarcza - uważa farmerka.*

W gospodarstwie jest także trzoda chlewna - 300 sztuk, produkcja w cyklu zamkniętym. - *Dla trzody chlewnej korzystamy m.in. z ekoschematu na dobrostan zwierząt. Jesteśmy w programie QAFP, uzyskaliśmy stosowny certy-*

*fikat, dzięki czemu mamy zwiększoną powierzchnię dla świń o 20% - mówi pani Joanna.*

### Od snopowiązałki po kombajn z nawigacją

Pan Marian w Rokutowie gospodarzy już blisko 50 lat. Wcześniej pracował jako stolarz w Gminnej Spółdzielni. - *Historia gospodarstwa, do którego przyszedłem, sięga jednak już roku 1860 - zaznacza senior rodu. W momencie, gdy otrzymał z żoną gospodarstwo od teściów, miało ono*



16 ha. W skład parku maszynowego wchodziły wówczas: Ursus C-330, snopowiązałka i kopcarka do ziemniaków - najpierw gwiazdowa, później elewatorowa. - *Ja natomiast, z tych ważniejszych maszyn, zakupiłem: kombajn do ziemniaków i kombajn do zboża - stało się to w 1990 r., sprzęt był nowy, prosto z Płocka. Jeśli chodzi natomiast o ciągniki, to miałem Zetora i Fergusona, a także Pronara (90 KM) - ten jednak pojawił się w gospodarstwie nieco później niż pozostałe traktory. Taki skład przekazałem synowi - opowiada pan Marian.*

Pan Jarosław znacznie rozbudował park maszynowy. Aktualnie jest w nim 6 ciągników: 2 New Hollandy, 3 Zetory i Fergusony. - *Najmocniejszy traktor ma 135 KM. Następny 120 KM, kolejne natomiast: 75 KM, 2 - 60 KM. Najłabszy - Ferguson - liczy z kolei 50 KM - wylicza młodszy rolnik. Najnowszą inwestycją w gospodarstwie jest New Holland o mocy 135 KM. - Został on zakupiony ze środków własnych. Nie było już możliwości na zakup tego traktora z dotacją, gdyż już wcześniej korzystaliśmy z dofinansowania w celu nabycia*

*innego ciągnika - tłumaczy pan Jarosław. Maszyna w gospodarstwie wykorzystywana jest do ciężkich prac. - Przeważnie chodzi z agregatem bezorkowym, który także stanowi jeden z naszych nowszych zakupów. Poza tym do wspomnianego traktora zaczepiamy przyczepy o większej ładowności - 9 t, z wygodną skrzynią, o które jakiś czas temu powiększył się nasz park maszynowy - wspomina młodszy z gospodarzy.*

Ważną rolę w gospodarstwie odgrywa również kombajn Claas Tucano 320. - *Był zakupiony w 2020 r. Do koszenia ma ok. 50 ha. Przepracował w sumie 250 motogodzin. Zamówiliśmy do niego mały heder - c 430 - opowiada pan Jarosław. Zwraca jednocześnie uwagę na następującą rzecz: - Na pewno Claasem pracuje się wygodniej niż Bizonem, którym kosiliśmy przez 30 lat. To jest naprawdę duży przeskok - jakby przesiadło się ze starego samochodu do nowego. W nowej maszynie są przecież chociażby: nawigacja, klimatyzacja i zestaw głośnomówiący, pozwalający na automatyczne odbieranie telefonów. Żniwa w związku z tym, jak zaznacza nasz roz-*

*mówca, przebiegają sprawnie, jeśli - oczywiście - pogoda nie płata figli. W sprawnym przeprowadzeniu żniw pomagają również prasa - nabytek z 2021 r. - Maszyna wyposażona jest w noże do cięcia sianokiszonki i komputer. Bele owija siatką - opisuje sprzęt w telegraficznym skrócie pan Jarosław. Zarówno kombajn, jak i prasa, są na własny użytek gospodarzy. Niedzielowie nie świadczą nimi usług. Na farmie nie brakuje też nowego rozrzutnika obornika oraz beczkowszu.*

Maszyny, w zdecydowanej większości, jak podkreśla pan Jarosław, spisują się dobrze. - *W ostatnim roku właściwie nie było awarii. Przeprowadziliśmy jedynie drobne naprawy, które dotyczyły starszych ciągników. W większości jednak mamy nowy sprzęt, mało używany, a taki, jak wiadomo, 10 lat może służyć bezproblemowo - uważa młodszy z rolników. W związku z tym pani Joanna chętnie siada za sterami ciągników. Na pytanie: - Czy zawsze ciągnęło panią do maszyn? Rolnicza odpowiada: - Cały czas. Pracuję ciągnikami w polu. Nie stanowi to dla mnie problemu.*

## Jakie inwestycje przed rolnikami?

Najważniejsza to hala na słomę. - *Czekamy tylko za stosownymi pozwoleniami. Mamy już nawet podpisaną umowę z wykonawcą. Słoma, jak na razie, jest w tych pomieszczeniach, co maszyny - to utrudnia pracę - tłumaczy młodszy z farmerów. Niedzielowie w najbliższej przyszłości planują również zakup nowoczesnego opryskiwacza oraz dwóch zestawów nawigacji do ciągników.*

## Niecodzienny obiekt w gospodarstwie

W gospodarstwie znajduje się niecodzienny obiekt. - *Mamy wiatrak, który był zbudowany w 1866 r., prawdopodobnie w Pleszewie. Kupił go mój pradziadek i przywiózł do Rokutowa w 1906 r. Teraz, jak wiadomo, nie ma już tego wyglądu, co miał - mówi pani Regina. Przyznaje jednak, że nadal stanowi ciekawy element, wzbogacający krajobraz rolniczy. - Potrzebny byłby remont - wiąże się to jednak z kosztami - zaznacza starsza gospodyni.*

— OGŁOSZENIA —

## POLSKA FEDERACJA HODOWCÓW BYDŁA I PRODUCENTÓW MLEKA

### KOMPLEKSOWE WSPARCIE NOWOCZESNEJ HODOWLI BYDŁA



Z Hodowcami w przyszłość

**OCENA WARTOŚCI UŻYTKOWEJ** - podstawa zarządzania stadem bydła mlecznego

**RAPORTY WYNIKOWE** - gruntowna informacja o stadzie i każdej krowie

#### LABORATORIA MLEKA I PASZ

BADANIE MLEKA I PASZ | BADANIE CIELNOŚCI Z MLEKA KRÓW - PAG

**STADO ONLINE SOL** - profesjonalny program do zarządzania stadem bydła mlecznego

#### DORADZTWO OGÓLNE

audyty somatyczne | usługa SOMATYKA PLUS | plany nawozowe  
audyty dobrostanu - plany poprawy dobrostanu do wniosków o dopłaty

#### DORADZTWO ŻYWIENIOWE

#### DORADZTWO HODOWLANE

#### GENOMOWANIE BYDŁA

niezbędne w celu przyspieszenia postępu genetycznego stada

**DoKo** - dobór do kojarzeń

#### OCENA TYPU I BUDOWY

[www.pfhb.pl](http://www.pfhb.pl)

#### REGION OCENY ZACHÓD z/s w KOBIERNIE

ul. Klonowa 9, 63-714 Kobierno  
tel. 62 725 27 11, 62 725 32 31  
e-mail: [kobierno@pfhb.pl](mailto:kobierno@pfhb.pl)

#### LABORATORIUM W KOBIERNIE

ul. Klonowa 9, 63-714 Kobierno  
tel. 62 725 27 11, 62 725 32 31  
e-mail: [lab\\_kobierno@pfhb.pl](mailto:lab_kobierno@pfhb.pl)





# Pryszczycza to najgroźniejsza choroba

O ogromnym zagrożeniu, jakim może być dla Polski pryszczycza, apelach rolników dotyczących wstrzymania importu zwierząt z Niemiec i występowaniu kilku poważnych chorób zakaźnych zwierząt w kraju rozmawiamy z Głównym Lekarzem Weterynarii **KRYSZTOFEM JAŹDŹEWSKIM**.

■ **Od chwili pojawienia się pierwszej informacji o ognisku pryszczyczy w Niemczech, w Polsce zwołano pilne spotkanie, powołano sztaby kryzysowe. Choroba ta jest jednym z głównych tematów poruszanych na spotkaniach z rolnikami. Jak bardzo poważną chorobą jest pryszczycza?**

Z wszystkich chorób, o których mówimy, a więc afrykańskim pomorze świń, niebieskim języku, rzekomym pomorze drobiu czy grypie ptaków, pryszczycza jest chyba najgroźniejszą chorobą. Rzeczywiście jest to bardzo poważne zagrożenie. Nawet patrząc na to, co się dzieje w tej chwili w Niemczech. Mieli jedno ognisko w stadzie, które de facto było jakimś hobbystycznie prowadzonym przez osobę, którą trudno nazwać rolnikiem. Te zwierzęta nie wykazywały książkowych objawów. Wybito bawoły, wybito w obszarze kilometra wszystkie świny, owce, kozy. Znalaziono jedno gospodarstwo kontaktowe 20 km od tego podmiotu i wszystkie kozy wybito. Na razie jest spokojnie, nic się nie dzieje. Badania są prowadzone wokół ogniska. Nie znaleziono cyrkulacji wirusa. Wprowadzono całkowity zakaz polowań w obszarze 10 km, który utworzono wokół ogniska pryszczyczy. Prowadzi się tylko odstrzał dzików związany z ASF-em. I tam bada się ewentualnie występowanie wirusa pryszczyczy, ponieważ dziki też są wrażliwe na ten patogen. I powiedzmy, że jutro\* 3 tygodnie od stwierdzenia tej choroby, na razie nie słysząc, żeby coś było więcej, ale i tak już „pół świata” zamknęło Niemcy na eksport właściwie wszystkiego, co produkują zwierzęta przeżywające czyli mleko i mięso oraz świny.

■ **Są rejony, gdzie pryszczycza wcześniej występowała?**

Mnóstwo jest takich stref poza Unią Europejską. Wirus, który wykryto w Niemczech, to jest wirus, który w do 99,8% wykazuje podobieństwo do tego, który panuje w Turcji czy Iranie.

■ **Dlaczego jest to najgroźniejsza choroba?**

Dlatego że bardzo łatwo się roznosi. Po prostu bardzo łatwo ją przenieść, zarówno z wiatrem na krótkich odległościach wynoszących 2-3 km. I bardzo długo utrzymuje się w środowisku, na kołach, na ubraniach, na narzędziach.

■ **W Polsce pryszczycza występowała kiedykolwiek?**

W 1971 roku była u nas po raz ostatni.

■ **Pojawiają się głosy, aby wprowadzić zakaz importu zwierząt z Niemiec.**

Są takie postulaty i tutaj trzeba za każdym razem patrzeć na to, że nasze postępowanie musi być po pierwsze bardzo racjonalne, a po drugie - zgodne z prawem. Wiem, że łatwo się mówi: wprowadźmy embargo. Nie ma granicy między nami a Niemcami. Z punktu widzenia logistycznego musielibyśmy zamknąć granicę, zablokować wszystkie drogi łączące Polskę i Niemcy. Ludziom do pracy byśmy nie pozwolili jeździć po obu stronach granicy, bo drogi wtedy trzeba zablokować. Na każdej z tych dróg mamy postawić 24-godzinne patrole? Pamiętajmy, że to jest cała granica. Ale druga rzecz jest taka, że przepisy, które obowiązują, są takie,



Krzysztof Jażdżewski

że owszem może minister rolnictwa wprowadzić zakaz, jeżeli w kraju członkowskim Unii Europejskiej wybuchnie jakaś choroba, ale tylko do czasu, kiedy komisja wyda odpowiedni akt prawny nakładający restrykcje w tej sprawie. A w tym przypadku mieliśmy sytuację, w której w piątek po południu dowiedzieliśmy się o pryszczyczy. Minęła sobota i niedziela, gdzie zwołaliśmy sztaby kryzysowe. Weterynaria robiła już swoją robotę razem z wojewodami przy granicy. A w poniedziałek już przyjęto decyzję komisji w tej sprawie. A prawo mówi, że automatycznie musimy wygasić ewentualny zakaz krajowy w momencie, kiedy komisja wyda stosowny akt prawny. I kolejna sprawa, chyba najistotniejsza w tym wszystkim. Nie było przesłanek merytorycznych, dlatego że Brandenburgia sama wprowadziła zakazy przemieszczeń, które obowiązują jeszcze po opublikowaniu przez komisję decyzji. Mamy pretensje bardzo często do różnych naszych partnerów handlowych, że nie przestrzegają regionalizacji. Pierwsza sytuacja kryzysowa, a my sami mówimy: nie interesuje nas regionalizacja.

■ **Co pan doktor zaleca hodowcom świń, bydła, kóz i owiec?**

Są zasady bioasekuracji określone w międzynarodowych standardach. Oczywiście nie da się z obory zrobić szpitala. Jest kilka rzeczy podstawowych, których musimy przestrzegać. Pozyskiwanie wszystkich zwierząt ze znanego źródła, a nie od

przygodnych handlarzy, którzy oferują nam zwierzęta. Zależy nam na uświadomieniu hodowców, bo niektórzy jeszcze mogli się nie obudzić, że jest takie zagrożenie i będą chcieli się potasić na tanie krowy czy świny nie wiadomo skąd. Kolejna sprawa - słoma i siano. Niezwykle istotna rzecz. Przenoszą też bardzo łatwo wirusa. Powinniśmy użytkować siano i słomę z wiadomych źródeł.

■ **O czym jeszcze powinny pamiętać hodowcy?**

Nie zapraszać żadnych gości postronnych. Gospodarstwo, gdzie wykryto pryszczycę, było ekologiczne. Tam przychodzili ludzie, zwiedzali, oglądali. Nie wiemy, kto mógł tam być. Powinniśmy unikać takich sytuacji, powinniśmy oddzielić jednak zwierzęta od nieznanymi i potencjalnie niebezpiecznych źródeł patogenów. Nie mamy nawet pewności, czy do zakażenia doszło w sposób celowy, czy przypadkowy? Skąd w środku kontynentu nagle wirus, który jest charakterystyczny dla Turcji czy Iranu?

■ **Jak duże jest ryzyko, że pryszczycza dotrze do Polski?**

Myszę, że powinniśmy spokojnie przyglądać się sytuacji przez najbliższe tygodnie, żeby zobaczyć, czy w Niemczech sytuacja jest stabilna, czy następuje rozwój epidemii. I oczywiście, jeśli chodzi o zakupy zwierząt, to z pełnymi papierami i identyfikacją. Mieliśmy sytuację, już po wykryciu w Polsce choroby niebieskiego języka, gdzie do Wielkopolski przyjechało bydło bez świadectwa zdrowia i rolnik nie chciał się zgodzić na zabicie bydła, ponieważ tłumaczył, że to są zdrowe zwierzęta. Taką mamy czasem świadomość - niestety.

■ **O bioasekuracji zwykło się mówić w kontekście produkcji trzody chlewnej. Ale teraz wzmrożona czujność w tym zakresie dotyczy także innych gatunków zwierząt.**

Umówmy się, że nasze prababce nie wprowadzały gości z zewnątrz do obór czy chlewni, żeby nikt „uroku” na zwierzęta nie rzucił. Nawet w tych zabobonach ludowych coś było, z czegoś to wynikało.

■ **Czy była taka sytuacja w przeszłości, by Polska borykała się z tak poważnymi chorobami zakaźnymi w najważniejszych sektorach produkcji zwierzęcej: drobiu, świń i bydła? Choroba niebieskiego języka, ASF, rzekomomy pomór drobiu, ptasia grypa. A teraz jeszcze widmo pryszczycy...**

Część chorób występuje w związku ze zmianami klimatu. Patogeny, które do tej pory były charakterystyczne wyłącznie dla klimatu ciepłego, śródziemnomorskiego, afrykańskiego czy azjatyckiego, przenoszą się na bardziej północne części globu. Świetnym przykładem jest tu wysoce zjadliwa grypa ptaków, która generalnie była chorobą Azji. I to tej południowo-wschodniej. Natomiast w tej chwili mamy sytuację, gdzie wysoce zjadliwa grypa ptaków już endemicznie, czyli stacjonarnie cały rok, występuje w populacji ptaków zarówno w Azji, jak i w Europie, na Bliskim Wschodzie czy też w Ameryce Północnej. Wirus więc już się rozprzestrzenił dość znacznie.

Rozmawiała Dorota Andrzejewska

\*Wywiad przeprowadzono 16 stycznia 2025 r.

# Poznaj bliżej swoje krowy

**Obserwacja stada tylko pod względem wyników produkcyjnych zawartych w liczbach i potem statystykach - daje obraz ekonomiczny. Jest on niezbędnym, ale niestety tylko jednowymiarowy.**

TEKST ■ Rafał Leroch

Zwrócenie uwagi na specyficzne zachowanie się krów pozwala spojrzeć na stado jako zbiór pewnych indywidualności, mających swój temperament i przyzwyczajenia. Łatwiej wtedy zadbać dla nich o lepszy komfort.

Stworzenie dla krów jak najlepszych warunków utrzymania jest podstawowym zadaniem dla hodowcy. Wprowadzenie do obory najnowszego sprzętu udojowego, wozu paszowego czy robotów odpowiedzialnych za usuwanie odchodów albo podgarnianie paszy nie będzie spełniać swojej roli, jeśli na przykład zostaną źle zaprojektowane legowiska. Ten jeden błąd sprawi, że cała



For: Adobe Stock

— OGŁOSZENIA —

**Niezawodne i oszczędne  
SCHŁADZARKI DO MLEKA**

od 590 zł miesięcznie

**EUROTANKS**  
Wedholms

ODWIEDŹ NAS  
**FERMA**  
Stoisko C19

Eurotanks Sp. z o.o.  
ul. Metalowców 9, 54-156 Wrocław  
info@eurotanks.com  
Tel: 71 352 08 95, 71 352 08 96  
tel. kom. 693 552 282

**CO<sub>2</sub>**  
by Wedholms

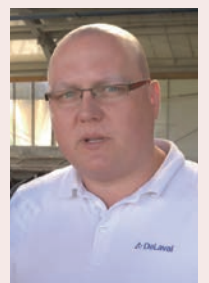
## TOMASZ BURSZTYŃSKI DeLaval sp. z o.o.

Większe pobranie paszy możemy uzyskać poprzez wielokrotne, powtarzalne jej podgarnianie na stole paszowym. Ważne jest, aby pasza była podgarnięta i odświeżona, co można uzyskać wykorzystując ślimakowe podgarniacze. Praca, którą wykonują takie urządzenia, to nie tylko podgarnianie, ale także mieszanie paszy, co zachęca krowy do częstego pobierania, ale także zmniejszają jej sortowanie, co w ostatecznym rezultacie pozwala na lepszy dostęp do dobrej jakości paszy dla całego stada.

Dobłą praktyką jest również uruchamianie przejazdów nocnych z dozowaniem koncentratów/„cukierków” - takie rozwiązania bardzo mocno pobudza krowy do pabrnięcia paszy w nocy, co jest szczególnie istotne w oborach z robotami udojowymi.

Czochradła to zdecydowanie jedno z najistotniejszych urządzeń w oborze. Urządzenia te bardzo mocno wpływają na poprawę warunków dobrostanowych w obiekcie, sprzyjają socjalizacji zwierząt, pobudzają krowy do ruchu w oborze oraz oczyszczają powłoki skórne. Aby wykorzystać potencjał drzemiący w czochradłach, należy w sposób prawidłowy wybrać optymalne miejsce montażu oraz ilość czochradeł. Warto wybrać czochradła automatyczne dostosowane dla odpowiedniej grupy zwierząt (cielaki/młódzież lub krowy dorosłe), które znacznie sprawniej szczotkują krowę, docierają w miejsca zazwyczaj niedostępne dla nieruchomych szczotek.

Aby dokonać odpowiedniego wyboru dotyczącego robotów do usuwania odchodów, na pewno należy zwrócić uwagę na kilka czynników takich jak: rodzaj posadzki w obiekcie, rodzaj materiału legowiskowego, ilość krów, długości i szerokości korytarzy.





inwestycja w nowe technologie będzie może ładnie wyglądać, ale z pewnością nie zarobi na zaagięte zobowiązania.

Zasady, które służą do stworzenia odpowiednich warunków dobrostanu, uwzględniają specyfikę zachowania się zwierząt, ich potrzeby oraz biorą pod uwagę to, w jaki sposób zwierzę funkcjonuje w stadzie i reaguje na bodźce środowiskowe. Znajomość tych cech, czyli zachowań behawioralnych krów mlecznych, powinna być obecnie kluczowa dla hodowców, którzy stawiają na dobrostan zwierząt. Dotyczy to nie tylko zapewnienia optymalnych warunków utrzymania, lecz także zarządzania stadem z uwzględnieniem indywidualnych predyspozycji krów do reagowania na stres.

### Nauka polubiła behavior

W ostatnich latach bardzo wiele prac naukowych dotyczyło wnikliwego poznania zachowania się bydła w różnych systemach utrzymania i technik doju. Badano na przykład zjawisko określane jako „style radzenia sobie”, czyli schematów behawioralnych, jakie

stosują zwierzęta w odpowiedzi na różne bodźce środowiskowe (np. wprowadzenie robotyzacji). Pojawiły się także prace nad pojęciem „temperamentu”, czyli określenie specyficznych różnic w reakcjach poszczególnych osobników. Według niektórych badaczy temperament objawia się najbardziej wyraźnie w kontakcie z człowiekiem. Inni definiują go jako wiodącą cechę osobowości bądź nastroju związanego z interakcjami z ludźmi.

Temperament można utożsamiać z wrażliwością na stres. Zwierzęta, które są spokojne i mniej pobudliwe, wymagają często innego rodzaju traktowania niż osobniki bardziej reaktywne czy mające skłonności do zachowań agresywnych. To właśnie te indywidualne różnice mają wpływ na sposób obchodzenia się z krowami, ich rozmieszczenie w oborze oraz dostosowanie stylu organizacji pracy w oborze.

### Relacja „człowiek - krowa”

Na uwagę zasługuje fakt, że są już naukowe dowody na to, że hodowcy bydła mlecznego o po-

zytywnym nastawieniu do zwierząt, co też okazują w codziennej pracy, częściej uzyskują lepsze wskaźniki produkcyjne swojego stada i krowy na przykład dają więcej mleka. Ponadto wykazano za to, że przestraszone, bojaźliwe i zestresowane krowy produkują dużo mniej mleka. Okazuje się również, że jakość relacji „człowiek - krowa” jest istotnie powiązana ze zdrowiem wymion.

Krowy bardzo pozytywnie reagują na różne czynności o charakterze nagrody. Szczotkowanie, karmienie, używanie automatycznych czochradeł - to wszystko są metody nagradzania zwierząt, które zdaniem naukowców też są rodzajem motywacji dla krów. Z drugiej strony pokrzykiwanie, używanie elektrycznych poganiaczy, bicie zwierzęcia - są z kolei czynnikami wyzwalającymi opór. W konsekwencji krowy zaczynają się bać takich agresywnych opiekunów. Dowiedziano też, że zwierzęta potrafią rozpoznawać personel i jednocześnie uwalniać swoje wcześniejsze negatywne lub pozytywne zachowania wobec danej osoby. Przy okazji tych ba-

dań odkryto, że w rozpoznawaniu ludzi kolor ich ubrań miał również znaczenie dla krów.

### Dwie reakcje na stres

W warunkach stresowych krowy mogą przyjmować dwa główne style radzenia sobie w takiej sytuacji. Pierwszy to strategia „walcz lub uciekaj”, określana jako aktywna lub proaktywna. Charakteryzuje się ona wysokim poziomem pobudzenia, agresją oraz próbą przejęcia kontroli nad otoczeniem. Druga strategia, zwana pasywną lub reaktywną, objawia się bezruchem, zwierzę wtedy często oddaje moc albo kał i zachowuje niski poziom agresji.

Postępująca automatyzacja, właściwie obecnie robotyzacja, również rosnąca skala produkcji, powodują, że podejście do hodowli uwzględniające specyficzne potrzeby zwierząt staje się nie tylko kwestią etyki, lecz także ekonomii. Stąd poznawanie różnych stylów zachowań krów i ich radzenia sobie w sytuacjach stresowych pomaga dostosowywać warunki dobrostanu do coraz bardziej wymagających zwierząt. ■

— OGŁOSZENIA —



CZAS  
NA  
4 ROBOTY

EKSPERTÓW  
W ROBOTYZACJI  
GOSPODARSTW  
MLECZNYCH

ZNAJDŹ  
NAJBLIŻSZEGO  
DEALERA

DELAVAL



UMS U310



OptiWagon

OptiDuo



RS450S

Znajdź nas na






Dowiedz się więcej na

www.delaval.com

# Bezpieczniejsze zboże w dawce

**Alkalizacja zbóż to już dobrze znana i stosowana metoda konserwacji ziarna, która umożliwia poprawę jego wartości pokarmowej i jednocześnie podnosi bezpieczeństwo wprowadzenia wyższego udziału zbóż w dawce.**

**Z**astosowanie procesu alkalizacji ziarna, które stanowi główny komponent paszy treściwej w dawce dla krów, może wpływać na poprawę wydajności mlecznej, stan zdrowia zwierząt, obniżyć koszty i zapobiegać chorobom metabolicznym - takim jak na przykład kwasica. Wymaga oczywiście poniesienia pewnych kosztów i wprowadzenia kilku zmian organizacyjnych w gospodarstwie, ale umiejętne wykorzystanie alkalizacji może pozwolić na szersze zastosowanie zbóż w żywieniu krów mlecznych.

## Musi być wilgotne

Ziarno zbóż można poddać



Fot. Adobe Stock

— OGŁOSZENIE —

**Dołącz do**  
**#teambblue**  
jako Autoryzowany Dealer DeLaval



Wejdź na [www.delaval.com/pl](http://www.delaval.com/pl),  
zakładka Praca i wypełnij formularz  
dla kandydata na dealera.

alkalizacji niemal natychmiast po zbiorze, a to pozwala na jego szybkie zabezpieczenie na przykład przed rozwojem mikotoksyn. Trzeba bowiem tak zorganizować cały proces, aby nie odkładać go w czasie, ponieważ wilgotne ziarno ma duże skłonności do zepsucia się.

W przypadku suchego ziarna proces alkalizacji można wykonywać właściwie w ciągu całego roku, ale wówczas do takiego surowca należy dodać odpowiednią ilość wody, aby mogły zajść wymagane reakcje.

W tym miejscu trzeba podkreślić, że alkalizacja nie służy do sterylizacji czy detoksykacji już zainfekowanego ziarna, bo jej podstawowym celem jest przede wszystkim utrzymanie wysokiej jakości surowca i poprawa wartości pokarmowej, a nie jego „uzdatnienie” do użycia w dawce pokarmowej.

## Po co alkalizować?

W dawkach dla krów mlecznych zawsze znajduje się pewna ilość paszy treściwej, która

zależy przede wszystkim od wydajności, kondycji zwierzęcia oraz fazy laktacji. Zbyt duży udział łatwo strawnych węglowodanów, na przykład skrobi pochodzącej z ziaren zbóż, powoduje gwałtowny wzrost populacji bakterii fermentujących ten rodzaj węglowodanów. W efekcie wytwarzają one duże ilości kwasów organicznych, głównie mlekowego, octowego, propionowego i masłowego.

Takie gwałtowne nagromadzenie tych kwasów w żwaczku prowadzi tam do spadku pH, które utrzymując się na niskim poziomie (np. poniżej ok. 5,5), zakłóca normalne funkcjonowanie żwacza i burzy równowagę mikrobiologiczną.

W niskim pH dochodzi do szybkiego namnażania się różnych populacji bakterii, które głównie produkują kwas mlekowy, a ten z kolei jeszcze bardziej obniża pH, nasilając efekt zakwaszenia się środowiska żwacza.

Przy silnym zakwaszeniu w żwaczku obumierają pożądane



bakterie, które rozkładają składniki włókna takie jak np. celuloza oraz dochodzi do spadku liczebności pierwotniaków. W efekcie zaburzona zostaje fermentacja, czego konsekwencją jest spadek pobrania paszy, gorsze wykorzystanie składników pokarmowych oraz zagrożenie wystąpienia chorób metabolicznych.

Jedną z metod zapobiegania kwasicy, obok stosowania preparatów buforujących pH żwacza, jakim jest na przykład węglan sodu, jest buforowanie z wykorzystaniem alkalicznego biologiczno-enzymatycznego ziarna zbóż.

## Przygotowanie w praktyce

Pierwszym etapem biologiczno-chemicznej alkalizacji (z udziałem bakterii i enzymów) jest ześrutowanie ziarna, tak aby mikroorganizmy miały możliwie najlepszy kontakt z rozdrobnionym surowcem. Następnie dodaje się preparat do alkalizacji, a w przypadku suchego ziarna należy jeszcze

dodać odpowiednią ilość wody. Bez względu na to, czy surowcem jest mokre ziarno czy suche, do którego dodaje się wody, trzeba dążyć do uzyskania optymalnej wilgotności.

W przypadku, kiedy surowcem do alkalizacji są pszenżyto, pszenica, jęczmień, żyto i owies, wtedy docelowa wilgotność powinna wynieść 20–24%. Kiedy w gospodarstwie ma się do dyspozycji świeżą i wilgotną kukurydzę, wówczas należy uzyskać wilgotność na poziomie 25–35%. Jeżeli zboże znajduje się na zewnątrz, zaleca się pozostawienie go przykrytego folią.

Ważne jest też, aby woda użyta w tym procesie nie zawierała nadmiernych ilości chloru, ponieważ może to utrudniać pracę bakterii biorących udział w alkalizacji. Jeśli istnieją wątpliwości co do jakości wody, warto odstawić ją na co najmniej dwie doby w specjalnych zbiornikach (np. tzw. mauzerach) lub skorzystać z wody pozyskanej ze studni.

Rafał Leroch

## RAFAŁ LAMPERSKI, firma Agro-Trade

Aliplusowanie jest wciąż mylone nawet przez doświadczonych doradców żywieniowych ze zwykłą chemiczną alkalizacją zbóż z udziałem tylko enzymu, która jest reakcją gazową. Aliplusowanie to innowacyjna metoda konserwacji niegazowej ziarna łącząca dwa procesy czyli alkalizację enzymatyczną i uszlachetnienie biologiczne. Doskonale sprawdza się w żywieniu wysokowydajnego bydła mlecznego, młodych cieląt nawet jako pierwsza pasza już w pierwszych tygodniach życia, jako składnik suchych TMR-ów dla cieląt lub podawana z ręki bez mieszania z innymi paszami. Coraz popularniejsze jest zastosowanie również w Polsce uszlachetnionych biologicznie metodą France Aliplus zbóż w intensywnym opasie bydła na sucho bez zakupu śrut białkowych i buforów lub w tradycyjnym opasie kiszonkami.

Bakterie Aliplantes w Aliplus wykorzystują pozostający zawsze w zbożu po każdej alkalizacji enzymatycznej amoniak z mocznika, przerabiając go w formę bakteryjnego białka organicznego o doskonałej przyswajalności dla mikroflory żwacza. Namnożone bakterie w zbożach Aliplus to gotowy naturalny pokarm dla pierwotniaków w żwacu. W aliplusowanych zbożach nie ma już mocznika ani amoniaku w czystej postaci. Szersze okno pogodowe w żniwa, prozdrowotne antyoksydanty redukują stres oksydacyjny zwierząt, taniny zmniejszają produkcję metanu w żwacu, substancje probiotyczne pracują również w oborniku i gnojowicy, podnosząc ich wartość nawozową.



— OGŁOSZENIE —

*żywnie przyjazne zwierzętom i nie tylko*

nowoczesny  
SYSTEM SKARMIANIA

Aliplus

ZBÓŻ ALKALICZNYCH

ALKALIZUJESZ - ZYSKUJESZ

- podniesienie strawności włókna dawki dla przeżuwaczy
- obniżenie poziomu komórek somatycznych w mleku
- wzrost poziomu suchej masy mleka szczególnie tłuszczu mlecznego
- redukuje produkcję metanu w żwacu zmniejszając straty energii
- prozdrowotne antyoksydanty to mniejszy stres oksydacyjny bydła
- tanie i bezpieczne podniesienie poziomu białka w zbożu o około 5 % w s.m.
- enzymatyczna alkalizacja ziarna zbóż do poziomu pH 8,3 - 9,3
- zabezpieczenie przed kwasicami żwacza i mniej pokwasicowych kulawizn
- alkalizacja ziarna pszenicy, pszenżyta, jęczmienia, żyta i owsa o wilgotności 20-24%
- produkt alkaliczny mokre ziarno kukurydzy o wilgotności 25-35%
- uszlachetnianie ziarna zbóż metodą biologiczno-chemiczną
- lepsze przyrosty opasów i lepsze otłuszczenie tusz wołowych

f <https://www.facebook.com/aliplus.polska>

PROMUJ SWOJE ZBOŻA  
I ZAPOBIEGAJ KWASICY

ALIPLUS POLSKA Sp. z o.o.

tel.: 606 966 927

www.aliplus.pl

Wyłączny  
dystrybutor produktów  
France Aliplus w Polsce.



ALIPLUS POLSKA



# Uwaga na spadek odporności

Jednym z najtrudniejszych okresów produkcyjnych dla krów mlecznych jest okres przejściowy. Wtedy krowa kończy laktację, przygotowuje się do porodu, następnie cieli się i rozpoczyna laktację. Te sześć tygodni to czas, kiedy krowy mleczne są szczególnie podatne na różne infekcje.

TEKST ■ Rafał Leroch

**K**rowy w okresie przejściowym wykazują ogólne osłabienie organizmu, powodowane przebytą laktacją i porodem oraz występującym deficytem energetycznym, który jest najdotkliwszy w pierwszych dniach laktacji.

W tym czasie u krów mlecznych obserwuje się obniżoną odporność, co jest efektem działania czynników stresu, które można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej zalicza się stres metaboliczny, który wywołany jest przede wszystkim przez ujemny bilans energetyczny, z uwagi na wysokie zapotrzebowanie na energię niezbędną do produkcji mleka. Niestety w tym czasie krowa nie ma możliwości pobrania odpowiedniej ilości paszy, aby zrekompensować ten deficyt energii.

## Uruchamianie rezerw może być niebezpieczne

W pierwszych dniach laktacji następuje również mobilizacja



Fot. Adobe Stock

tkanki tłuszczowej, co prowadzi do podwyższenia poziomu niezestryfikowanych kwasów tłuszczowych w surowicy krwi oraz syntezy ciał ketonowych w wątrobie. Może to doprowadzić do wystąpienia ketozy, co jest wyjątkowo częste, kiedy ma się do czynienia z krowami o nieprawidłowej kondycji. Ketoza występująca na początku laktacji jest typu II i związana jest ze stłuszczeniem wątroby.

Pojawienie się niezestryfikowanych kwasów tłuszczowych oraz ciał ketonowych hamuje funkcje neutrofilów (to rodzaj białych krwinek, które są kluczowe w zwalczaniu infekcji) oraz dochodzi do zmniejszenia się ilości produkowanych cytokin (białek odpowiedzialnych m.in. za uruchomienie komórek, które biorą udział w odpowiedzi układu odpornościowego).

## Deficyty i stres

Na zmniejszenie skuteczności układu immunologicznego u krów ma także duży wpływ wystąpienie hipokalcemii, o czym szerzej pisaliśmy w poprzednim numerze „Wieści Rolniczych”. Przypomnę tylko, że ubogi poziom wapnia we krwi osłabia działanie mięśni, w tym także mięśni gładkich, których prawidłowe funkcjonowanie jest niezbędne do skutecznej odpowiedzi immunologicznej. Wystąpienie hipokalcemii skutkuje również zmniejszoną fagocytozą neutrofilów, czyli mniej intensywną eliminacją patogenów.

Do drugiej grupy czynników wpływających na funkcjonowanie układu odpornościowego w okresie przejściowym zalicza się tzw. stres oksydacyjny. Podczas pojawienia się większej aktywności metabolicznej, która ma miejsce na przykład z początkiem laktacji, dochodzi do nadmiernej produkcji reaktywnych form tlenu (cząsteczki tlenu będące w formie rodników i łatwo wchodzące w reakcje), które mogą uszkadzać komórki

— OGŁOSZENIA —



**INTELIгентNE  
KARMIENIE  
CIELĄT**

**URBAN ALMA PRO**  
STACJA ODPAJANIA CIELĄT



**URBAN MILKSHUTTLE**  
MOBILNY MIKSER DO POJENIA CIELĄT



**URBANFARM  
POLSKA Sp. z o.o.**

Technika żywienia cieląt  
Lubcza 3, 89-422 Sypniewo

Doradztwo technologiczne  
+48 692 542 290

Montaż i serwis  
✉ [biuro@urbanfarm.com.pl](mailto:biuro@urbanfarm.com.pl)  
🌐 [urbanfarm.com.pl](http://urbanfarm.com.pl)



odpornościowe, osłabiając przez to ogólne funkcjonowanie organizmu. W dodatku nieuzupełnianie rezerw antyoksydantów może jeszcze bardziej pogłębić stres oksydacyjny.

Nie tylko same zintensyfikowanie aktywności metabolicznej może prowadzić u krów do wystąpienia stresu oksydacyjnego, ale też pojawienie się zaburzeń wynikających z nieprawidłowego żywienia, szczególnie w końcowym okresie laktacji oraz w zasuszeniu.

## Zaburzenie rozrodu

Występowanie stresu oksydacyjnego można też rozpatrywać w kontekście zaburzeń rozrodu u krów. W końcowej fazie ciąży w komórkach łożyska zużywane są duże ilości tlenu, co z kolei prowadzi do powstawania wolnych rodników i tym samym reaktywnych form tlenu.

Zaburzenie równowagi w produkcji tych rodników może doprowadzić do wystąpienia zatrzymania łożyska i zapalenia macicy w okresie po wycieleniu. Kiedy stężenie reaktywnych form tlenu jest na prawidłowym poziomie, wówczas wspomagają one działania, które polegają na degradacji ciała żółtego, co ma miejsce u zdrowej krowy w 16.-17. dniu cyklu płciowego. Jednak, kiedy nastąpi ich podwyższenie, to dojdzie do przedwczesnego zaniku ciała żółtego, czego efektem będą nieregularne ruje.

## Wspomaganie odporności

Oczywiście podstawowym sposobem wspomagającym odporność krów jest utrzymanie prawidłowego żywienia w zależności od etapu produkcji. W efekcie krowy zachowują odpowiednią kondycję i nie wykazują objawów deficytów. Dodatkowo można wspomagać zwierzęta, stosując dawki, w których wprowadzono podwyższone poziomy lub specjalne formy niektórych witamin czy mikroelementów.

Jedną z witamin, która korzystnie wpływa na układ odpornościowy krów, jest witamina A, która może obniżyć liczbę komórek somatycznych oraz ograniczać poziom kortyzolu - hormonu związanego ze stresem. Dobrze sprawdza się także witamina E, która ma zdolność do poprawy aktywności bakterioobójczej neutrofilów. Ogranicza także występowanie mastitis.

Wśród mikroelementów warto wymienić selen, który podobnie jak witamina E wspomaga układ odpornościowy w zwalczaniu patogenów oraz kiedy pojawi się mastitis, łagodzi objawy i przebieg choroby.

Układ odpornościowy wspomaga także dodatek miedzi, który wzmacnia aktywność neutrofilów oraz cynku, przyczyniając się do wydajniejszego działania leukocytów. Oba pierwiastki obniżają podatność krów na infekcje.

## ODPOWIEDNIE ZARZĄDZANIE ENERGIĄ W OKRESIE OKOŁOWYCIELENIOWYM

Przed układem immunologicznym w okresie okołowycieleniowym stoi wiele wyzwań, a dla jego sprawnego działania niezbędna jest przede wszystkim energia. Spadek odporności u krów po wycieleniu jest naturalnym zjawiskiem biologicznym, uwarunkowanym intensywnymi zmianami metabolicznymi i hormonalnymi. Warunki fizjologiczne - otwarte kanały strzykowe i szyjka macicy - to z kolei źródło podwyższonego ryzyka infekcji, a niedobory mineralne, w tym przede wszystkim subkliniczna hipokalcemia, upośledzają pracę systemu odpornościowego. Rozpoczynający się po wycieleniu nowy cykl laktacyjny absorbuje znaczne ilości energii, które mogą okazać się niewystarczające w sytuacji niskiego pobrania dawki. Wsparcie w okresie okołowycieleniowym powinno mieć charakter wielowymiarowy, pokrywać zapotrzebowanie mineralne i energetyczne oraz wspierać higienę i regenerację macicy.

Wyzwanie zdrowotne, wymagające interwencji i leczenia, obniża całkowitą wydajność mleczną, zdecydowanie lepiej jest działać profilaktycznie. W tym celu rekomendujemy podanie AHV Booster Tablet na 14 dni przed planowanym terminem wycielenia, by ograniczyć ryzyko wystąpienia zaburzeń metabolicznych oraz stymulować apetyt. Działanie produktu warto wzmocnić kolejną dawką na 7-14 dni po wycieleniu. Takie podejście wspiera odporność i produkcję. W przypadku nagłych spadków energii lub poważnych wyzwań zdrowotnych zalecamy zastosowanie AHV Booster Powder w formie drenchu lub posypki „na górkę” dawki lub szybkodziałającą AHV Booster Paste.

*Paweł Kasprowicz, kierownik sprzedaży AHV Polska*



— OGŁOSZENIA —



**ODPORNOŚĆ I PRODUKCJA WYMAGAJĄ ENERGIĘ**

**Twoje korzyści z Booster Tablet**  
przy zastosowaniu na 14 dni przed wycieleniem i 7 dni po wycieleniu

 <p><b>Wsparcie metabolizmu oraz pracy wątroby i żwacza</b></p>	 <p><b>Wsparcie energetyczne i dodatkowa stymulacja pobrania dawki</b></p>	 <p><b>Wsparcie stabilnego poziomu pH w żwaczku</b></p>
---	---	--

[www.ahvint.com/pl](http://www.ahvint.com/pl)  
#PowerToTheFarmer

# Remont czy wymiana stada?

**Hodowcy utrzymujący stada loch uzyskują wyniki produkcyjne, które w dużej mierze są zależne od materiału genetycznego, jakim dysponują oraz organizacji hodowli. Dobry materiał wnosi do stada wysoki potencjał, ale też wymaga odpowiedniego traktowania. Ocena potencjału genetycznego wypracowanego stada często porównywana jest z dostępnym na rynku materiałem, który po analizie może mieć większe możliwości. Czy zatem wymieniać stado?**

TEKST ■ Rafał Leroch

**S**padek ogólnej liczby utrzymywanych świń i redukcja ilości stad hodowlanych spowodowała, że w naszym kraju pogłowienie loch z ponad miliona, notowanego w 2020 roku, zredukowało się do blisko 700 tys. Choć porównując dane z czerwca 2023 r. i 2024 r. widać niewielki wzrost pogłowienia loch, to nadal brakuje konkretnego bodźca do rozwoju hodowli świń w Polsce. Mówi się obecnie o kilku pomysłach, które mogłyby zachęcić rolników do powiększania stad, ale póki co brakuje konkretów.

Prowadzenie produkcji tuczników w cyklu zamkniętym lub hodowanie loch tylko w celu sprzedaży prosiąt stało się w ostatnich latach domeną gospodarstw rodzinnych. Oczywiście nie dotyczy to przemysłowej produkcji. Taka tendencja została spowodowana między innymi przez uszczuplający się dostęp do siły roboczej, która sumiennie mogłaby się angażować w hodowlę. W dodatku rolnicy

z uwagi na niezbyt stabilną sytuację cen na rynku wieprzowiny nie mogą finansowo motywować potencjalnych pracowników do podjęcia pracy lub jej kontynuowania. Stąd w takich gospodarstwach trzeba szczególnie postawić na wyniki produkcyjne i obrać konkretną strategię postępowania ze stadem podstawowym.

Warto też rzetelnie ocenić warunki utrzymania, jakie można zapewnić lochom na porodówkach i sektorze rozrodu oraz prosiętom na odchowniach i tuczarniach. Dostępna ilość stanowisk na poszczególnych etapach produkcji wyznacza właściwie główny kierunek hodowli. Po co na przykład wprowadzać do stada lochy mogące rodzić bardzo liczne mioty, jeśli nie ma dostępu do loch mamek albo nie urządzono tzw. „baby roomów”. Są to specjalne pomieszczenia nie będące typową odchownią, ale przypominające bardziej inkubator. Projektuje się je w pobliżu porodówki. Trzeba zapewnić tam prosiętom stały dostęp do świeżego i ciepłego mleka oraz



Fot. Adobe Stock

muszą być tam utrzymane odpowiednie warunki środowiskowe.

## Wymagania dla stada podstawowego

Wyznaczone cele produkcyjne nie są często korygowane i hodowcy najczęściej chcą utrzymać wcześniejszy ich poziom. W wielu przypadkach jest on wystarczający, bo i tak na porodówce jest już ciasno albo na odchowni trzeba zwolnić jedną komorę. Zawsze będzie pojawiać się taki problem, bo taka jest już produkcja zwierzęca, ale warto się zastanowić, czy może nie jest to efekt nadprodukcji tylko powtarzające się okresowo kumulacje problemów. Na przykład z powodu powtórek u loch, wolniejszego przyrastania prosiąt, gorszej młeczności loch, a w konsekwencji niższej masy odsadzeniowej prosiąt, które następnie na odchowni będą chorowały i „gubiły” przyrosty.

Jednym z głównych czynników wpływających na przebieg odchowu prosiąt jest masa urodzeniowa. Biorąc tę cechę przy wyborze zakupu loch lub ocenie własnego stada warto zauważyć, że prosięta o mniejszej urodzeniowej masie ciała w pierwszych

27 dniach wyraźnie odbiegają przyrostami od cięższych prosiąt. Taka tendencja utrzymuje się także po odsadzeniu.

Decydując się więc na hodowlę opartą o lochy, które mają możliwość rodzenia licznych miotów, trzeba liczyć się z tym, że będą one wymagały większej uwagi i pielęgnacji. Rekompensatą tych wysiłków będzie większa liczba odchowanych prosiąt i lepsze wskaźniki odchowu. Więcej prosiąt odchowanych od lochy to także możliwość zmniejszenia obsady w sektorze porodowym. Mniej loch to również niższe nakłady pracy, mniejsze koszty inseminacji, a także przy utrzymaniu liczebności stada podstawowego dodatkowe partie prosiąt, które można przeznaczyć na sprzedaż bądź skompletować z nich dodatkową obsadę na kolejną tuczarnię.

## Mniejsze czy większe

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w praktyce prosięta dobrze odżywione mlekiem matki mają tendencję do późniejszego rozpoczęcia pobierania stałej paszy w porównaniu do tych, które musiały zjadać więcej paszy dodatkowej, ponieważ brakowało

### MACIEJ RATAJSZCZAK

Seles and Breeding Senior Manager, Topigs Norsvin Polska

Duże, wyrównane i silne prosięta w nieco mniej licznych miotach, gwarantują wysoce zadowolające wyniki produkcyjne i ekonomiczne. Wyrównane prosięta o wysokiej masie urodzeniowej pozyskane od loch, które są opiekuńcze i wysokomleczne, z odpowiednio dużą liczbą sutfów, bez problemu przechodzą przez okres laktacji, nie cechują się nadmierną śmiertelnością i odsadzone są w wysokiej masie ciała. Dużo lepiej radzą sobie potem w odchowu i dalszym tuczu, a odchowane przez własną matkę mają lepszy start i mogą w pełni wykorzystać swój potencjał genetyczny. Z naszych doświadczeń i codziennej pracy fermowej z partnerami wynika, że mniej liczne mioty nie oznaczają niższego wyniku PSY (odsadzone na lochę w roku).

Locha TN70 posiada średnio ponad 16 dobrze wykształconych sutfów, co pozwala jej odchowić swoje prosięta samodzielnie. Cechuje się bardzo spokojnym usposobieniem. Daje ona wyrównane mioty dużych prosiąt o średniej masie ciała urodzeniowej około 1400 g. Locha dobrze eksponuje ruję, daje wiele miotów w karierze życiowej. Nierzadko na fermach wynik produkcyjny wynosi średnio 35 sutfów od jednej maciory w roku, przy wadze odsadzeniowej ponad 7 kg.





dla nich mleka matki. Taka locha nie miała możliwości wykarmienia wszystkich prosiąt z uwagi na liczny miot.

Prosięta karmione mlekiem matki rzadziej interesują się dodatkowymi paszami, a cięższe prosięta pobierają pod koniec okresu ssania nawet o 30% więcej mleka lochy niż lżejsze prosięta w miocie. Przyczyną tego może być to, że takie prosięta nie czują potrzeby zjadania paszy stałej i z tego powodu brakuje im doświadczenia w jej pobieraniu. Stąd trzeba szukać sposobów na zachęcenie cięższych prosiąt w miocie do wcześniejszego pobierania paszy dodatkowej i tym samym przygotowania ich przewodu pokarmowego na okres poodsadzeniowy.

Z kolei lochy dające mniej liczne mioty dostarczają większe prosięta, które wymagają na ogół mniejszej uwagi i nie potrzeba na przykład ich dokarmiać. Lepiej radzą sobie w okresie odchowu, wykazują większe przyrosty oraz dają sobie lepiej radę w różnych warunkach utrzymania. ■

# Biogazownie, czyli energia z odchodów

**Pogoń za energią nabiera tempa - szczególnie za energią tanią, łatwo dostępną oraz bezpieczną dla środowiska i człowieka. Rolnictwo jest dość atrakcyjną gałęzią gospodarki narodowej mogącą w tej kwestii mieć dużo do powiedzenia.**

TEKST ■ Robert Szulc

**P**rodukcja roślinna i chów zwierząt są ze sobą ściśle powiązane pod kilkoma względami. Przede wszystkim rolnicy parający się produkcją roślinną zapewniają tym samym bazę paszową dla zwierząt hodowlanych. Materiał odpadowy i pozostałości z produkcji zbóż - przede wszystkim słoma, stanowią wsparcie i jak na razie bardzo konkurencyjne materiały jako ściółka w budynkach inwentarskich, szcze-

gólnie dla młodych osobników. Natomiast produkty uboczne nierozzerwalnie związane z produkcją zwierzęcą - a mówimy tutaj o odchodach zwierzęcych - zapewniają nieoceniony nawóz naturalny użyźniający glebę pod produkcją roślinną. Jednak od kilku lat w Polsce wzrok producentów rolnych, ale również fachowców i osób zajmujących się energetyką - a szczególnie ekoenergetyką - zwrócony jest w kierunku zagospodarowania odchodów zwierzęcych jako surowca do produkcji energii. Nie od dziś wiadomo bowiem,

że odchody zwierzęce będące produktem ubocznym przemiany materii posiadają mnóstwo składników umożliwiających w odpowiednich warunkach przeprowadzenie fermentacji, a tym samym wydzielenie ciepła oraz gazu zwanego biogazem.

## Ochody do produkcji energii

W poniższym artykule zostanie przedstawione zagadnienie związane z praktycznym wykorzystaniem odchodów

— OGŁOSZENIA —

## BIOMETANOWNIA



### - modelowy przykład gospodarki o obiegu zamkniętym

Biometanownie są jednym z najbardziej efektywnych sposobów realizacji idei gospodarki o obiegu zamkniętym (GOZ), łącząc produkcję energii odnawialnej z redukcją odpadów i wsparciem rolnictwa. Dzięki zdolności do przekształcania odpadów organicznych w biometan - czyste i odnawialne paliwo - biometanownie stanowią przykład technologii przyszłości, która wspiera zrównoważony rozwój i przyczynia się do ochrony środowiska.

#### JAK DZIAŁA BIOMETANOWNIA?

Biometanownia wykorzystuje proces fermentacji beztlenowej, w którym mikroorganizmy rozkładają odpady organiczne, takie jak resztki żywności, gnojowica, obornik czy osady ściekowe. Proces ten przebiega w zamkniętych i szczelnych zbiornikach, prowadząc do wytworzenia biogazu, który składa się głównie z metanu (CH<sub>4</sub>) oraz dwutlenku węgla (CO<sub>2</sub>).

Biogaz kolejno jest oczyszczony w celu usunięcia zanieczyszczeń i zwiększenia zawartości metanu do poziomu powyżej 97%. Tak uszlachetniony biometan staje się paliwem o właściwościach porównywalnych z gazem ziemnym i może być wprowadzany do sieci przesyłowych, wykorzystywany do produkcji energii elektrycznej lub jako paliwo w transporcie.

#### KORZYŚCI ŚRODOWISKOWE I GOSPODARCZE BIOMETANOWNI

- Redukcja emisji gazów cieplarnianych:** fermentacja beztlenowa ogranicza emisję metanu, który mógłby uwalniać się do atmosfery podczas naturalnego rozkładu odpadów organicznych. Metan jest gazem, który ma ponad 25 razy silniejszy efekt cieplarniany niż dwutlenek węgla na przestrzeni 100 lat.
  - Zmniejszenie ilości odpadów:** przekształcanie szerokiego spektrum odpadów w biometan ogranicza ryzyko zanieczyszczenia wód gruntowych i gleby.
  - Produkcja odnawialnej energii:** biometan może zastępować gaz ziemny w energetyce i przemyśle, przyczyniając się do wzrostu udziału energii odnawialnej w ogólnym miksie energetycznym.
  - Wsparcie lokalnej gospodarki:** biometanownie generują miejsca pracy, wspierają rozwój sektora rolniczego i poprawiają bezpieczeństwo energetyczne, zwłaszcza w regionach wiejskich.
  - Możliwość produkcji wartościowego nawozu organicznego:** zwiększona żyzność i retencja wody w glebie, naturalne uzupełnienie składników odżywczych niezbędnych do wzrostu roślin, wsparcie zrównoważonego rolnictwa.
- Romgos Bio Energia** oferuje innowacyjne i kompleksowe rozwiązania w dziedzinie odnawialnych źródeł energii i ekologicznej produkcji nawozów organicznych. Zapraszamy do współpracy właścicieli nieruchomości i dostawców substratów.

Zeskanuj kod QR i dowiedz się więcej



## KOLEJNE FAZY POWSTAWANIA METANU W BIOGAZOWNI

I. FAZA	Hydroliza, która zapoczątkowuje proces fermentacji metanowej w biogazowni. W trakcie hydrolizy następuje rozkład polimerów organicznych do związków o prostej budowie, szczególnie dotyczy to rozkładu białek do aminokwasów, lipidów do alkoholi i wyższych kwasów tłuszczowych oraz węglowodanów do postaci cukrów prostych.
II. FAZA	Kwasowa - zwana również acidogenezą. Jest to proces, podczas którego z uzyskanych we wcześniejszej fazie hydrolizy produktów wytwarzane są przede wszystkim kwasy karboksylowe takie jak kwas mrówkowy propionowy i walerianowy.
III. FAZA	Octowa - zwana również acetogeneza. Powstaje przede wszystkim octan produkowany przez heterotrofy z cukrów prostych takich jak glukoza oraz przez autotrofy, dla których głównym surowcem jest dwutlenek węgla i wodór powstający w fazie poprzedzającej acetogenezę.
IV. FAZA	metanogeneza - czyli faza metanowa. Jest to ostatnia i zarazem najważniejsza faza, kiedy powstaje już metan poprzez metanogeny z octanu albo też na drodze redukcji dwutlenku węgla wodorem.

zwierzęcych jako cennego i alternatywnego źródła energii - głównie jako wsadu do komory fermentacyjnej biogazowni. Jak wiadomo, produkcja zwierzęca wymaga olbrzymich nakładów energetycznych, paszowych i sporych nakładów czasowych na wykonywanie i przeprowadzanie podstawowych prac i zabiegów w budynku inwentarskim. W chowie bydła mlecznego i trzody chlewnej oczywiście głównym celem hodowców jest pozyskiwanie surowca, jakim jest mięso oraz w przypadku bydła mlecznego - mleko. Natomiast otrzymywana olbrzymia ilość odchodów zwierzęcych w postaci obornika (w przypadku chowu ściółowego) oraz gnojowicy (w chowie bezściółowym) może stanowić bardzo cenny materiał w produkcji energii. Głównie chodzi tutaj o biogazownie. Na zachodzie Europy - zwłaszcza w Holandii i Niemczech - biogazownie, a szczególnie biogazownie rolnicze mają już wieloletnią tradycję i jest to bardzo dobry sposób na produkcję energii elektrycznej oraz ciepłej, a jednocześnie pozyskiwanie bardzo cennego nawozu naturalnego pochodzenia organicznego.

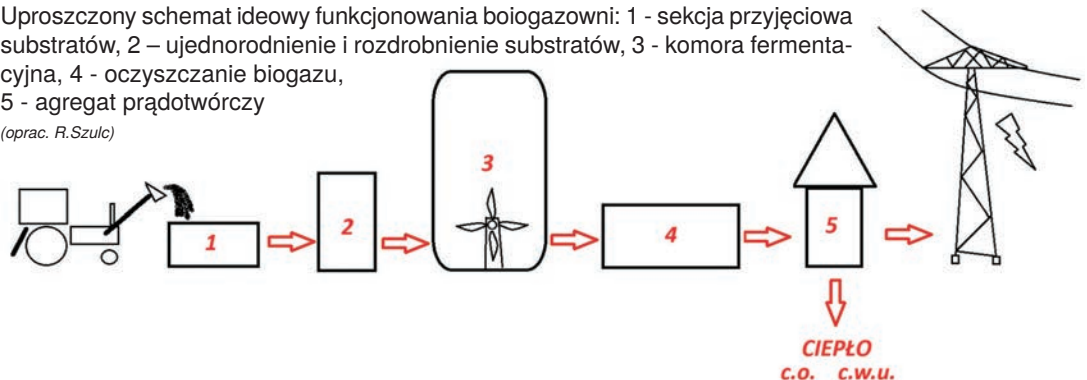
## Jak działa biogazownia

Biogazownia jest to zespół urządzeń umożliwiających przeprowadzenie w sposób kontro-

lowany w warunkach beztlenowych fermentacji metanowej konkretnych i wybranych substratów. Fermentująca masa organiczna generuje w czterofazowym procesie biochemicznym biogaz o określonej zawartości metanu, czyli gazu palnego. Gaz ten po wstępnym oczyszczeniu - to znaczy odwodnieniu i odsiarczeniu - oraz pod odpowiednim ciśnieniem dostarczany jest do agregatu prądotwórczego składającego się z wysoko- i średniego silnika spalinowego i prądnicy prądu elektrycznego. W nim paliwo gazowe jest spalane, a w ten sposób zasilana prądnica generuje energię elektryczną. Ze względu na to, że proces wyżej omówiony emituje również olbrzymie ilości ciepła mówi się, iż biogazownia jest technologią kogeneracyjną, czyli produkującą zarówno ciepło, jak i prąd elektryczny. Energia elektryczna oczywiście głównie dostarczona jest do zewnętrznej sieci

Uproszczony schemat ideowy funkcjonowania biogazowni: 1 - sekcja przyjęciowa substratów, 2 - ujednorodnienie i rozdrobnienie substratów, 3 - komora fermentacyjna, 4 - oczyszczanie biogazu, 5 - agregat prądotwórczy

(oprac. R. Szulc)



Fot. Adobe Stock

elektroenergetycznej oraz wykorzystywana może być również na potrzeby własne obiektów, w których funkcjonuje. Natomiast ciepło przede wszystkim jest wykorzystywane na własne potrzeby na przykład do ogrzewania ciepłej wody użytkowej centralnego ogrzewania i pomieszczeń oraz dogrzewania pomieszczeń inwentarskich w gospodarstwie rolnym, w którym znajduje się i funkcjonuje prawidłowo biogazownia. Oczywiście w wyniku fermentacji substratów powstaje bardzo cenny nawóz organiczny, który w 100% trafia w ręce rolników, sadowników i ludzi parających się przetwórstwem warzywnym.

## Dobór substratów do biogazowni

Bardzo istotnym zagadnieniem i kwestią spędzającą sen z oczu właścicieli biogazowni jest odpowiedni dobór substratów, czyli związków, które trafiają do komory fermentacyjnej. Co prawda praktycznie każda masa organiczna w postaci biomasy może ulegać fermentacji, natomiast proces fermentacji może przebiegać w różny sposób i z różną wydajnością. Dlatego nie każdy odpad lub pozostałości z produkcji rolno-spożywczej nadają

się do fermentacji w biogazowni. W tym miejscu warto wymienić, iż najpopularniejszymi substratami pochodzenia rolniczego są odchody zwierzęce, odpady zwierzęce z rzeźni, pozostałości z przemysłu przetwórczego rolno-spożywczego, ale również uprawy celowe na przykład kukurydza lub pozostałości po produkcji buraków cukrowych czyli liście buraczane. Cennym substratem również mogą być makuchy, czyli pozostałość po produkcji oleju rzepakowego i jego wytłaczaniu.

Jednak najczęściej stosowanym substratem z odchodów zwierzęcych jest gnojowica. Ponadto z uwagi na cechy funkcyjne można wyróżnić substraty:

- rozcieńczające, w których zawartość suchej masy nie przekracza 8%,
- zagęszczające, w których zawartość suchej masy wynosi więcej niż 8%.
- zwiększające wydajność (wysokoenergetyczne, np. tłuszcze czy białka),
- dodatki stabilizujące proces (np. mikroelementy).

W tabeli przedstawiono charakterystykę czterofazowej fermentacji beztlenowej metanowej.



# Jak tuczniki mogą napędzać biogazownię

Zainstalowanie tzw. mikrobiogazowni nie było tanią inwestycją, ale teraz dzięki niej Wojciech Dąbrowski w pełni wykorzystuje gnojowicę, którą przepompowuje z tuczarni. Produkuje z niej prąd i otrzymuje dodatkowo dobrej jakości nawóz, który nie obciąża środowiska uciążliwym zapachem.

TEKST ■ Rafał Leroch

**W**ojciech Dąbrowski ze Swojęcina w woj. mazowieckim produkcją tuczników zajmuje się od ponad 30 lat. Jego przygoda z trzodą chlewną zaczęła się w 1987 r., kiedy to wydzierżawił chlewnię. Obecnie produkuje się w jednym wsadzie ponad 8,5 tys. tuczników. Do prowadzenia gospodarstwa zaangażowała się też rodzina czyli żona, dwaj synowie oraz córka.

Produkcja tuczników w gospodarstwie Dąbrowskich odbywa się na bazie warchlaków pochodzące z zakupu. Jest to duński materiał, który można intensywnie tuczyć i zamknąć cykl po około 95 dniach. Sprzedaż

Wojciech Dąbrowski ze Swojęcina w woj. mazowieckim



tuczniki rozliczana jest głównie według ceny poubojowej, ale zdążyła się przy mniejszych odbiorcach, że rolnik sprzedaje według wagi żywej. Tucz prowadzony jest w kilku budynkach o różnej wielkości komór. - *W najbliższym czasie planujemy budowę kolejnej chlewni* - mówi Wojciech Dąbrowski. - *Będą to trzy komory po 1000 sztuk i dodatkowo postawimy przy nich mikrobiogazownię o podobnej mocy co ta istniejąca.*

Rolnik gospodaruje na 45 hektarach i ma również kilka w dzierżawie, bo w tym regionie, niestety, trudno jest nabyć grunty. Produkcja roślinna nastawiona jest przede wszystkim na uprawę kukurydzy, a wyprodukowane ziarno jest w większości zakiszane w rękawach. Tak przygotowaną

— OGŁOSZENIA —



**Naturalna**  
Energia.Plus

BIOGAZOWNIE I BIOMETANOWNIE ROLNICZE



ul. Robotnicza 52A,  
53-608 Wrocław



tel. +48 607 706 719



centrala@naturalnaenergia.pl

Mikrobiogazownie rolnicze redukują  
**EMISJĘ METANU i ŚLAD WĘGLOWY**  
u źródła jego powstawania





kukurydzę rolnik stosuje w mieszankach dla tuczników.

- Uprawa kukurydzy bardzo dobrze pasuje do produkcji biogazu, ponieważ otrzymany poferment jest bardzo dobrym nawozem dla tej rośliny - mówi Wojciech Dąbrowski. - W dodatku poferment uzyskany z biogazowni jest niemal pozbawiony tego uciążliwego zapachu, który ma gnojowica. Stąd nie ma żadnego problemu z odorem.

## Mikrobiogazownia o mocy 44 kW

Decyzja o wybudowaniu mikrobiogazowni, czyli instalacji o mocy do 50 kW, została podjęta w 2021, prace ruszyły wiosną, a w sierpniu nastąpił rozruch. Biogazownia o takiej małej mocy nie wymagała żadnych specjalnych pozwoleń na budowę czy decyzji środowiskowych, jedynie wystarczyło zgłoszenie do starosty.

Ostatecznie powstała mikrobiogazownia o mocy 44 kW, a koszty jej budowy oraz wymaganej instalacji nie przekroczyły wówczas 2 mln złotych. Rolnik pozyskał środki w ramach kredytu, który został spłacony w ciągu trzech lat. Biogazownia pracująca w gospodarstwie działa przez 11 miesięcy w roku, zaś jeden przeznaczony jest na jej serwisowanie.

Sercem mikrobiogazowni jest fermentator, który nazywany jest też reaktorem, w tym przypadku ma pojemność 630 m<sup>3</sup>. Fermentator położony jest na betonowej płycie, a jego ściany wykonano z izolowanych paneli pokrytych od wewnątrz i zewnątrz blachą kwasoodporną. Zbiornik jest przykryty hermetyczną membraną, pod którą gromadzi się metan wytwarzany w warunkach beztlenowych przy udziale mikroorganizmów prowadzących fermentację. Należą one głównie do organizmów octanowych i metanogennych.

Fermentator posiada pompę rozdrabniającą i homogenizującą gnojowicę, układ grzewczy, system mieszania i zapobiegania pienieniu, a także układ diagnostyczny. Reaktor połączony jest z kontenerem technicznym, w którym znajdują się dwa niezależnie zainstalowane silniki o mocy 22 kW każdy.

Silniki, wyposażone w cztery cylindry, są zasilane biogazem i służą do produkcji energii elek-



trycznej oraz ciepła odzyskiwanego z układu chłodzenia. Serwisowanie silników odbywa się co 800 godzin pracy i obejmuje wymianę filtrów oraz oleju.

Kontener techniczny to miejsce, w którym znajdują się systemy sterujące oraz układy odpowiedzialne za zasilanie fermentatora, zagospodarowanie ciepła (ogrzewanie powierzchni socjalnych oraz garażu), oczyszczanie biogazu i wypompowywanie pofermentu.

Poferment jest następnie kierowany do specjalnego zbiornika, tzw. laguny, której pojemność wynosi 1500 m<sup>3</sup> i jest szczelnie przykryta gumową membraną.

W kontenerze na panelu sterującym widoczne są aktualne dane pokazujące stan pracy biogazowni, a dodatkowo dzięki sieci internetowej parametry te są również dostępne w odpowiedniej aplikacji na „komórce”.

Między reaktorem a kontenerem umieszczono urządzenia zabezpieczające, które pozwalają na regulację ciśnienia biogazu, co przydaje się w przypadku wystąpienia jakiejś awarii albo podczas serwisowania silników.

## „Karmienie” biogazowni

Do produkcji biogazu rolnik wykorzystuje tylko gnojowicę, którą dostarcza z tuczarni specjalną instalacją, najpierw do osobnego zbiornika, a dopiero potem do fermentatora. Odbywa się to w cyklach.

Świeża gnojowica, która zostanie dostarczona do fermentatora, utrzymuje się najpierw na wierzchu. Z kolei poferment zalega na dnie i skąd jest wypompowywany do laguny. Jeżeli do zbiornika trafi 10 tys. litrów gnojowicy, to jest z niego wy-

pompowywane tyle samo pofermentu.

- Na początku stosowaliśmy system przepływu gnojowicy, który polegał na stałym dopompowywaniu pośredniego zbiornika, gdzie gromadzona jest gnojowica, zanim trafi do fermentatora. Jednak zauważyliśmy, że powstaje tam z czasem osad, który trzeba dodatkowo usuwać - opowiada Wojciech Dąbrowski. - Po tych trzech latach użytkowania zdecydowaliśmy, że stosujemy system opróżniania w całości tego zbiornika gromadzącego gnojowicę z tuczarni. Dzięki temu nie powstają osady

i wszystko trafia do fermentatora. Takie rozwiązanie ułatwiło nam pracę.

## Oprócz energii powstaje nawóz

Poferment powstający w procesie produkcji biogazu stanowi nawóz organiczny bogaty w substancje odżywcze. W trakcie fermentacji gnojowicy w reaktorze azot przekształca się w formę amonową, która jest łatwiej przyswajalna przez rośliny, co pozwala na lepsze wykorzystanie składników odżywczych. Dodatkowo forma amonowa azotu podlega w glebie sorpcji wymiennej, co ogranicza jego wymywanie do wód gruntowych, zmniejszając ryzyko zanieczyszczenia środowiska.

Zastosowanie pofermentu pozwoliło rolnikowi na zrezygnowanie ze stosowania nawozów mineralnych a także poprawiło właściwości biologiczne gleby. Poferment charakteryzuje się niską zawartością suchej masy, przy jednoczesnej wysokiej zawartości rozpuszczalnych form azotu, fosforu i potasu. Jego pH zazwyczaj wynosi powyżej 7, a to pomaga ograniczać zakwaszenie. ■

— OGŁOSZENIA —

NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA  
**HALE NA BALE**

**HALE ŁUKOWE**  
od 8 do 16 m szerokości

Producent Progress Engineering  
63-640 Nowa Wieś Książęca  
tel. 512 208 588, 512 207 860, 512 208 770

[www.halenabale.pl](http://www.halenabale.pl)

POLSKA FIRMA



# Hoduje świnie i tańczy na turniejach

**Był taki czas, że po kolanach wstawał z łóżka. Zajmowało mu to 15 minut. A każdy poranek okupiony był potwornym bólem kręgosłupa. Teraz niespełna 60-letni Leszek Simiński, hodowca świń ze Szczytnik Czarniejewskich w Wielkopolsce, cieszy się wyśmienitym zdrowiem i kondycją, których mógłby mu pozazdrościć niejeden 20-latek. Co takiego robi rolnik, że nie doskwierają mu już dolegliwości zdrowotne?**

TEKST ■ Dorota Andrzejewska

**C**zęsto od rolników słyszymy, że są zapracowani i spracowani. Rzadko znajdują czas na realizację własnych pasji. A może to tylko wymówka lub brak umiejętności w zarządzaniu czasem? Ten rolnik jest przykładem, że, jeśli się chce, można wygospodarować chwilkę dla siebie - z dala od gospodarstwa.

## Hoduje świnie w cyklu zamkniętym

Leszek Simiński prowadzi 40-hektarowe gospodarstwo rolne w Szczytnikach Czarniejewskich niedaleko Gniezna. Od wielu lat specjalizuje się w hodowli świń w cyklu otwartym. Od zaprzyjaźnionego producenta świń kupuje prosiaki o wadze 17 kg i tuczy je. To jego główne źródło utrzymania. - *Mamy niewiele ziemi, niespełna 40 ha, więc trudno by było z tego żyć. A z produkcji świń mamy dochód. Od 1987 roku, gdy przejąłem gospodarstwo po rodzicach, zawsze zajmowaliśmy się produkcją trzody chlewnej. Mieliliśmy cztery krowy, ale długo u nas nie były, przeczuciliśmy się tylko na świnie. Wysiewamy rzepak, żyto hybrydowe, pszenicę i jęczmień. Wszystko wykorzystujemy we własnym gospodarstwie. Ostatnio z rzepaku tłoczmy olej, który też zużywamy do skarmiania świń, ale nie tylko. Produkujemy również makuch, który powstaje z tego oleju. Wykorzystujemy go też jako paszę* - opowiada Leszek Simiński.

## Produkują własną paszę

Obsada w chlewni wynosi 2 000 sztuk warchlaków. Rocznie rolnik sprzedaje nieco ponad 6 000 szt. tuczniaka. Pytamy, czy opłacalna jest w tej chwili hodowla świń w cyklu otwartym? - *Ceny się zmieniają, raz jest lepiej, raz jest gorzej. Trzeba być na te zmiany przygotowanym. W tej chwili ceny są niezbyt zachęcające, ale liczę na to, że ten trend się szybko odmieni i znów będziemy zarabiać* - mówi rolnik ze Szczytnik Czarniejewskich. Panu Leszkowi pomagają tylko żony. - *Nasze żony pracują zawodowo. Jak*



*to w nowoczesnej wsi - śmieje się pan Leszek. Spędza on w chlewni w ciągu dnia co najmniej trzy godziny. - To jest minimum - taki czas, żeby obejść tylko wszystko, zobaczyć, co się dzieje. Oprócz tego sami robimy paszę w paszarni. Niby wszystko jest zautomatyzowane, pasza sama się robi teoretycznie, ale bez przerwy trzeba pilnować, czy się wysypała, czy się nasypała, czy jakiś komponent się nie zaciął, czy waga wszystko dobrze pokazuje* - wylicza Leszek Simiński. W dniu, gdy odwiedzamy pana Leszka, w gospodarstwie trwa naprawa posadzki w chlewni. - *Kiedyś tam było dużo zboża. Posadzkę sami robiliśmy w 1991 roku. Gdy przyszły palety i wózki paletowe, niestety nam się to pozarywało i musimy zrobić nową posadzkę* - opowiada rolnik. Zapytany o park maszynowy, pan Leszek wyjaśnia, że w zasadzie sprzętu za dużo nie posiada: dwa traktory o mocy 100 KM, opryskiwacz, jedna przyczepa, turecki agregat bezorkowy. - *Zdaje egzamin, nawet mi się podoba* - dodaje pan Leszek. Rolnik ze Szczytnik Czarniejewskich chętnie korzysta z usług rolniczych. - *Kombajn zbożowy i rozrutnik obornika najmujemy. Nawozów nie siejemy, bo nam obornik wystarcza. I tak sobie radzimy* - tłumaczy gospodarz.

## Poza pracą w gospodarstwie - taniec

Pracy w gospodarstwie nie brakuje. Mimo to panu Leszkowi udaje się znaleźć czas na zainteresowanie, którym zaraziła go żona. A to wychodzi mu tylko na zdrowie. Zamiast siedzieć wieczorami przed telewizorem, Renata i Leszek Simińscy zakładają stroje treningowe i jadą potańczyć. I to aż trzy razy w tygodniu. Nie jest to jednak zwykłe stąpanie z nóżki na nóżkę, a wymagające kondycji, elastyczności i skupienia tango, cha-cha, fokstrot czy samba. Mało tego! Para ze Szczytnik Czarniejewskich bierze udział w turniejach tanecznych zlokalizowanych w różnych częściach Polski. - *Tańczymy w zasadzie od dawna. Choć ostatnio zaczęliśmy poważnie do tego tematu podchodzić i to z sukcesami. Pierwszy kurs tańca z żoną mieliśmy zaraz po ślubie. Ja z kolei przed ślubem nie tańczyłem w ogóle, nie byłem na żadnej dyskotocie, na żadnej zabawie, nic absolutnie* - mówi Leszek Simiński. Zaczęło się od „niewinnych kursików pierwszego stopnia”, jak je opisuje pan Leszek. Z czasem para coraz poważniej traktowała taniec. Przez pewien czas jeździła na kursy do Poznania. Teraz spotyka się z instruktorem Marcinem Kuźlakiem w Gnieźnie. Do tego dochodzą pokazy oraz wyjazdy na turnieje.

## Rolnik spotyka się ze znanymi tancerzami

Jak udaje się państwu Simińskim połączyć pracę z pasją? - *Jakoś jest to możliwe. Jest to odskocznia od codziennej pracy. W zasadzie można by w ogóle nie wychodzić z tej chlewni i z tego gospodarstwa, bo zawsze jest tyle pracy, ale praca nie zając, nie uciekniesz. Nie zawsze jest to łatwe. Ale udaje się pogodzić nawet w żniwa. Zostawiamy wszystko, bo jest godzina 19.00 i trzeba jechać na trening - opowiada pan Leszek. Taniec Simińskim wszedł już w krew. Z ruchu na parkiecie czepią ogromną satysfakcję.*

Lubią także wyjeżdżać na turnieje i spotykać się z innymi tancerzami. - *Z tych naszych wyjazdów jest taka wartość dodana, że spotykamy się bardzo często ze słynnymi ludźmi, których widzimy w telewizji. Pani Iwona Pawłović zna nas po imieniu, mówi: „O pan Leszek, pani Renata są, a to fajnie”. Znamy Grzegorza Kałmuczaka, który startuje w tangu w mistrzostwach świata. To już jest nie byle kto. Poza tym zauważyłem, że tancerze to są bardzo weseli ludzie. Gdy z nimi się spotykamy, to chociaż się nie znamy, wszyscy po przyjacielsku się witamy i rozmawiamy o tym, co u nas się dzieje. To jest odskok, zupełnie coś innego niż gospodarstwo - mówi pan Leszek.*

## Ruch niweluje bóle kręgosłupa

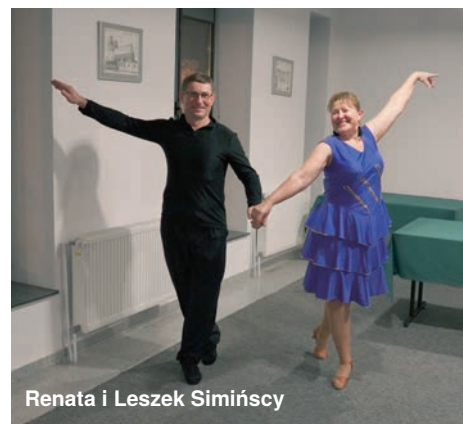
Rolnik-tancerz podkreśla, że treningi wspomagają jego sprawność fizyczną. - *Był taki czas,*

*że po kolanach wstawiałem z łóżka. Trwało to 15 minut. Doskwierał mi ból kręgosłupa. Pokłosisie przepracowanych lat. Ja jestem z tego pokolenia, że wszystko ręcznie robiliśmy. Czasem patrzę na te chlewnie, te budynki i mówię sobie: jak nam się udało je postawić? Teraz wynajmuje się firmę, przyjeżdża gruszka z betonem. A my to wszystko robiliśmy taczkami, własną betoniareczką. Ja poza tym kiedyś bardzo dużo jeździłem rowerem. No i to się skończyło tak, że kręgosłup mam taki, jaki mam, ale na próbach nasz trener to tak nas prostuje i tak nas wygina we wszystkie strony, że to mi pomaga - opowiada hodowca.*

Rolnik ze Szczytnik Czerniejewskich przekonuje, że kręgosłup mniej go boli od chwili, gdy zaczął na poważnie podchodzić do tańca i tym samym wykonywać trudniejsze figury. - *Poza tym zawsze zgarbiony chodziłem, a teraz zauważam, że nawet w chlewni czasami chodzę i zaczynam się prostować, co jest też na plus. Mam o wiele lepszą kondycję. Po treningu, który trwa 1,5 godziny, wychodzimy mokrzy. Taniec to generalnie taki ogólny ruch, który pozytywnie na wszystko wpływa. Zdecydowanie polecam - mówi pan Leszek.*

## Dobre zarządzanie czasem

Pytamy rolnika ze Szczytnik Czerniejewskich, czy wśród znajomych ma rolników, którzy mają swoje zainteresowania poza pracą w gospodarstwie? - *Prawdę mówiąc, to wśród znajomych popularne są tylko wycieczki - jedno-*



Renata i Leszek Simińscy

*dwu-, czterodniowe. A tak, poza tym, to nie znam nikogo, kto miałby rzeczywiście jakąś pasję poza pracą. Myślę, że to jest kwestia organizacji czasu. To nie jest tak zawsze, że nie mamy tego czasu. Internet i telewizja dużo czasu pochłania. My z telewizją i internetem - zero. W zasadzie puszczałyśmy tylko bajki wnukom. No i w zamian za to jeździmy tańczyć - stwierdza rolnik. Umiejętności taneczne Renaty i Leszka Simińskich budzą pełen podziw. Na parkiecie chętnie prezentują takie style jak: cha-cha, jive, rumba, samba, salsa, walc angielski, walc wiedeński, quickstep, slow fox czy tango. Rolnicy brali udział w turniejach tanecznych w Zielonej Górze, Warszawie oraz Krakowie. Z wielu z nich wrócili z medalami.*

## WIZYTÓWKI HODOWLANE



### AHV STOPLAC TABLET - PIERWSZE PRAWDZIWE WSPARCIE W ZASUSZANIU

Nagłe zasuszenie, choć korzystne z ekonomicznego punktu widzenia, wiąże się z podwyższonym ryzykiem wystąpienia niekontrolowanego wycieku mleka prowadzącego do infekcji wymienia. Towarzyszą mu również ból i dyskomfort, wynikające ze wzrostu ciśnienia w wymieniu. Naszym innowacyjnym rozwiązaniem jest StopLac Tablet, czyli pierwszy na rynku produkt istotnie zmniejszający produkcję mleka natychmiast po aplikacji. Składniki aktywne StopLac Tablet czasowo i radykalnie zmieniają proces fermentacji w żwaczku, ograniczając wydajność mleczną i poprawiając komfort krów zasuszonych. Ograniczając ilość krów z wyciekami mleka nawet o 75%, StopLac Tablet wspiera zdrowotność wymion i ogranicza ryzyko infekcji bakteryjnych. Produkt zapewnia odpowiednie wsparcie dla metabolizmu i gospodarki mineralnej w trakcie wymagającego okresu okołowycieleniowego. Wprowadzenie produktu na polski rynek jest zaplanowane na 2. kwartał 2025, ale już teraz dostępny jest formularz kontaktowy: <https://ahvint.com/pl/zasuszenie/>

## ROBOTY UDOJOWE Z TECHNOLOGIĄ REPRO FIRMY DELAVAL

RePro to najnowsza technologia, w którą wyposażone są roboty udojowe DeLaval VMS V310. Zapewnia ona hodowcom dokładny wgląd w status rozrodczy każdej krowy w stadzie. Korzystając z próbkowania i analizy progesteronu w mleku, robot VMS wykrywa każdą ruję - w tym ruję cichą oraz potwierdza cielność. RePro wskazuje również krowy, które mają niedoczynność jajników, cystę pęcherzykową czy przetrwiałe ciało żółte. Robot wykrywa też wczesne poronienia. Dzięki pewnej i aktualnej informacji oraz odpowiedniej diagnozie hodowcy mogą zaoszczędzić zarówno czas, jak i podjąć odpowiednie leczenie. Po wskazaniu rui przez RePro hodowca ma 2 do 3 dni na inseminację. Dzięki analizie progesteronu widzi, czy inseminacja była skuteczna oraz wie, że ciąża się utrzymuje. Ogranicza to niepewność związaną z rozrodem, co przekłada się na skrócenie okresu międzywycieleniowego. Skutkuje bardziej wydajnymi laktacjami i do 20% zwiększoną wydajnością życiową. **Urządzenie dostępne w firmie DeLaval**



## NOWOŚĆ - SCHŁADZALNIKI DO MLEKA Z CZYNNIKIEM CO2

Schładzalnik do mleka marki EUROTANKS jest zaprojektowany do współpracy ze wszystkimi typami systemów udoju i odbioru mleka. Urządzenia produkowane są w różnych rozmiarach, umożliwiając ich łatwą adaptację do indywidualnych wymagań i życzeń klienta. Wszystkie agregaty chłodnicze dostosowane są do oszczędnej i efektywnej pracy; a układy mycia - dzięki zastosowaniu m.in. specjalnych głowic myjących, trwałych pomp dokładnie dozujących środki myjące i szerokiego zakresu programów myjących - uznawane są obecnie za jedne z najlepszych na rynku. Nowy produkt EUROTANKS schładzalniki do mleka z czynnikiem CO2 - to przyszłość w branży mleczarskiej. Charakteryzuje się mniejszym zużyciem energii nawet do 50%, wydajnym odzyskiem ciepła - ponad 70°C oraz zwiększoną żywotnością sprężarki. System jest przyjazny dla środowiska.

**Produkty oferuje firma EUROTANKS**

ODWIEDZ NAS  
**FERMA**  
Stoisko C19



# „Bestie” na gąsienicach

Są potężne, mają ogromną moc i zostały zaprojektowane z myślą o dużych gospodarstwach rolnych. Jak wyglądają nowe, największe ciągniki na gąsienicach, które miały już okazję pracować na polskich polach?

TEKST ■ Jakub Nowak

Coraz większe moce ciągników, a co za tym idzie ich większa masa własna, wymagają coraz bardziej nowoczesnych rozwiązań. W kontekście gleby, po której dany traktor będzie się poruszał, zależy nam w końcu cały czas na tym, by ugniatanie było jak najmniejsze, a samo rozłożenie nacisku jak najbardziej równomierne. Z kolei w kontekście wykonywanych prac - zależy nam choćby na trakcji. Jak zagwarantować to wszystko w momencie, gdy musimy operować potężną, nawet 30-tonową „bestią”? Rozwiązaniem, jakie stosują coraz częściej przy swoich największych modelach ciągników producenci - są gąsienice.

## Claas Xerion 12.650

Claas już od kilku dekad rozwija swoje autorskie rozwiązania konstrukcyjne gąsienic - pod nazwą Terra Trac. To, co doskonale sprawdza się od ok. 30 lat w kultowych kombajnach tej marki, zostało przeniesione - i odpowiednio dopasowane - do najnowszych i największych ciągników. Przypomnijmy: jeden z nich - Axion 960 - testowaliśmy jakiś czas temu szerzej dzięki uprzejmości rolników z Podlasia - Mateusza i Marcina Nowickich. Jak opowiadali nam bracia, „siła gąsienic” jest niesamowita, a sam pojazd jest niezwykle zwrotny. - *Ten ciągnik zawraca się rewelacyjnie* - zapewniał nas Mateusz Nowicki (film z naszej realizacji znajdziecie na naszym kanale na YouTube). Sam Axion jest jednak rozwiązaniem „półgąsienicowym” (jedynie



tył jest na gąsienicy, przód pozostaje kołowy).

Ciągnikiem, który w 100 proc. wykorzystuje Terra Trac jest Xerion 12.650 - czyli największy i najmocniejszy ciągnik marki Claas, który jest dostępny w Europie i który pracował już w polskich gospodarstwach (także mieliśmy okazję się nim przejechać - film również znajdziecie w naszym You Tube).

Co wyróżnia Xeriona 12.650? Ta potężna bestia ma aż 653 KM. Ciągnik sam w sobie waży ok. 24 tony, jednak jego dopuszczalna masa całkowita to aż 30 ton. Traktor zasila

6-cylindrowy silnik marki Mercedes-Benz. Już w dolnym zakresie liczby obrotów silnika operator ma do dyspozycji moment obrotowy 3100 Nm. Pełna moc silnika jest osiągnięta przy minimalnym zużyciu oleju napędowego i zaledwie 1600 obr./min. Na komfort pracy kierowcy Xeriona składa się kilka czynników. Przede wszystkim bardzo duża kabina, zapewniająca pełną widoczność, amortyzowana w czterech punktach, z wentylowanym fotelem i możliwością obrotu w prawo o 45 stopni. Joystick jest wielofunkcyjny i ergonomiczny, na pokładzie znaleźć można także

— OGŁOSZENIE —

**szerokości  
od 90 cm**

**ŁADOWARKI KOŁOWE**

**SCHMIDT**

**881 206 316**

**LUBIATÓW 60R  
59-500 ZŁOTORYJA**

**WWW.SCHMIDTMACHINERY.PL**



OGŁOSZENIE



Trudne czasy  
wymagają  
nieprzeciętnie  
wysokiej  
wydajności



Więcej informacji  
u Twojego  
lokalnego diler  
Polsad  
Jacek Korczak  
/ Agroma S.A.

Oddziały:

- Kutno tel. 24 252 32 37
- Rzgów tel. 42 227 86 70
- Konin tel. 63 240 98 23
- Fabianów tel. 62 762 00 02
- Grójec tel. 48 332 02 92
- Bogucin tel. 695 925 363
- Miłosław tel. 505 496 801



różne systemy wspomagające pracę operatora m.in. CEMOS, który podpowiada np., jak dopasować balast czy jak optymalizować pracę, którą już wykonujemy. Mówiąc wprost: podczas np. uprawy podpowiada nam po prostu konkretne rozwiązania. W ciągniku istnieje możliwość indywidualnego programowania przycisków, które służą m.in. do obsługi maszyn, całej hydrauliki itd. Nie można przy tym zapominać o przekładni bezstopniowej CMATIC, która w Xerionach jest standardem. O jej zaletach także mówili nam już sami rolnicy we wspomnianym filmie.

Gąsienice pracują bardzo dynamicznie, sprawdzają się dobrze na trudnym podłożu. Według zapewnień producenta - system Terra Trac w ciągnikach Claas umożliwia zarówno równomierne rozłożenie nacisku na glebę, jak i aż o 50 proc. niższe ugniatanie. - *Ciągnik jest na sztywnej ramie z dwoma skrętnymi osiami* - wylicza Krzysztof Gomolla, ekspert marki Claas. Warto dodać, że gąsienice wyposażone są w układ centralnego smarowania, a sam ciągnik osiąga prędkość do 40 km/h.

### John Deere 9RX 830

W tym roku po raz pierwszy w Polsce można było obejrzeć w pracy najmocniejszy do tej pory produkowany seryjnie ciągnik świata, czyli John Deere 9RX 830 (jego moc dochodzi aż do 913 KM!). Jego maksymalna masa po dociążeniu wynosi 38,1 tony, z kolei maksymalna dopuszczalna to aż 42 tony. Nowe modele serii 9RX (w sumie są trzy, z różnymi poziomami mocy) posiadają 18-litrowy silnik i do 4234 Nm momentu obrotowego w najwyższym modelu. Rzeczą, która wyróżnia wspomniany traktor, jest fakt, że osiąga on pełną zgodność z normą Stage V bez konieczności stosowania płynu DEF/AdBlue. - *Opcjonalna potrójna pompa hydrauliczna o maksymalnym natężeniu przepływu do 636 l/min oraz hydrauliczny system inteligentnego zarządzania mocą (IPM), który w razie potrzeby zapewnia dodatkowe 40 KM, zapewniają wystarczającą moc nawet dla naj-*

*większych narzędzi hydraulicznych* - wyliczają amerykańscy przedstawiciele John Deere. Przekładnia nowego modelu ciągnika John Deere - e21 PowerShift - powstała na bazie modeli 7R i 8R. Ciągnik posiada 21 biegów, rozmieszczonych w niewielkich odstępach. No i same gąsienice - jak informuje producent posiadają nowe wózki gąsienicowe z kołami napędowymi o większej średnicy charakteryzującymi się kątem opasania 110 st. (to powierzchnia styku koła z gąsienicą), co umożliwia ząbienie się z 7,5 klockami jednocześnie. W opcji z wąskim rozstawem (224 cm) szerokość nie przekracza trzech metrów, dzięki czemu modele są zgodne z normami drogowymi Unii Europejskiej.

### Case IH Quadtrac 715

I w końcu last but not least - czyli gąsienicowy Case IH Quadtrac 715. Przy tym ciągniku warto zatrzymać się chwilę dłużej, ponieważ zdobył on właśnie - podczas listopadowych targów EIMA we Włoszech - tytuł „Tractor of the Year 2025” w kategorii HighPower, czyli dla modeli o najwyższej mocy - powyżej 300 KM.

Quadtrac 715 to nowy, topowy model w ofercie ciągników marki Case IH o mocy 778 KM i wadze ok. 32 ton. - *Cieszymy się, że ciężka praca naszego zespołu inżynierów, którzy opracowali nowe możliwości ciągnika Quadtrac, pozwalające dużym gospodarstwom rolnym maksymalizować wydajność, została doceniona* - komentował przyznanie tej prestiżowej nagrody Marco Lombardi, dyrektor marek Case IH i Steyr na region EMEA. Jak dodaje, projekt czterogąsienicowego ciągnika przegubowego jest cały czas rozwijany. - *Jest to najbardziej wydajny ciągnik, jaki kiedykolwiek zbudowała firma Case IH, zapewniający nowe poziomy mocy, przyczepności i wydajności hydraulicznej, które pomogą właścicielom zrobić więcej w krótszym czasie, a tym samym zoptymalizować koszty* - zaznacza dyrektor.

Podstawowym atutem tego potężnego ciągnika są oczywiście gąsienice. Jak informują przedstawiciele marki Case IH, większe koła



napędowe maksymalizują przenoszenie mocy, zastosowano rozwiązania, które zwiększają przyczepność i zmniejszają zagęszczanie gleby. - Pomagają w tym dwuosiowe rolki środkowe, które wyrównują ciśnienie na każdej gąsienicy, eliminując obciążenie punktowe. Większy komfort umożliwia pracę przy wyższych prędkościach polowych, zwiększając wydajność pracy. Czas serwisowania jest minimalizowany dzięki automatycznemu napinaniu gąsienic, wyeliminowaniu punktów smarowania podwozia, przejrzystem korkom wlewu oleju oraz bezobsługowym tulejom i sworzniom - wyliczają przedstawiciele Case IH.

Kluczowymi kwestiami przy decyzji o przyznaniu nagrody były także takie kwestie jak wydajność silnika, oszczędność paliwa i normy emisji, płynność i niezawodność przekładni. - Nowy Quadtrac 715 jest wyposażony w dwustopniowy silnik turbo FPT Cursor 16 TST. Generuje on 778 KM przy 1900 obr./min i maksymalny moment obrotowy 3356 Nm przy



1400 obr./min, z bezobsługowym oczyszczaniem spalin, aby spełnić przepisy dotyczące emisji Stage V. Przekładnia PowerDrive Powershift minimalizuje utratę momentu obrotowego,

podczas gdy zamontowany na Multicontrollerze prawy przełącznik Powershuttle steruje kierunkiem jazdy w połączeniu z zamontowanym na lewej kolumnie kierownicy wahadłowym - opisują przedstawiciele Case IH.

Innowacje w najnowszym Quadtrac obejmują także konfigurowalne przyciski pozwalające operatorom na ustawienie elementów sterujących zgodnie z preferencjami, AccuTurn - w pełni automatyczny system skrętu na uwrociach - automatyczna blokada kierowania zaczepianym narzędziem w celu zapobiegania uszkodzeniom podczas cofania oraz przepływ oleju do 428 l/min. Nowy Quadtrac 715 jest również wyposażony w automatyczne kierowanie AccuGuide i współpracuje z nową aplikacją do monitorowania i zarządzania FieldOps™ marki Case IH.

## Polska premiera nowego ciągnika marki Case



ZESKANUJ KOD  
QR i obejrzyj  
FILM



Po ubiegłorocznej światowej premierze przysłała pora na oficjalną prezentację w Polsce. Wielkopolscy rolnicy jako pierwsi mieli okazję zobaczyć na żywo nową wersję ciągnika Farmall C od marki Case. Wszystko w ramach trwającego „winter tour”, zorganizowanego przez dealera marki - firmę Agro-Rami. Jak prezentuje się nowy Farmall?

Przypomnijmy: o planowanych zmianach w serii ciągników Farmall C od Case IH pisaliśmy już w ubiegłym roku na łamach naszego portalu wiescirolnicze.pl. Wówczas miała bowiem miejsce światowa premiera nowych traktorów. Mocno „odświeżone” Farmalle zaprezentowano najpierw we Francji, a następnie podczas targów EIMA we Włoszech. W tym roku nowa wersja znanej serii trafiła do Polski.

Dealer marki Case IH - firma Agro-Rami - zorganizowała tzw. „winter tour”, czyli specjalny cykl spotkań z rolnikami na terenie całej Wielkopolski, podczas którego prezentowany jest wspomniany traktor - ale nie tylko. Byliśmy na pierwszym ze spotkań - w Bielsku w gminie Orchowo, przyjrzeć się z bliska wspomnianemu ciągnikowi. Nowa seria obejmuje w sumie cztery modele o mocy od 90 do 117 koni mechanicznych. Wyposażone są w czterocylindrowe silniki FPT o pojemności 3,6 litra.

Pierwsza, najbardziej rzucająca się w oczy kwestia, to oczywiście sam design. Maskę nowego Farmall C przypomina dziś nieco wygląd traktora z najcięższej serii Case - czyli Quadtracka. To oczywiście nie jedyna zmiana. W nowych Farmallach mamy m.in. nowe lampy LED, ponadto postawiono na zwiększenie wydajności hydrauliki (nowa pompa o wydajności 82 l/min zapewni o 30 proc. większy przepływ). Jak konkretnie wygląda nowy ciągnik - zobaczcie ponadto w naszym wideo na naszym drugim kanale YouTube „Wieści Rolnicze - jak to działa”.

(jan)

## WIZYTÓWKA TECHNICZNA

### Ładowarka Schmidt 1915 – idealna do gospodarstw rolnych

Schmidt 1915 to rozwiązanie dla rolników potrzebujących kompaktowej, wydajnej maszyny do pracy w ograniczonych przestrzeniach. Dzięki wymiarom: 3200 mm długości (z łyżką), 930 mm szerokości, 1945 mm wysokości i promieniowi skrętu 1000 mm, świetnie sprawdza się w ciasnych halach, wąskich przejazdach i na małych podwórkach.

Maszyna waży 1150 kg, a jej maksymalny udźwig wynosi 700 kg przy ramieniu 2,1 m lub 560 kg przy ramieniu 2,6 m. Silnik Kubota D902-EF03 o mocy 22 KM oraz hydraulika Bondioli & Pavesi zapewniają niezawodną i płynną pracę w każdych warunkach.

Ładowarka wyposażona jest w hydrostatyczny napęd, wielofunkcyjny joystick do precyzyjnego sterowania oraz szybkozłączne hydrauliczne, umożliwiające łatwą zmianę osprzętu. To wszechstronna maszyna, która sprostą codziennym wyzwaniom w gospodarstwie, takim jak transport pasz, nawozów, obornika czy załadunek materiałów. Solidna konstrukcja i precyzja sprawiają, że Schmidt 1915 to niezastąpiony partner każdego rolnika.

Więcej informacji na stronie [www.schmidtmachinery.pl](http://www.schmidtmachinery.pl) oraz w punktach sprzedaży maszyn Schmidt



Targi Kielce 2025

# WYJĄTKOWY AGROTECH

W tym roku targi Agrotech obchodzą będą okrągłą - 30. rocznicę. Już dziś wiadomo, że na przybyłych czeka imponująca wystawa, na której zobaczymy najnowsze trendy w rolnictwie. Będą rozwiązania z zakresu sztucznej inteligencji, rolnictwa 4.0, automatyzacji, robotyzacji, oszczędności kosztów produkcji i dbałości o środowisko. Ale nie tylko.

Agrotech w Kielcach - największe w kraju targi rolnicze pod dachem - będą w tym roku świętować swój piękny jubileusz - organizowane są bowiem już od 30 lat!

Wydarzenie, które swoją pierwszą edycję miało w roku 1995, stanowi corocznie miejsce prezentacji nowości techniki rolniczej - ale także pewien impuls innowacji, zmian i rozwoju całej branży (na naszej stronie: [wiescirolnicze.pl](http://wiescirolnicze.pl) znajdziesz m.in. archiwalne zdjęcia z pierwszych lat organizacji targów!).

Jubileuszowa 30. edycja Międzynarodowych Targów Techniki Rolniczej odbędzie się w dniach 14-16 marca 2025. Na miejscu nie zabraknie oczywiście najnowszych maszyn, rozwiązań technologicznych i uprawowych, które usprawnią i unowocześnią prace gospodarzy. Jednocześnie odbywać się będą XXIV Targi Przemysłu Drzewnego i Gospodarki Zasobami Leśnymi LAS-EXPO.

*- Targi Agrotech zawsze zaskakiwały rozwiązaniami dla rolników i każdej gałęzi produkcji rolniczej. Poznawanie nowości, czy to pośród maszyn, czy środków do produkcji, i zdobywanie wiedzy o tym, jak one wpłyną na efektywność pracy w gospodarstwie, jest najważniejszym celem naszego wydarzenia. Tworząc platformę do rozmów, do wymiany doświadczeń, integrujemy całą branżę. To trzy dni spotkań rolników z producentami i dostawcami, ekspertami, przedstawicielami instytucji i agencji, a także popularnymi influencerami. Ostatnie targi są dowodem na to, że pełna pozytywna energia atmosfery, nawet w dobie kryzysu w branży, otwiera drogi do rozwoju - mówi dr Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce.*

Co konkretnie zaplanowano w roku 2025? - *Spodziewamy się prezentacji wpisującej się w najnowsze trendy. Będą rozwiązania z zakresu sztucznej inteligencji, rolnictwa 4.0, automatyzacji, robotyzacji, oszczędności kosztów produkcji i dbałości o środowisko - wymienia Kamil Perz, dyrektor projektu Agrotech. Jak wyliczają organizatorzy, na wyzwania rolnictwa odpowie nie tylko sektor maszyn, ale także producenci nawozów, środków ochrony roślin, materiału siewnego i pasz dla zwierząt hodowlanych. Obecnie będą ośrodki doradcze i instytucji okołorolnicze z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi na czele. Podobnie jak było w minionym roku - na miejscu nie zabraknie także spotkań z influencerami.*

(jan)

## Europejskie Forum Rolnicze w Jasionce

POD PATRONATEM  
WIEŚCI  
ROLNICZE

Jest to z pewnością jedno z ważniejszych wydarzeń w branży agro, jakie wydarzy się w 2025 roku. EFR w Jasionce koło Rzeszowa odbędzie się tym razem w dniach 26-27 marca 2025 roku.

Event, jaki zaplanowano w G2A Arena w Jasionce koło Rzeszowa, stanie się centrum dyskusji o przyszłości sektora rolno-spożywczego. Liderzy branży, rolnicy, producenci i przetwórcy, eksperci branżowi, przedstawiciele zarówno polskiej, jak i międzynarodowej sceny politycznej, a także uczniowie oraz nauczyciele ze szkół rolniczych wezmą udział w VII edycji Europejskiego Forum Rolniczego (EFR), organizowanej przez Fundację Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej we współpracy ze spółką Agro Promotion. Podczas eventu zaplanowano debaty oraz wykłady. Uwaga uczestników skupi się na aktualnych wyzwaniach i szansach rozwoju

polskiego rolnictwa, w świetle obecnej i perspektywie kolejnej Wspólnej Polityki Rolnej oraz zmian w strukturach Parlamentu Europejskiego. - *W dobie dynamicznych zmian w polityce rolnej i rosnących wyzwań związanych z Zielonym Ładem czy ESG, takie spotkania mają kluczowe znaczenie dla podtrzymania konkurencyjności i innowacyjności sektora - mówi Krzysztof Podhajski, prezes Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej. Nie zabraknie także strefy wystawienniczej.*

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. Wymaga jedynie wcześniejszej rejestracji. Formularz zgłoszeniowy jest dostępny na stronie internetowej wydarzenia: [www.forum-jasionka.pl](http://www.forum-jasionka.pl). Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, organizatorzy zachęcają do jak najwcześniejszego zapisywania się do uczestnictwa w Forum.

(DA)

## Targi Ferma wracają do Łodzi

21-23 lutego - właśnie w tych dniach odbędzie się tegoroczna edycja Targów Ferma. Event ten będzie wyjątkowy, ponieważ po pięciu latach przerwy, wraca do hal EPXO i MOSiR w Łodzi. Jest to najważniejsze wydarzenie w roku skupiające profesjonalistów chowu i hodowli bydła, świń i drobiu.



Swoją udział w Targach Ferma zapowiedziało sporo wystawców z kraju i zagranicy, którzy zaprezentują bogatą ofertę wszystkiego, co niezbędne w chowie i hodowli zwierząt - począwszy od genetyki, poprzez pasze i systemy ich zadawania, leki i preparaty weterynaryjne, roboty udojowe, wyposażenie budynków inwentarskich (również ich projekty i budowę), a także maszyny do zbioru i konserwacji pasz. Targi to jednak nie tylko ekspozycja firm. W ponad 25-letniej historii imprezy co roku niezwykle istotnym elementem była i jest konferencja naukowo-techniczna. Przewidziano kilka paneli tematycznych związanych z hodowlą trzody chlewnej, drobiu, bydła mięsnego, produkcją mleka oraz odnawialnymi źródłami energii. Swoją cenną wiedzę ze słuchaczami będą dzielić się naukowcy oraz praktycy. Bilety na event można będzie zakupić w kasie. Jego cena wynosi 30 zł (ulgowy 15 zł).

**Redakcja Wieści Rolniczych tradycyjnie pojawi się na Targach Ferma. Zapraszamy na nasze stoisko nr A34.**

(DA)

## Nowe spojrzenie na zwalczanie stresów w uprawach

Rolnictwo nigdy się nie zatrzymuje - to wie każdy, dlatego Timac Agro dokłada starań, aby na bieżąco reagować na potrzeby rolnictwa i dawać rozwiązania dopasowane do aktualnych potrzeb. Dotykają nas coraz większe problemy ze stresami abiotycznymi i biotycznymi spowodowanymi m.in. przez ograniczenie dostępności środków ochrony. Każdy stres wywołuje w komórkach tworzenie reaktywnych form tlenu - są to cząsteczki, które podobnie jak u ludzi powodują starzenie, a następnie śmierć komórek. Vitalfit wspiera rośliny poprzez 3 kanały działania. Tworzy tarczę antyoksydacyjną, ponieważ indukuje w roślinie tworzenie 3 x większej ilości antyoksydantów. Dzięki temu komórki roślinne dużo szybciej zwalczają stresy i nie tracą potencjału. Wpływa również na regulację gospodarki hormonalnej ograniczając tworzenie tych odpowiedzialnych za starzenie, a zwiększając te, które utrzymują wigor i budowę nowych komórek. Pobudza komórki merystematyczne, dzięki czemu roślina szybko odbudowuje uszkodzone tkanki. Trzeci sposób działania to wpływ na sekrecję metabolitów sygnałowych przez korzenie, co pobudza mikroorganizmy glebowe do współpracy, udostępniając składniki pokarmowe oraz enzymy i hormony. Vitalfit jest również nawozem, ponieważ dostarcza niezwykle istotnego dla roślin fosforu, azotu oraz mikroelementów manganu i cynku.

(red)





## Agro-Premiery 2025

# Oto złoci medalści Grupy MTP

**Za nami „Agro-Premiery - kierunek 5.0” - czyli całkiem nowe wydarzenie w kalendarzu imprez rolniczych. Na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich spotkali się ze sobą zarówno eksperci, twórcy rozwiązań technologicznych, jak i sami praktycy. Pierwszego dnia poznaliśmy ponadto tegorocznych laureatów Złotego Medalu Grupy MTP.**

„Agro-Premiery - kierunek 5.0” to całkowicie nowe wydarzenie w branży. Nowa formuła zakładała organizację imprezy nie jako typowe targi wystawienne, ale bardziej jako swoistą platformę - integrującą świat ekspertów, twórców i praktyków. Tematem przewodnim było oczy-

wicie rolnictwo 5.0 i wszelkie nowości. Ale nie tylko. Wszystko trwało dwa dni (24 i 25 stycznia) na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Na miejscu znaleźć można było sporo stref tematycznych, organizator postawił ponadto na dużą ilość debat. Jedną z nich zorganizowa-



## ZŁOCI MEDALIŚCI MTP 2025 W KATEGORII „MASZyny, URZĄDZENIA I USŁUGI DLA ROLNICTWA”

- Automatyzacja Pras Serii VB 7100 - KUHN-MASZYN Y ROLN ICZE Sp. z o.o.
- CLAAS XERION 12.650 - CLAAS POLSKA Sp. z o.o.
- Farming GTWorker - FARMSYSTEMS Sp. z o.o. (producent: Farming Revolution GmbH)
- Opryskiwacz HERON 4000 - UNIA Sp. z o.o.
- Żywa kreda H+ - FHP MKG PROMYK Honorata Soboń

## ZŁOCI MEDALIŚCI MTP 2025 W KATEGORII „ROŚLINY UPRAWNE”

- COMODORO - odmiana pszenżyta ozimego - HODOWLA ROŚLIN STRZELCE Sp. z o.o. Grupa IHAR
- KREATOR - odmiana owsa jarego - HODOWLA ROŚLIN STRZELCE Sp. z o.o. Grupa IHAR
- Kukurydza SM Zadra - Małopolska Hodowla Roślin Sp. z o.o.
- Pszenica ozima Fuzja - Poznańska Hodowla Roślin Sp. z o.o.
- Pszenica ozima Iluminacja - DANKO Hodowla Roślin Sp. z o.o.
- Pszenżyto ozime Ambasador - DANKO Hodowla Roślin Sp. z o.o.
- Żyto ozime Dańkowskie Avanti - DANKO Hodowla Roślin Sp. z o.o.

na została przez redakcję Wieści Rolniczych. Na naszej stronie internetowej - [wiescirolnicze.pl](http://wiescirolnicze.pl) znajdziecie sporą relację z tego eventu oraz film, jaki nakręciliśmy pierwszego dnia.

Kto zdobył Złoty Medal Grupy MTP? Przy okazji wspomnianego wydarzenia przyznane zostały Złote Medale Grupy MTP. *Wyróżnienie to przyznawane jest produktom i usługom, które łączą nowoczesne technologie, innowacyjność i wysoką jakość wykonania. Dla laureatów jest to nie tylko symbol prestiżu, ale także ważny element strategii promocyjnej, która pomaga budować rozpoznawalność w branży* - informują przedsta-

wiciele MTP. Sąd konkursowy, pod przewodnictwem prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka, składający się z doświadczonych ekspertów branży rolniczej, przeprowadził już wcześniej ocenę zgłoszonych produktów. Jury zwracało szczególną uwagę na walory jakościowe, technologiczne oraz użytkowe, a także innowacyjność i potencjał rynkowy zgłoszonych rozwiązań.

W efekcie tego przyznano 12 złotych Medali w dwóch kategoriach: „Maszyny, urządzenia i usługi dla rolnictwa” oraz „Rośliny uprawne”. Lista laureatów obok.

(jan)

## Nowe biuro ARiMR w Gostyniu

Pracownicy gostyńskiego biura ARiMR z początkiem roku świętowali otwarcie nowej siedziby. W uroczystości wzięli udział m.in.: dyrektor Wielkopolskiego Oddziału Regionalnego ARiMR Piotr Łykowski, przedstawiciele sektora rolnego, instytucji okołorolnych czy samorządów lokalnych. Gospodarz wydarzenia - kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Gostyniu Jan Gross wyjaśnił, iż jest to już trzecia lokalizacja. *Warunków w naszej pierwszej lokalizacji nie możemy nazwać biurowymi. Tam były dwa stare biurka, kilka krzeseł i zaczynaliśmy organizować biuro powiatowe w zasadzie od podstaw. Dopiero w styczniu 2003 roku wprowadziliśmy się do wyremontowanego biurowca i tam dopiero przeszliśmy do świetnych warunków* - opowiadał

kierownik Jan Gross.

Dyrektor Piotr Łykowski podkreślił, że nowe agencyjne pomieszczenia w pełni spełniają właściwe warunki zgodne ze współczesną standardyzacją pracy biurowej oraz obsługi klienta. *Proces w tworzeniu oddziałów regionalnych i biur powiatowych rozpoczął się tuż przed akcesją. Trzeba było stworzyć biura, aby mogły obsługiwać naszych wnioskodawców, mieszkańców wsi. To był ten moment. Aby można było w pierwszym roku, tuż po akcesji, przyjąć wnioski obszarowe i inwestycyjne, trzeba było stworzyć właściwe placówki. W związku z tym w woj. wielkopolskim powstało 31 biur powiatowych, które obsługują 120 tysięcy beneficjentów* - powiedział Piotr Łykowski. (DA)



# TARGI BUDOWLANE W MONACHIUM - drewniane hale zamiast stalowych, inteligentne budynki i panele fotowoltaiczne niewidoczne na dachu

**Najnowocześniejsze rozwiązania, także dla budownictwa wiejskiego, zaprezentowały firmy na targach w Monachium.**

„Więści Rolnicze” odwiedziły targi budowlane w Monachium. Są one organizowane co dwa lata (w tym roku od 13 do 17 stycznia) i przyciągają architektów, firmy budowlane, rzemieślników, inwestorów oraz innych specjalistów z całego świata, szczególnie z Europy. Pomimo że oferta nie jest skierowana wyłącznie do rolników, to znajdują tu oni wiele inspirujących rozwiązań, które mogą przydać się przy budowie hal, ogrodzeń lub po prostu budynków mieszkalnych.

Teren targów był ogromny - kilka bardzo dużych hal. Każda z nich była miejscem prezentacji różnorodnych produktów, poczynając od materiałów budowlanych i konstrukcji, na przykład: konstrukcji dachowych, drewna, aluminium, po zaawansowane cyfrowe programy, roboty oraz systemy smart building (inteligentne budynki). Nic więc dziwnego, że aby rzeczywiście poznać prezentowane oferty i nowinki technologiczne, potrzeba aż pięciu dni (a być może nawet tyle dni to za mało).

Jednym z najciekawszych rozwiązań, jakie można było zaobserwować, było wykorzystanie paneli fotowoltaicznych jako części fasady lub pokrycia dachowego. I nie chodzi tutaj o elementy, które są dodatkową częścią konstrukcji, ale jej zintegrowaną częścią - przez to efekt, możliwy do osiągnięcia, jest niesamowity. Moduły przestają wyglądać jak standardowe panele fotowoltaiczne. Można wybrać zarówno kolor, kształt, nadruk, jak i teksturę! Oczywiście, w tej chwili jest to rozwiązanie nieco droższe od typowych elementów montowanych na dachach, ale na pewno jest to przyszłość budownictwa i pozyskiwania elektryczności w sposób zrównoważony i racjonalny

przy jednoczesnym zachowaniu estetycznych standardów inwestora.

Na targach zostały również zaprezentowane ogrodzenia wykonane z paneli fotowoltaicznych. W ten sposób nie trzeba „tracić powierzchni” na umiejscowienie modułów na łąkach i dwie funkcje (ochronną i energetyczną) wykonuje jeden pionowy element.

Jak wszyscy wiemy, drewno to materiał „zdrowy”, naturalny i biodegradowalny. Niegdyś bardzo popularny, został w Europie stopniowo wyparty. Jednakże powoli wraca do łask i coraz więcej nowych budynków takich jak szkoły, centra handlowe, ale i budynki inwentarskie czy magazyny, jest realizowanych w konstrukcji drewnianej (z ewentualnymi żelbetowymi elementami).

Stalowe hale cieszą się dużym zainteresowaniem ze względu na: szybkość powstawania budowli, dostępność materiału i gotowych projektów. Wiele osób uważa, że drewniana hala, która miałaby służyć jako budynek inwentarski nie spełni swojego zadania. Chociażby ze względu na panującą tam wilgoć. Nic jednak bardziej mylnego. W tej chwili technologie są tak zaawansowane, że odpowiednio zabezpieczone drewno zda egzamin na szóstkę - będzie trwałe i funkcjonalne. Co więcej, zbudowanie hali z drewna, również przy wykorzystaniu drewna klejonego, jest często tańszym rozwiązaniem od stalowej konstrukcji. Sam montaż jest również łatwiejszy - stal waży więcej od drewna. Takowy budynek jest bardziej ekologiczny, dodatkowo drewno jest lepszym izolatorem ciepła oraz akustycznym niż stal. Budynki hybrydowe, wykorzystujące połączenie konstrukcyjnych elementów stalowych z konstrukcją drewnianą to również ciekawy kierunek budownictwa wykorzystujący zalety obydwu materiałów.

Marcelina Pilarczyk



## Kolędowali w Trzydniku Dużym, Modliborzycach i Polichnie



Kolędnicy z Chrzanowa na scenie GOK w Modliborzycach

Styczeń w tradycji polskiej jest miesiącem kolędowania, jest to czas spotkań w placówkach kulturalnych, a także w plenerze, we wsi. Te wydarzenia rozwijają artystyczne talenty członków zespołów regionalnych, jednoczą społeczność lokalną, promują piękno tradycji bożonarodzeniowej. Wpływ kolęd tradycyjnych, jasełek i przedstawień kolędniczych na polską kulturę jest niezwykle istotny, przekazuje bowiem kolejnym pokoleniom wartościowe dziedzictwo muzyczne i kulturowe.

W sali Gminnego Ośrodka Kultury w Trzydniku Dużym już po raz 25. miał miejsce trzydniowy Powiatowy Przegląd Kolęd, Pastorałek i Zespołów Kolędniczych. Ogółem zaprezentowało się około 600 uczestników: dzieci, młodzieży i dorosłych. Gościem specjalnym był Zespół Ludowy „Łopienka” z Cisnej na Podkarpaciu. W sali widowiskowej Centrum Kultury w Polichnie przez dwa dni trwał z kolei XIII Międzypowiatowy Przegląd Kolęd, Pastorałek i Widowisk Kolędniczych. Pierwszego dnia były prezentacje dzieci i młodzieży, a drugiego dnia prezentacje dorosłych. W Gminnym Ośrodku Kultury w Modliborzycach już po raz 27. odbywał się Międzypowiatowy Przegląd Tradycyjnych Kolęd i Pastorałek. Wystąpiło 17 zespołów śpiewaczych. Wielką atrakcją stanowił występ zespołu kolędniczego z Chrzanowa.

Andrzej Wojtan



# wieści regionalne

## Rolnik w czepku urodzony

**Radosław Wojciechowski prowadzi gospodarstwo w Dobieszczyźnie niedaleko Jarocina (Wielkopolska). Uprawia 50 ha. Specjalizuje się w produkcji mleka. Niedawno spotkało go ogromne szczęście - wygrał Toyotę Hilux. Auto подарował żonie.**

TEKST ■ Marianna Kula

**R**adosław Wojciechowski gospodaruje w Dobieszczyźnie (gmina Żerków) wspólnie z żoną Moniką od kilkunastu lat. - *Raz jest lepiej, raz gorzej, ale dajemy radę* - śmieje się rolniczka.

### 30 krów w doju

Pan Radosław dba o to, by na polu dobrze rosło. - *Ja pilnuję obrządku, doję krowy, dbam o porządek wokół obejsia* - mówi pani Monika. Zaznacza jednocześnie, że w oborze jest 30 krów. - *Średnie wydajności są w granicach 8,5 tys. kg mleka od sztuki rocznie* - wspomina rolnik. Mleko odstawiane jest do Mlekovity. Obecnie mleczarnia za litr płaci około 2,20 zł netto. - *Mysłimy o modernizacji obory, ale ceny materiałów budowlanych już od jakiegoś czasu do najniższych nie należą. Zastanawiałem się nad zakupem roboty udojowego, żeby się rozwijać. Średnia cena za takie urządzenia, jakie mnie interesuje, jest jednak w granicach 700 tys. zł netto. Na ten moment mnie na to nie stać. Zobaczymy jednak, jak to wszystko będzie się układać finansowo w niedalekiej przyszłości* - opowiada pan Radosław.

### 50 ha w bezorce

Wojciechowsky gospodarują na 50 ha (w tym są także dzierżawy). Przeważają gleby V i VI klasy bonitacyjnej. - *Sporadycznie*



Radosław Wojciechowski w maju 2024 wygrał nową Toyotę Hilux podczas Wielkiej Majówki Timac Agro Polska, w ramach której odbyła się loteria dla farmerów. - *Emocje, jakie mi wtedy towarzyszyły, są nie do opisania. Jak sobie to przypomnę, to nadal cierpię mi skóra. Gdy dowiedziałem się o wygranej, to nie usnąłem przez 40 godzin. Szok, po prostu szok i niedowierzanie* - wspomina gospodarz.

występują ziemie klasy IV - zaznacza farmer. Rolnicy uprawiają przede wszystkim zboża: zarówno ozime, jak i jare, w tym kukurydzę. - *Wszystko z przeznaczeniem na pasze* - podkreśla pan Radosław. Gleba uprawiana jest w systemie bezorkowym. - *Dzięki niemu jestem w stanie jak najwięcej wody zmagazynować. Poza tym bezorka to też duża oszczędność czasu. Za jednym przejazdem można „ogarnąć” uprawę* - zaznacza nasz

rozmówca. Przyznaje jednocześnie, że bardzo dużą wagę przywiązuje do dbania o stanowisko. Z ogromną starannością dobiera poplony. - *Ostatnio zasiałem mieszanek składającą się bodajże z 12 gatunków. Wśród nich znalazła się m.in. rzodkiew oleista, która bardzo poprawia strukturę gleby, ponieważ mocno się korzeni i ułatwia przesiąkanie wody z warstwy podornej* - opowiada farmer.

### 4 ciągniki w gospodarstwie

W parku maszynowym Wojciechowskich znajdują się 4 ciągniki. - *Wśród nich jest oczywiście „tatowa 40-stka”. Pracuje ona tylko z opryskiwaczem Tolmet o pojemności 1,6 tys. l. Maszyna jest już z komputerem. W związku z tym praca tym sprzętem jest naprawdę dobra* - zaznacza nasz rozmówca. - *Oprócz tego ważną rolę w gospo-*



darstwie odgrywa także bezorkowiec marki Rolmako oraz zestaw uprawowo-siewny marki Kuhn - dodaje gospodarz.

## Rolnik w czepku urodzony

Pan Radosław ma ogromne szczęście. - *Mama mówiła, że jestem w czepku urodzony. Coś musi w tym być. Na to, co mnie spotkało, musiałem jednak czekać aż 44 lata - zaznacza. Rolnik w maju 2024 wygrał nową Toyotę Hilux podczas Wielkiej Majówki Timac Agro Polska, w ramach której odbyła się loteria dla farmerów. - Emocje, jakie mi wtedy towarzyszyły, są nie do opisania. Jak sobie to przypomnę, to nadal cierpnie mi skóra. Gdy dowiedziałem się o wygranej, to nie usnąłem przez 40 godzin. Szok, po prostu szok i niedowierzanie - wspomina gospodarz. Rolnik auto sprezentował żonie.*

Pani Monika z niespodzianki jest bardzo zadowolona. - *Lubię duże samochody, więc muszę powiedzieć, że tym nowym jeździ się naprawdę dobrze - podkreśla rolniczka. - Podwożę nimi córki na przystanek autobusowy. Au-*

W parku maszynowym Wojciechowskich są m.in. 2 Zetory i "tatowa 40-stka", która na co dzień pracuje z opryskiwaczem



*tem, które - tak na marginesie - ma ładowność 1 t, przywozimy też paszę dla zwierząt - dopowiada pani Monika. Samochód, jak na razie, przejechał 2750 km (po pół roku użytkowania). Rolnicy autem poruszają się głównie po szosach. Nie eksploatują go w trudnych warunkach. - Lubię, jak auto jest zadbane, żeby służyło jak najdłużej - zaznacza nasz rozmówca. - Do jazdy po polnych*

*drogach mam traktory - śmieje się rolnik.*

Samochód posiada silnik diesla - 208 KM. - *Hilux to automat. Jazda nim to duża wygoda w mieście, bo nie trzeba "wajchować" biegami, choć oczywiście także można przełączyć na ręczne sterowanie - opisuje pan Radosław. Pojazd wyposażony jest m.in.: w hamulec górski, napęd 4x4, blokadę mostów, „klimę” dwu-*

*strefową i podgrzewaną tylną kanapą. Jak szybko możnajechać Hiluxem? Na to pytanie pan Radosław odpowiada bardzo dyplomatycznie: - Tyle, ile można. 130 km/h - to taka optymalna jazda, bo na naszych drogach nie ma co szaleć. Poza tym w momencie, gdy chciałoby się nieco przycisnąć pedał gazu, pojawia się myśl: „Pamiętaj, że trzeba bezpiecznie wrócić do domu”. To jest najważniejsze. ■*

— OGŁOSZENIA —



# Indywidualny

# PROJEKT KOSTKI





GRATIS

od 100m<sup>2</sup>

Chocicza Sklep, ul. Składowa 14, tel. 606 235 136 | Chocicza, Skład Rolno Opałowy, tel. 660 625 324 | Piła, al. Poznańska 208, tel. 609 913 691 | Śrem, ul. Rolna 1a, tel. 602 639 800  
 Środa Wlkp., ul. Brodowska 27, tel. 602 661 515 | Poznań, ul. Gdyńska 39, tel. 608 074 391 | Gądky, ul. Dworcowa 2, tel. 696 014 934 | Konin, ul. Poznańska (trasa 92) tel. 600 038 874  
 Kalisz, ul. J. Piłsudskiego 17, tel. 660 625 321 | Września, ul. Sikorskiego 40, tel. 602 630 034 | Myjnia Nowe Miasto, ul. Poznańska, tel. 660 416 080

**PROFESJONALNY TRANSPORT SAMOWYŁADOWCZY**

Czynne pn. - pt. 7.00 - 17.00, sobota 7.00 - 13.00  
 Piła, Konin, Kalisz czynne pn. - pt. 7.00 - 16.00



**T**o pszczoły odpowiadają w 90% za zapylenie kwiatów, umożliwiając powstawanie owoców i nasion. Bez nich trudno byłoby o pożywienie dla ludzi i zwierząt. Znany uczyony i noblista Albert Einstein twierdził, że jeśli zginie ostatnia pszczoła na kuli ziemskiej, ludzkość pozostanie tylko cztery lata życia. W samych Chinach są już takie miejsca, gdzie ze względu na ograniczenia naturalnych zapyłaczy to ludzie wykonują zabiegi zapylające na wybranych gatunkach drzew owocowych.

A jak wygląda sytuacja w polskim pszczelarstwie? W naszym kraju pszczelarstwo cieszy coraz większym zainteresowaniem. Świadczy o tym chociażby rosnące z roku na rok ilości rodzin pszczelich. W 2021 roku ich liczba wynosiła 2,01 miliona, a w 2023 było ich już 2,35 miliona! A ile osób zajmuje się pszczelarstwem? Tutaj dane źródłowe mogą być różne, choć dotarłam do informacji, że w 2023 roku było to 97 tysięcy osób.

## Wędrowne pasieki i różne rodzaje miodu

Czym zatem jest spowodowane takie zainteresowanie pszczelarstwem? Szukaniem dodatkowych źródeł dochodu, zmieniającą się międzypokoleniową świadomością, ochroną bioróżnorodności, a może sposobem na wykorzystanie niekonwencjonalnych sposobów leczenia? Aby zgłębić temat, postanowiłam porozmawiać ze znawcą tej dziedziny oraz wielkim pasjonatem pszczół - mistrzem pszczelarskim Michałem Kalińskim, który wspólnie z żoną Anną prowadzi gospodarstwo pasieczne oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 11 ha w miejscowości Suchorzew w powiecie pleszewskim. Na roli uprawiane są rośliny głównie miododajne.

Pasją do uli „zaraził” pana Michała wujek, który miał kilka rodzin pszczelich. To on jako pierwszy wprowadził mojego rozmówcę i to bardzo wcześnie, bo już w wieku 4 lat, w tajemnicy tej dziedziny. - W szkole podstawowej miałem już około 28 rodzin pszczelich. Sukcesywnie zwiększałem ilości, rozwijałem się w tym kierunku, przychodziły rójki, robiło się odkłady po to, aby rodzin pszczelich mieć jak najwięcej.

# Apiterapia, uloterapia, a może apiturystyka?

**Takich obco brzmiących wyrazów w naszym słownictwie pojawia się coraz więcej. Jakie znaczenie kryje się pod nimi? Na początek warto podkreślić, że wszystkie skupiają się wokół jednego maleńkiego owada. Wokół pszczoły miodnej (*Apis mellifera*), która pełni niezwykle ważną rolę w naszym ekosystemie.**



Michał Kaliński

*I tak to z roku na rok zwiększałem ilości. Obecnie w wieku 40 lat mam ponad 300 rodzin pszczelich - mówi mój rozmówca.*

## Pasieka wędrowna sposobem na pozyskanie miodów odmianowych

To pasieka, która nie stoi w jednym miejscu, tylko pszczelarz wywozi ją na inne pożytki

w uzasadnionym celu. Miody z pasieki wędrownej to miody odmianowe, w których przeważa nektar konkretnej rośliny. I tak to mamy wiele propozycji w zależności od zebranego gatunku. - Od kilkunastu lat prowadzimy pasiekę wędrowną. Wywozimy pszczoły na pożytki po to, aby skrócić im dystans lotu do danej plantacji, ale także po to, aby miód był odmianowy i klient był zadowolony. Pszczoła

jest wierna danej roślinie. Pszczoły zbieraczki werbują swoje siostry do danego pożytku, określając to specjalnym tańcem. Informują jak daleko jest plantacja od ula, jak duża jest plantacja i jakiego rodzaju jest nektar. Jeśli pszczoły dostaną tak konkretne informacje, to ¾ z nich idzie za tym przykazem i leci w danym kierunku, przynosząc miód - opowiada pan Michał. Taka pasieka wędrowna jest bardzo dobrym sposobem na



pozyskanie miodowego bogactwa, które w danej okolicy występuje.

## Apiterapia i szeroka gama produktów pszczelich

Produkty pszczele cieszą się od lat niesłabnącym zainteresowaniem. Dawno, dawno temu, z racji wysokich cen, miód spożywany był głównie przez osoby należące do wyższych kast społecznych. Wtedy otrzymywano go zdecydowanie mniej niż wynosiło zapotrzebowanie. A samo leczenie pszczelimi produktami stosowane było już wiele tysięcy lat przed naszą erą. Termin apiterapia pochodzi od greckich słów: apis - pszczoła i terapia - leczenie, oznaczając leczenie za pomocą produktów pszczelich, które mogą być zbierane przez pszczoły z roślin lub wytwarzane w organizmie tych owadów.

W propozycjach miodowych państwa Kalińskich znajduje się bardzo szeroka oferta różnych miodów oraz produktów pszczelich takich jak: pyłek, pierzga czy propolis. Mistrz pszczelarstwa Michał Kaliński może opowiadać w nieskończoność, a przy tym niezwykle ciekawie o sposobach uzyskiwania, przetwarzania i cennych właściwościach zdrowotnych miodów odmianowych, które poleca. - Większość osób zapewne rozpozna i zna smak miodu rzepakowego, akacjowego, lipowego, gryczanego lub wielokwiatowego. Mało popularny jest miód faceliowy, który ma jasnożółty kolor, kwiatowy smak oraz wiele właściwości zdrowotnych, m.in. pomaga zwalczać: nieżyt żołądka, choroby jelit czy przeziębienia, dodatkowo



Ule w zimowej scenerii

działa antybakteryjnie, regenerująco, wzmacnia odporność, ponieważ zawiera biopierwiastki - mówi właściciel pasieki.

A może zainteresuje naszych czytelników kolejna ciekawa propozycja polecana przez właścicieli, a mianowicie kompleks witaminowy? A cóż to takiego? - Kompleks witaminowy to połączenie miodu rzepakowego z pyłkiem pszczelim - który nadaje kolor i zapach, a także z propolisem. Łącząc te produkty, uzyskujemy wysokie stężenie wartości odżywczych, co jest korzystne dla organizmu - dodaje pan Michał i podkreśla: - Pszczoła nie oblatuje tylko jednej rośliny, ale wiele z nich. Wiąże się to z tym, że w pyłku znajduje się wysoki poziom białka z różnych roślin. Gdyby był to pyłek tylko z jednej rośliny, rozdziłyby się pszczoły ulotne. Pszczelarze widzą to na ramkach i taki kolorowy pyłek informuje ich, że mają różnorodny i bogaty w witaminy miód. Pszczoła, która wychowała się tylko na pyłku z kukurydzy lub słonecznika - szybko umiera, ponieważ taki pyłek zawiera bardzo mało białka i jest mało wartościowy. Pszczoła przynosi w wolu miodowym jednorazowo około 40-50 mg nektaru. A im dalej wylatuje po pożytek, tym

mniej przynosi go do ula. Musi mieć przecieć siłę na powrót i czymś musi się żywić w drodze powrotnej. Aby zebrać nektar potrzebny do wyprodukowania 1 kg miodu, pszczoły muszą odwiedzić około 4 milionów kwiatów. Jedna robotnica oblatuje w ciągu dnia około 7 tys. kwiatów.

## Uloterapia i apiturystyka warte zainteresowania

Pora, aby wyjaśnić pozostałe zawarte w tytule artykułu pojęcia: uloterapia i apiturystyka. Państwo Kalińscy w swoim gospodarstwie pszczelarstwie wybudowali domek do uloterapii. - Domek w całości zbudowany jest z drewna ekologicznego, nieżywicowanego, na kształt i był rodziny pszczelej. W środku są miejsca do wypoczynku, a powietrze jest bardzo korzystne dla człowieka, bo jest zjonizowane i nie zawiera żadnych wirusów, bakterii ani grzybów - opowiada właściciel.

Uloterapia to przede wszystkim korzystanie z powietrza ulowego, które działa kojąco na wiele dolegliwości. Powietrze wychodzące z ula ma charakterystyczny zapach oraz dobre właściwości. - Pomaga rozkurczyć napięte mięśnie, które przy utrzymującym się stresie

mogą powodować ból. To również doskonały sposób na rewitalizację organizmu oraz uzyskanie wewnętrznego spokoju. Regularne wizyty i korzystanie z dobrodziejstwa powietrza sprzyjają pokonywaniu wielu dolegliwości takich jak: bezsenność, stres i choroby układu oddechowego. Najlepszym momentem na korzystanie z tej formy terapii jest okres wiosenno-letni - mówi pszczelarz. Korzystanie z powietrza ulowego oraz wibracje biopola wytwarzanego przez rój pszczoł za pomocą dużej ilości skrzydełek pszczelich wnoszą dużo dobrego do naszego organizmu.

Coraz popularniejsza w całej Europie staje się apiturystyka. Czyli nowa formą turystyki zrównoważonej związanej z szeroko pojętym zakresem pszczelarstwa. Ta forma turystyki może pełnić różnorodne funkcje w zależności od potrzeb odbiorców i kreatywności właścicieli pasieki lub innych obiektów turystycznych. W takim miejscu, którym może być gospodarstwo pszczelarstwie takie jak państwa Kalińskich, skansen lub muzeum pszczelarstwa, potencjalny turysta pozna sposoby wytwarzania miodu, posmakuje go i dowie się o jego właściwościach, pozna różne pomocne urządzenia oraz porozmawia z pszczelarzem. Dodatkowo apiturystyka wpisuje się doskonale w idee turystyki zrównoważonej, pełniąc funkcje edukacyjną poprzez promocje proekologiczne i uzmysłowienie turystom, jak ważną rolę w funkcjonowaniu wielu ekosystemów pełnią pszczoły. Warto o tym wiedzieć!

Dorota Piękna-Paterczyk  
Wielkopolski Ośrodek Doradztwa  
Rolniczego w Poznaniu

— OGŁOSZENIA —




## SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA  
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń!  
508 223 035 lub 601 450 997

CIEŁĘTA TYLKO  
Z POLSKICH HODOWLI



## SKUP BYDŁA RZEŹNEGO

tel. kom. 517 955 204

### UBÓJ BYDŁA Z KONIECZNOŚCI

tel. kom. 517 955 207

tel. do biura: 65 572 50 07, 797 701 885

---

SKUP TUCZNIKÓW tel. 509 134 177

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!



# Cykl spotkań dla rolników



**Wielkopolskie Fora Rolnicze - pod tą nazwą odbędzie się cykl spotkań dla rolników, które w większości zorganizowane zostaną w lutym. Zaplanowano co najmniej 23 fora, podczas których poruszane będą najistotniejsze tematy związane z aktualną sytuacją w rolnictwie oraz ubieganiem się o fundusze unijne w ARiMR. Wydarzenie odbywa się pod honorowym patronatem ministra rolnictwa Czesława Siekierskiego. Organizatorem jest Wielkopolska Izba Rolnicza.**

## HARMONOGRAM

Lp.	Powiat	Data i godzina	Miejsce spotkania	Kontakt do organizatora
1.	Forum rolnicze powiatu konińskiego	28.01.2025, godz. 10:00	OSP Sławsk Sławsk 51, 62-586 Rzgów (gmina Rzgów)	Elżbieta Bryl Tel. 791 500 555 E-mail: wirkon@wir.org.pl
2.	Forum rolnicze powiatu wrzesińskiego	06.02.2025, godz. 10:00	Centrum Kultury, Sportu i Promocji w Pyzdrach, ul. Kilińskiego 15, 62-310 Pyzdry	Wioletta Melcer Tel. 537 870 790 E-mail: wirwrze@wir.org.pl
3.	Forum rolnicze powiatu złotowskiego	07.02.2025, godz. 10:00	Aula Starostwa Powiatowego w Złotowie, aleja Piasta 32, 77-400 Złotów	Teresa Roźniatowska-Gwizdowska Tel. 534 181 841 E-mail: wirzlot@wir.org.pl
4.	Forum rolnicze powiatu gnieźnieńskiego	10.02.2025, godz. 10:00	Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kłecku, ul. Gnieźnieńska 8, 62-270 Kłecko	Wioletta Melcer Tel. 537 870 790 E-mail: wirgni@wir.org.pl
5.	Forum rolnicze powiatu słupeckiego	11.02.2025, godz. 10:00	Hala Sportowa przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Strzałkowie, ul. Górna 12, 62-420 Strzałkovo	Iwona Czerniak tel. 537 116 630 E-mail: wirslu@wir.org.pl
6.	Forum rolnicze powiatu kępińskiego	05.02.2025, godz. 10:00	Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Kępnie, ul. Przemysłowa 10 c, 63-600 Kępno	Kaja Walkowska Tel. 791 140 340 E-mail: wirkep@wir.org.pl
7.	Forum rolnicze powiatu kościańskiego	13.02.2025, godz. 10:00	Centrum Aktywizacji Społecznej TLENOWNIA, ul. Nowa 2, 64-020 Czempień	Katarzyna Szudra-Borowczak Tel. 577 330 365 E-mail: wirko@wir.org.pl
8.	Forum rolnicze powiatu gostyńskiego	14.02.2025, godz. 10:00	Zespół Szkół Rolniczych im. gen. Józefa Wybickiego w Grabonogu, Grabonóg 63, 63-820 Piaski	Paweł Dopierała Tel. 534 660 360 E-mail: wirgo@wir.org.pl
9.	Forum rolnicze powiatów grodzkiego i nowotomyskiego	17.02.2025, godz. 10:00	Zajazd w Białej, Biała Wieś 27, 62-065 Grodzisk Wlkp.	Mirosława Żurek Tel. 575 130 960 E-mail: wirgro@wir.org.pl
10.	Forum rolnicze powiatu rawickiego	17.02.2025, godz. 10:00	Aula Zespołu Szkół Przyrodniczo-Technicznych CKU w Bojanowie, ul. Dworcowa 29, 63-940 Bojanowo	Michał Pawliczuk Tel. 536 055 070 E-mail: wirra@wir.org.pl
11.	Forum rolnicze powiatów kaliskiego i pleszewskiego	18.02.2025, godz. 10:00	Zespół Szkół im. Stanisława Mikołajczyka w Opatówku, ul. Parkowa 1, 62-860 Opatówek	Lidia Grzesiak-Ryszewska Tel. 62 742 49 41 E-mail: wirple@wir.org.pl
12.	Forum rolnicze powiatu wolsztyńskiego	18.02.2025, godz. 10:00	Zespół Szkół Rolniczych i Technicznych im. Hipolita Cegielskiego w Powodowie, Powodowo 1, 64-200 Wolsztyn	Mirosława Żurek Tel. 575 130 960 E-mail: wirwol@wir.org.pl
13.	Forum rolnicze powiatów obornickiego i chodzieskiego	19.02.2025, godz. 10:00	Świątlica wiejska, Uściskowo 10c, 64-600 Oborniki	Paweł Bydałek Tel. 694 426 291 E-mail: wirobor@wir.org.pl
14.	Forum rolnicze powiatu kolskiego	19.02.2025, godz. 10:00	Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stanisława Staszica w Kościelcu ul. Kościelna 2, 62-604 Kościelec	Dominika Kołacka Tel. 733 170 780 wirkol@wir.org.pl
15.	Forum rolnicze powiatu śremskiego	20.02.2025, godz. 10:00	Zespół Szkół Rolniczych w Grzybnie, Grzybno 48, 63-112 Brodnica	Michał Pawliczuk Tel. 536 055 070 E-mail: wirsre@wir.org.pl
16.	Forum rolnicze powiatu krotoszyńskiego	21.02.2025, godz. 10:00	Miejsce zostanie podane w najbliższym czasie	Robert Hyżorek Tel. 574 470 720 E-mail: wirkrotosz@wir.org.pl
17.	Forum rolnicze powiatów międzychodzkiego i szamotułskiego	21.02.2025, godz. 10:00	Zespół Szkół nr 2 im. Stanisława Staszica w Szamotułach, ul. Szczuczycyńska 3, 64-500 Szamotuły	Małgorzata Majerowicz Tel. 95 748 39 90 E-mail: wirmiedz@wir.org.pl
18.	Forum rolnicze powiatu tureckiego	24.02.2025, godz. 10:00	Zespół Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, Kaczki Średnie 62, 62-700 Turek	Ludmiła Kamińska Tel. 731 820 110 E-mail: wirtur@wir.org.pl
19.	Forum rolnicze powiatów pilskiego i czarnkowsko-trzcianieckiego	25.02.2025, godz. 10:00	Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej w Miasteczku Krajeńskim, ul Dąbrowskiego 39, 89-350 Miasteczko Krajeńskie	Joanna Żytleńska Tel. 791 720 230 E-mail: wirpila@wir.org.pl
20.	Forum rolnicze powiatu jarocińskiego	26.02.2025, godz. 10:00	Miejsce zostanie podane w najbliższym czasie	Robert Hyżorek Tel. 574 470 720 E-mail: wirjar@wir.org.pl
21.	Forum rolnicze powiatu poznańskiego	26.02.2025, godz. 10:00	Motel 2000, ul. Kościańska 89, 62-060 Stęszew	Marta Ceglarek Tel. 61 227 01 24 E-mail: pir@wir.org.pl
22.	Forum rolnicze powiatu leszczyńskiego	27.02.2025, godz. 10:00	Centrum Kultury i Biblioteka w Osiecznej, ul. Krzywińska 4, 64-113 Osieczna	Paweł Dopierała Tel. 534 660 360 E-mail: wirleszno@wir.org.pl
23.	Forum rolnicze powiatu wągrowieckiego	28.02.2025, godz. 10:00	Świątlica wiejska, Grylewo 6, 62-104 Pawłowo Żońskie	Paweł Bydałek Tel. 694 426 291 E-mail: wirwagr@wir.org.pl



# Czekolada - uwielbiana na całym świecie

**Ciemna, mleczna, deserowa lub biała. Każdy wśród czekolad ma swoją ulubioną. Jeszcze niedawno była ona kojarzona tylko z deserami, ciastami czy lodami. Dziś coraz częściej czekoladę znajdziemy w... piwie lub mydle.**

Ziarna kakaowca w XV wieku przywiózł do Europy Krzysztof Kolumb z jednej ze swoich wypraw. Jednak pierwsza tabliczka czekolady powstała kilkaset lat później w Niemczech. Czekolada spożywana w umiarkowanych ilościach może mieć pozytywny wpływ na nasze zdrowie. Ba-

dania wskazują, że substancje zawarte w czekoladzie wpływają na układ krążenia i pracę mózgu. Nie można oczywiście zapominać o wyraźnej poprawie nastroju, co doceniają zwłaszcza kobiety podczas czekoladowego masażu.

Honorata Dmyterko

## Czekoladowe fondue

Czekoladę najczęściej spożywamy w postaci tabliczek. Jednak warto przyrządzić z niej fondue z dodatkiem świeżych lub suszonych owoców, orzechów oraz biszkoptów i wafli. Aby czekoladowe fondue było pyszne, nie jest konieczna najdroższa, belgijska czekolada. Do przygotowania tego dania wykorzystuję ulubione i sprawdzone czekolady - zarówno tę gorzką, jak i mleczną, a nawet białą (można też do fondue zużyć zalegające w szafie czekoladowe figurki). Najlepsza proporcja to: 2 tabliczki gorzkiej, 1 tabliczka mlecznej oraz 200 ml śmietany - może być kremówka. Jestem posiadaczką specjalnego naczynia do fondue, ale jeśli takiego nie macie, możecie to zrobić w dowolnym naczyniu w kąpielii wodnej. Roztapiam czekoladę, po czym dodaję śmietankę. Mieszam do momentu całkowitego wymieszania składników. Jeśli konsystencja jest zbyt gęsta dolewam trochę śmietanki, jeśli zbyt rzadka - dorzucam czekoladę. Lubię eksperymentować ze smakiem, dodając do czekoladowego fondue na przykład ekstrakt waniliowy lub amaretto. Jeśli uzyskam już pożądaną konsystencję, stawiam naczynie (na podgrzewaczu) na środku stołu, a obok talerz z dodatkami. Do ich nabijania i maczania w płynnej czekoladzie wykorzystuję specjalne widelczyki lub patyczki do szaszłyków.



## Torcik mocno czekoladowy

### SKŁADNIKI:

- 125 g masła • 200 g czekolady deserowej (najlepiej 50%)
- 1/3 szklanki kakao • 60 ml wody • 5 jajek • 125 g cukru
- 1/4 szklanki mąki • 50 ml alkoholu lub soku pomarańczowego

### składniki na polewę:

- 100 g czekolady deserowej • 60 g masła

### WYKONANIE:

Masło, połamana czekoladę, kakao, alkohol lub sok pomarańczowy oraz wodę podgrzewam, cały czas mieszając, aż do uzyskania gładkiej czekoladowej masy. Odstawiam do przestudzenia. Żółtka ubijam z połową cukru na puszystą masę. Oddzielnie na sztywną pianę ubijam białka, po czym dodaję stopniowo resztę cukru, cały czas ubijając, aż piany stanie się błyszcząca. Do ubitych żółtek dodaję ostudzoną masę czekoladową, delikatnie mieszając łyżką. Tak samo dodaję przesianą przez sito mąkę, a na koniec pianę z białek - cały czas delikatnie mieszając. Dno tortownicy wykładam papierem do pieczenia. Wylewam do niej masę i wstawiam do piekarnika (na jego dno stawiam większą blachę wypełnioną do 3/4 poziomu wodą - to sprawi, że ciasto będzie wilgotne). Piekę przez około 40 minut. Po przestudzeniu ciasta polewam polewą (do garnka wkładam połamana czekoladę i pokrojone masło - cały czas mieszając, podgrzewam na gładką masę).





## Czekoladowa lawa

### SKŁADNIKI:

- 250 g gorzkiej czekolady (można zrobić pół na pół z czekoladą mleczną - wówczas dodaję mniej cukru)
- 40 g masła
- pół szklanki mąki pszennej
- 1 szklanka cukru
- 3 duże jajka
- 3 duże żółtka
- 1 łyżeczka ekstraktu z wanilii (olejek waniliowy)

### WYKONANIE:

Foremki do pieczenia smaruję masłem i oprószam delikatnie kakao - ewentualnie mąką. Masło i czekoladę roztopiam, cały czas mieszając. Lekko studzę masę czekoladową (nie może być gorąca). Dodaję przesianą mąkę i cukier, a na koniec jajka, żółtka i ekstrakt. Gotową masę czekoladową rozlewam do foremek. Piekę w temperaturze 220°C przez około 10 minut (uzależnione to jest od piekarnika). Wierzch powinien być wypieczony, ale środek wciąż płynny. Gorąco wyjmuję z piekarnika i delikatnie przekładam na talerz. Posypuję cukrem pudrem lub kakao. Podaję ze świeżymi owocami lub lodami waniliowymi.



## Czekolada na gorąco

### SKŁADNIKI:

- 500 ml mleka
- pół szklanki śmietanki kremówki
- 4 łyżki cukru
- 150 g gorzkiej lub deserowej czekolady

### WYKONANIE:

Do garnka z grubym dnem wlewam mleko i śmietankę. Dodaję cukier. Podgrzewam na średnim ogniu aż cukier się rozpuści i mleko zacznie się gotować. Staram się cały czas mieszać. Dodaję posiekaną czekoladę. Podgrzewam cały czas, mieszając, aż czekolada się rozpuści, po czym stanie się gładka i kremowa. Można do niej dla smaku dodać odrobinę cynamonu, ekstraktu pomarańczowego lub waniliowego. W wersji dla dorosłych można dodać szczyptę chilli. Czekoladę podaję w małych filiżankach lub kubeczkach. Można ją udekorować bitą śmietaną i wiórkami czekolady.

## Babeczki z makiem i białą czekoladą

### SKŁADNIKI:

- 450 g mąki pszennej tortowej
- 3 łyżeczki proszku do pieczenia
- 3 duże jajka
- 220 ml oleju
- 350 g cukru do wypieków
- 330 g kwaśnej śmietany
- 3 łyżki soku z cytryny
- 5 łyżek maku
- 2 białe czekolady
- owoce sezonowe do dekoracji

### WYKONANIE:

W dwóch miskach osobno mieszam składniki suche i mokre (bez czekolady i owoców). Na końcu do mokrych składników dosypuję suche. Mieszam. Jedną tabliczkę czekolady kroję na kawałki. Dodaję do masy. Ciasto przekładam do papierowych papilotek lub silikonowych foremek do 3/4 ich wysokości. Piekę w temperaturze 175°C przez około 25 minut lub dłużej, do tzw. suchego patyczka. Po wystudzeniu dekoruję rozpuszczoną białą czekoladą i owocami.



## Deser wiśniowo-czekoladowy

### SKŁADNIKI NA MASĘ WIŚNIOWĄ:

- 400 g świeżych lub mrożonych wiśni
- 4 łyżki cukru
- 2 łyżki kartoflanki

### POZOSTAŁE SKŁADNIKI:

- 1000 ml schłodzonej śmietany kremówki
- 300 g schłodzonej gęstej kwaśnej śmietany
- 1 szklanka cukru pudru
- 1 opakowanie cukru wanilinowego
- 2 galaretki wiśniowe
- 1 czekolada mleczna
- 1 łyżka kakao
- do posypania: czekoladowe ciastka lub wiórki

### WYKONANIE:

Odmrożone wiśnie zagotowuję z 4 łyżkami cukru i 100 ml wody (nie dopuszczam do całkowitego rozpadnięcia się owoców). Zagęszczam kartoflanką wymieszaną z odrobiną zimnej wody. Studzę. Galaretki gotuję w 2 szklankach wody. Odstawiam do stężenia. Śmietankę kremówkę ubijam z kwaśną śmietaną, cukrem i cukrem waniliowym do powstania gęstego kremu. Połowę masy odkładam. Dodaję do niej potamaną na małe kawałki czekoladę i kakao. Na dno pucharków lub słoiczków (najlepiej przezroczystych) nakładam zimną warstwę wiśni. Przykrywam to masą czekoladową. Odstawiam na pół godziny do stężenia. Na to wylewam warstwę tężejącej galaretki wiśniowej. Tę z kolei przykrywam warstwą śmietany. Tak przygotowany deser schładzam w lodówce. Przed podaniem posypuję pokruszonymi ciastkami czekoladowymi lub czekoladowymi wiórkami.



## Gruszki nadziewane czekoladą

### SKŁADNIKI:

- 4 gruszki (ja wolę niezbyt twarde)
- 1 op. ciasta francuskiego
- 8 łyżeczek kremu czekoladowego (pyszne ze śliwkową czekoladą)
- garść orzechów
- 1 jajko

### WYKONANIE:

Gruszki obieram, przecinam na pół i wydrążam gniazda nasienne. Rozwijam ciasto francuskie. Biorę jedną połówkę gruszki na wzór i wycinam z ciasta 8 „gruszek” - zostawiając od każdej gruszki brzeg o szerokości ok. 0,5 cm - u góry wycinam dodatkowo „listek” i „ogonek”. Do wydrążonego środka gruszki wkładam po łyżeczce kremu, w który upycham posiekane orzechy. Każdą połówkę gruszki odwracam i ostrożnie układam na „gruszkach” z ciasta francuskiego. Brzegi ciasta nacinam nożem. Z reszty ciasta francuskiego wycinam listka i przyklejam do gruszek. Za pomocą pędzelka silikonowego smaruję powierzchnię gruszek i ciasta francuskiego roztrzepanym jajkiem. Wstawiam blachę do piekarnika nagrzanego do 200 stopni i piekę ok. 15-20 minut (należy pamiętać, że ciasto francuskie łatwo się przypala). Najlepiej smakują jeszcze ciepłe. Deser można podać posypany cukrem pudrem lub dodatkowo ozdobić keksem bitej śmietany.





Z pola wzięte

# Skarga na pawia

Moja znajoma (na użytek tego felietonu nazwijmy ją Kasią) angażuje się w życie społeczne na rzecz wioski, w której mieszka. Ponieważ robi to z pasją i sercem od urodzenia, została sołtyską i radną. Po jednej sesji rady gminy umówione byłyśmy na tradycyjną kawę, na którą Kasia przyszła oburzona, żeby nie powiedzieć, że wściekła. A było tak...

Wioska, w której żyje, położona jest malowniczo na pogórzcu, stąd widoki z okien mieszkańcy mają lepsze od obrazów z telewizora. Świeże powietrze jest za darmo, przydomowe ogródki pełne są warzyw, a pola zapewniają zdrowy dystans pomiędzy poszczególnymi domami i gospodarstwami. Wypasające się krowy wyglądają na bardziej szczęśliwe niż te z fioletowej czekolady, a kury wrzeszczą i świnię kwiczą niczym we fraszce Reja. Wieść, że jest tutaj tak pięknie rozniosła się szybkością wystrzelonej z łuku strzały i natrafiła na warunki zabudowy, jakie stworzyło miasteczko, gdzie Kasia jest radną.

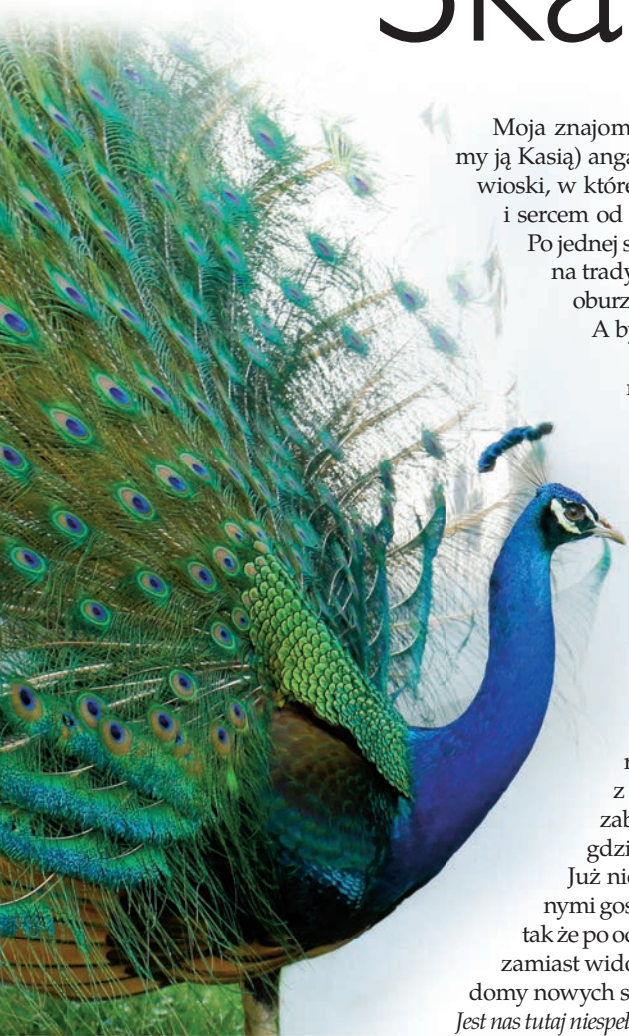
Już niebawem luki pomiędzy poszczególnymi gospodarstwami zaczęły się zmniejszać, tak że po odsłonięciu firanek mieszkańcy wioski, zamiast widoku pastwisk i gór, zaczęli zauważać domy nowych sąsiadów. - *Ania, toż to jest szaleństwo! Jest nas tutaj niespełna 800 ludzi, żyjemy w około 200 domach,*

*a gmina wydała 100 nowych zezwoleń na budowę domów... Domów, a nie gospodarstw! Wyobrażasz to sobie?!... - koleżanka zawiesiła głos z bezsilności, ale już chwilę później wróciła do charakterystycznej dla niej werwy. - Ania! Ci nowi skarżą się na rolników przejeżdżających ciągnikami koło ich domów o 6.00 rano, bo ich budzą! Mało tego! Skarżą się, że nie tylko są budzeni, ale i drogi przed ich nowymi domkami są brudne od ziemi, która nawożona jest z pól! Ania... to jest chore! - głos Kasi wibrował z coraz większą siłą. - Ostatnio sąsiadka-rolniczka opowiadała mi, że złożyła skargę na policji na jej pawia, że jest za głośny! - ponieważ koleżanka dopiero co się rozkręcała, trudno było mi wstrzeć się z pytaniem: - Pawia? A co paw robi na gospodarstwie? Kasia... no powiedz sama... - no i Kasia mi powiedziała: - Ania! Nie wiesz? Paw pilnuje 200 kur, aby nie wydusił je lis lub kuna - trochę zrobiło mi się głupio z powodu niewiedzy.*

Przypomniał mi się artykuł o rolniku, który w małym niemieckim miasteczku hoduje świnię. Świnie nie tylko biegają po przydomowym ogrodzie, rozpylając charakterystyczny dla nich zapach, ale i pokwikujać ze szczęścia, tarzając się w błoku. Pisząc o tym przypadku kilka lat temu, cytowałam rozmowę nie tylko z rolnikiem, ale i z jednym z mieszkańców miasteczka. Zapytałam go wtedy, czy nie przeszkadza im smrodek i odgłosy świń po sąsiedzku, a w odpowiedzi usłyszałam: - *Nic a nic. Ludwik, jego ojciec, a jeszcze wcześniej jego dziadek byli tutaj pierwsi, jeszcze długo przed nami.*

Coś mi się wydaje, że następnym razem zamiast kawy zamówimy herbatę z melisy i porozmawiamy o Ludwiku.

Anna Malinowski



— OGŁOSZENIA —



**KOREKCJA  
RACIC**



**DANMAT**  
Daniel Grabirski

tel. 517-139-166

**KONSTAL PRODUCENT**

**GARAŻE Blaszane  
BRAMY Garażowe  
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**  
Różnorodne wymiary  
Dogodne **RATY**  
Transport i montaż  
**GRATIS** cały kraj  
Automatyka do bram



61 812 54 69   63 220 26 46   54 421 00 45   509 574 644  
62 727 20 26   65 619 34 15   22 100 45 96   509 058 388

[www.konstal-garaze.pl](http://www.konstal-garaze.pl)

**MikroMasz**    PŁATNE  
GOTÓWKĄ  
ODBIÓR WŁASNYM  
TRANSPORTEM

**KUPIĘ KAŻDY**

CIĄGNIK ROLNICZY  
ŁADOWARKE - KOPARKE  
WOZEK WIDŁOWY

mikromasz@vp.pl

**tel. 694 400 305**



## WIEŚCI ROLNICZE

**ADRES REDAKCJI:**  
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a  
tel. 62 747-15-31

**STRONA INTERNETOWA:**  
[www.wiescirolnicze.pl](http://www.wiescirolnicze.pl)

**ADRES WYDAWNICTWA:**  
RP Digital Sp. z o.o.  
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa

**E-MAIL:**  
[redakcja@wiescirolnicze.pl](mailto:redakcja@wiescirolnicze.pl)

### REDAGUJE ZESPÓŁ:

Redaktor naczelna - Aleksandra Pilarczyk  
Z-ca red. naczelnego - Dorota Andrzejewska  
Marianna Kula, Jakub Nowak, Romana Antczak,  
Honorata Dmyterko, Rafał Leroch, Anna Malinowski,  
Piotr Budnik, Michał Heluszka

**Korekta:** Jacek Kaliszczak

**SKŁAD GRAFICZNY:** Piotr Budnik

**REKLAMY i OGŁOSZENIA:**  
projekty wydawnictwa, materiały własne firm

### DZIAŁ REKLAMY:

Paulina Zajac (Jarocin) - tel. 508-510-537  
Artur Antczak (Jarocin) - tel. 508-318-922  
Angelika Włodarczyk (Jarocin) - tel. 509-082-772  
Agata Staśkiewicz (Rawicz) - tel. 510-264-027  
Justyna Pasieracka (Gostyń) - tel. 604-983-569

Nakład kontrolowany:  
40.000 egz.





# ZAMÓW PRENUMERATĘ **WIEŚCI ROLNICZE**

Zdjęcie wypełnionego druku wraz z potwierdzeniem przelewu prosimy przesać do naszej redakcji w wybrany sposób:

- na adres e-mail: [redakcja@wiescirolnicze.pl](mailto:redakcja@wiescirolnicze.pl)
- wiadomość poprzez messenger ([facebook.com/wiescirolnicze](https://www.facebook.com/wiescirolnicze))
- pocztą polską: Redakcja „WIEŚCI ROLNICZE”, ul. Kasprzaka 1A, 63-200 Jarocin

Imię i nazwisko: ..... Tel. kontaktowy: .....

Adres: .....

E-mail: .....

## Prenumerata na okres:

(wypełnij odpowiednie pola miesiąca i roku)

od ..... 20..... do ..... 20.....r.

Miesięczny koszt prenumeraty:  
**12,00 zł**

**Całkowity koszt** (za wybrany okres)

prenumeraty: ..... zł



Administratorem danych osobowych, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady Europy 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej L z 2016 r. nr 119 jest RP Digital Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, zwana dalej Administratorem.

Warunkiem złożenia zamówienia prenumeraty miesięcznika Więści Rolnicze jest dobrowolne wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych zleceńodawcy.

### ZGODA NA PRZETWARZANIE DANYCH OSOBOWYCH:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych:

- imię i nazwisko\*  adres zamieszkania\*  
 adres e-mail  nr telefonu komórkowego\*

przez Administratora Danych Osobowych, którym jest RP Digital Sp. z o.o.

w zakresie ich:

- zbierania\*  przechowywania\*  
 opracowywania\*  udostępniania\*  
 usuwania \*

w celu:

- administracyjnym związanym z realizacją dostarczenia przesyłki, jaką jest miesięcznik Więści Rolnicze

- przekazywania ofert marketingowych Administratora Danych Osobowych

- przekazywania newsletterów przez Administratora Danych Osobowych.

Podanie danych jest dobrowolne lecz niezbędne do złożenia zamówienia prenumeraty, podstawą przetwarzania danych jest moja zgoda.

Odbiorcami danych mogą być:

- Poczta Polska SA obsługująca przyjmowanie i dostarczanie przesyłek w imieniu ADO

- podmioty obsługujące płatności.

Mam prawo wycofania zgody w dowolnym momencie.

Dane osobowe będą przetwarzane do ewentualnego odwołania zgody, a po takim odwołaniu, przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.

Mam prawo żądania od administratora dostępu do moich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania (o prawie do przenoszenia danych, jeżeli przysługuje), a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Danych Osobowych.

W przypadku pytań dotyczących przetwarzania danych osobowych mogą się kontaktować z Administratorem Danych Osobowych pod adresem 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51

\*pole obowiązkowe

Podpis i data: .....

Pieniądze należy wpłacić na konto bankowe: ING Bank Śląski S.A.  
ul. Sokolska 34, 40-086 Katowice. Nr konta: **58 1050 1025 1000 0090 8444 0925**

Dane do wpłaty: **RP Digital Sp. z o.o.,**

w tytule: „**Opłata za prenumeratę Więści Rolniczych**”

Realizatorem przesyłki jest: Redakcja „Więści Rolnicze”, Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin, tel. 62 747-15-31.

Odnieś  
**sukces**  
dzięki  
**REKLAMIE**



**DORADZĄ,  
PODPowiedzĄ  
NAKIERUJĄ...**

**PAULINA ZAJĄC  
Tel. 508 510 537**

**ARTUR ANTCZAK  
Tel. 508 318 922**

**ANGELIKA WŁODARCZYK  
Tel. 509 082 772**

**AGATA STAŚKIEWICZ  
Tel. 510 264 027**

**JUSTYNA PASIERACKA  
Tel. 604 983 569**

Skorzystaj z naszych kanałów dotarcia do Klientów:

**MIESIĘCZNIK  
OGÓLNOPOLSKI**

**WIEŚCI  
ROLNICZE**

**PORTAL  
INTERNETOWY**

**wiescirolnicze.pl**

**PRODUKCJE  
FILMOWE**



Zapoznaj się  
z ofertą





**STIHL**

# PROMOCJE ZIMOWE I ATRAKCYJNE DODATKI

**STIHL MS 162****799,-**~~899,-~~

Rekomendowana cena detaliczna.  
Najniższa rekomendowana cena detaliczna  
z ostatnich 30 dni przed obniżką 899 PLN

**STIHL MS 172**

OLEJ FORESTPLUS 1 L  
I BUTELKA NA MIESZANKĘ

**1199,-**

Rekomendowana cena detaliczna.

**STIHL MS 212**

CZAPKA ZIMOWA

**1699,-**~~1799,-~~

Rekomendowana cena detaliczna.  
Najniższa rekomendowana cena detaliczna  
z ostatnich 30 dni przed obniżką 1799 PLN

Promocja obowiązuje od 11.01. do 28.02.2025 r. lub do wyczerpania zapasów.

WIĘCEJ INFORMACJI U AUTORYZOWANYCH  
DEALERÓW STIHL ORAZ NA [WWW.STIHL.PL](http://WWW.STIHL.PL)



/ STIHL.POLSKA



/ STIHL\_POLSKA

## CAŁY ASORTYMENT NA 10 RAT RRSO 0%

RRSO to Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania. Promocja obowiązuje od 11.01. do 28.02.2025 r.